

Cena numeru
w Krakowie: **20 gr.**
na prowincji:

Kal. poczt. opl. ryez.

Wydanie: F

PRENUMERATA WYNOŚI:

W Krakowie bez odnoszenia zł. 6.—
W Krakowie z odnoszeniem zł. 6.40
Na prowincji zł. 6.40
Zagranicą zł. 10.—

ILUSTROWANY

KURIER CODZIENNY

Rekopisów nie zwraca się. Listy należy adresować do Redakcji, a nie do współpracowników. Telefony: 11 98, 35 42, 15 72. Dla rozmów międzymiast. Redakcji: 32 92, 44 50.	Założyciel i Naczelny Redaktor: Marjan Dąbrowski. Kraków, Wielopole L. 1.	Naczelny redaktor przyjmuje w poniedziałki i soboty o godz. 1—2 popołudniu. Konto czek. Nr 140.725 (Warszawa). 400.200 (Kraków). Konto żyrowe: Dom bankowy A. Holzer, Kraków.
---	--	--

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Nowogrodzka 26, tel. 234-65 i 70-21; KATOWICE, Teatralna 6, tel. 23-78; POZNAN, Marcina 48, tel. 17-22; LWOW, Kopernika 9, tel. adm. i red. 49-53;
RÓWNE WOŁYŃSKIE, ul. Józefa Piłsudskiego 7, telefon 221; ŁÓDŹ, ul. Wschodnia 65 (Piotrkowska 46) telefon 67-08; KIELCE, Sienkiewicza 46, telefon 348;
NOWY SĄCZ, Jagiellońska 29, telefon 58.

Rok XIX.

Kraków, niedziela 12 sierpnia 1928.

Nr. 222.

XXXV. Kongres prawa międzynarodowego w Warszawie.



Plenum XXXV kongresu Prawa Międzynarodowego na sali balowej prezydium Rady ministrów 9 sierpnia. Na plenum obecny był Prezydent Rzplitej (x) wraz z pulk. szt. gen. Zahorskim (1) i adjutantem kap. Matuszewskim (2), ministrowie Moraczewski (3) i Świątalski (4), poseł Italji hr. Maioni (5) i poseł Stanów Zjedn. Stetson (6). Ag. fot. „Światowida” na płytach KRAJ ALTA

Nielada kłopoty z armją czerwoną!

Pacyfistyczne nastroje w armji czerwonej.

Lepiej oddać Mińsk i Kijów, niż brać Białystok i Brześć.

Więcej niż połowa żołnierzy czerwonych nie wie, w jakim państwie mieszka i jakiego ma bronić

Kraków, 11 sierpnia.

Przed tygodniem zakończył w Moskwie swoje obrady doroczny zjazd naczelników propagandystyczno-agitacyjnych oddziałów w czerwonej armji i flocie czyli t. zw. „puokrow” i „pufłotów”. Na zjeździe tym stwierdzono — o zgrozo! —

wzrost nastrojów pacyfistycznych i tozarówno wśród szeregowców jak w korpusie oficerskim!

Stosunek obecnych szeregowców do zagadnień wojny wyrażał się w wielkiej liczbie wypadków we własnych, następujących słowach tych szeregowców:

„Niech spróbują nas za-cześcić, to my najeżymy się i nikogo nie przepuścimy, ale co się tyczy tego, abyśmy sami rozpoczęli jakąś ofensywę i atak, to ani się nam śni ruszać, ponieważ nasza polityka jest przeciw wyłączenie obronna.”

Mają więc bolszewicy wielką kłopot z nastrojami swej armji.

Okazuje się, że tak długo wmawiali w swoich żołnierzy czerwonych, że celem polityki bolszewickiej jest tylko zachowanie spokoju, a celem armji czerwonej jest obrona tego spokoju, iż szeregowcy z nieodpartą logiką doszli do wniosku, że obowiązkiem ich jest tylko obrona granic państwa komunistycznego, ale w żadnym razie nie jakiegokolwiek operacji wojennej poza temi granicami...

Zjazd „puokrow” postanowił tedy wydać dyrektywę dla wszystkich oddziałów agitacyjnych w armji, aby pracowały usilnie i w tempie możliwie przyspieszonym

nad skorygowaniem (!) tego błędnego zapatrywania

szeregowców, pouczając ich, że wprawdzie polityka bolszewicka jest i pozostaje nadal pokojową, to jednak „wojna jest nieodzowną dla rewolucji”. Co się zaś tyczy obrony, to najlepiej jest „bronić Moskwy nie pod jej własnymi murami ale pod murami stolicy... nieprzyjacielskiego państwa”. (Jakież zawrotne demagogii, obliczone na naj-mniejszą masę,

musi używać państwo, wyrosłe na hasłach frazesu, utopji i demagogii!) Zjazd polecił dalej położyć największy nacisk „na wyjaśnienie szeregowcom istoty „obrony politycznej” t. j. takiej „obrony”, która w pewnych warunkach jest możliwą do wykonania tylko przez... atak i ofensywę. (! — a więc „obrona” czy atak?)

Wzrost skłonności pacyfistycznych zjazd stwierdził jednak nie tylko u szeregowców lecz także u czerwonych komendantów t. j. w korpusie oficerskim. Nastroje te są tak silne, że wyraziły się nawet w wydanym świeżo podręczniku (!) taktyki p. t. „Podstawy naszej taktyki”, którego autorem jest profesor Akademii wojennej, Wierchowski. Piszę on między innemi, w tem dziele, że

„szerokie masy we wszystkich państwach europejskich odnoszą się tak całkowicie wrogo do wszelkiej myśli o wojnie, a ten, kto, chociażby tylko naj-lżejsze budził podejrzenie, że pragnie wojny, ściągają na siebie elementarną i

KRYNICA, Pensjonat

15 pokoi kompletnie urządzonych na III sezon (wrzesień—październik) z powodu wyjazdu za 1500 Zł. do odstąpienia. — Zgłoszenia: Krynica Poście-restante pod Nr. legitym 949. 3676k

KABARET-DANCING „MOULIN-ROUGE” ul. Gertrudy 28. Tel. 323. Dziś i codziennie: Miećto Mirski, Leda Galska, Duet Tatray, Berkow, D'Abio, Solaris.

ŻADAJCIE tylko polskich
uznanych za najlepsze
Ostrzy do golenia



Wytwórnia: Kraków, ul. Zwierzyniecka L. 15.

powszechną nienawiść, iż z tego punktu widzenia będzie dla dowództwa bolszewickiego zawsze lepiej za wszelką cenę zachować charakter i rolę strony napadniętej. Będzie więc lepiej w pierwszym stadium wojny oddać nieprzyjacielowi Mińsk i Kijów, niż odrazu zajmować Białystok i Brześć...”

Zjazd bardzo ostro potępił Wierchowskiego za ogłoszenie takich poglądów, stwierdzając z ubolewaniem, że szanowny profesor taktyki w akademii wojennej może nawet rozumie się na taktyce, ale za to nie ma zielonego wyobrażenia o naturze wojny... klasowej! Zapomniał bowiem i nie uwzględnił, że taktyka ofensywna (!) dla armji czerwonej jest koniecznością klasowo-polityczną, już chociażby z tego względu, że „widok (!) posuwającej się naprzód armji czerwonej wszędzie (!) wywoła entuzjazm (!) w masach ludowych, uciśnionych przez kapitalizm”, co znowu przyczyni się znacznie do... przyspieszenia ostatecznego zwycięstwa.

Wreszcie zjazd przyznaje, że zajął się poglądami taktycznymi prof. Wierchowskiego dlatego tak obszernie, ponieważ zdaje sobie sprawę z tego, że

odpowiadają one nastrojom szerokich sfer korpusu oficerskiego,

że więc nie tylko szeregowcy, lecz także i oficerowie czerwoni holdują nadmiernemu pacyfizmowi i idei wyłącznej defensywy...

* * *

Zjazd stwierdził jeszcze drugie zjawisko, a wiele groźniejsze — jak powiada w swych rezolucjach — dla psychicznego pogotowia armji czerwonej. Bliższe badania bowiem dowiodły, że żołnierz czerwonej armji w swej masie nie tylko nie chce słyszeć o jakiegokolwiek wojnie zaczepnej, ale że także nie ma on żadnego prawie pojęcia

o sensie i celach przyszłej wojny w ogólności.

Taki brak uświadomienia politycznego jest skutkiem jednostronności dotychczasowej roboty oddziałów polityczno-agitacyjnych w poszczególnych formacjach. Polityruci, t. j. instruktorzy polityczni, kierujący oświatą socjalno-polityczną poszczególnych pułków, stosując się do chłopskiego pochodzenia ogromnej większości czerwonych żołnierzy, mówili im przeważnie o „pomieszczeniu”, t. j. wielkim właścicielu ziemskim, do niego szerząc i utrwalając nienawiść klasową, jakkolwiek, kto jak kto, ale właśnie nieszczęśliwy „pomieszcznik” dawno już został zniszczony i to o wiele gruntowniej, niż jakiegokolwiek inny gatunek nienawistnego kapitalisty.

Rezultat takiej niebaczonej jednostronności jest ten, że czerwoni żołnierze, o ile dobrą wiedzą, iż wrogiem ich głównym jest obszar-

nik, którego też należy wszystkimi środkami niszczyć, o tyle nie mają prawie żadnego wyobrażenia o całej ogromnej reszcie zagadnień politycznych.

Przeprowadzona w tej mierze anketa wśród szeregowców dała wyniki, których zjazd moskiewski nie waży się nazwać — „zastępczymi”. Okazało się bowiem przy tej ankiecie, że tylko 47 proc. pytanym szeregowców umiało dobrze odpowiedzieć na pytanie, co to jest „Związek sowieckich socjalistycznych republik”, tylko 17 procent wiedziało, co to są mienszewicy i eserzy, tylko 6 proc. wiedziało, co to są oportuniści, t. j. socjaliści europejscy, należący do drugiej międzynarodówki i hołdujący zasadom demokracji parlamentarnej.

Także i pojęcie „kapitalisty” w głowie przeciętnego, czerwonego żołnierza nie tylko nie rysuje się jasno, lecz przeciwnie przedstawia się bardzo mętne i niepewne. O ile wie on dobrze, co to jest „kulak”, czyli bogaty chłop na wsi, o tyle posiada on niezmiernie mętne wyobrażenie o tem, czym jest kapitalista w ogólności, a kapitalista w mieście w szczególności.

W ostatecznym wyniku swoich badań zjazd doszedł do przekonania, któremu daje wyraz w końcowych rezolucjach, że „czerwona armia wyruszając na wojnę, będzie miała w swoim składzie co najmniej 80 procent żołnierzy,

nie zdolnych zrozumieć ani przeciw komu, ani o co każą im wojować”.

Tu zjazd kierowników oświaty politycznej w wojsku, zdaje się, nie jest dość trzeźwym i ścisłym w ocenie. Jeżeli się bowiem zważy, że armia zmobilizowana obejmuje całą młodzież włościańską, która przez koszarę czerwone nie przechodziła nigdy, albo też bawiła w nich tylko bardzo krótko, to procent niezdolnych pojąć celu wojny okaże się w zmobilizowanej armii czerwonej z pewnością jeszcze znacznie większy niż 80 od sta.

Charakterystyczny ten i ciekawy zjazd zakończył obrady uchwaleniem obszernej instrukcji dla kierowników roboty polityczno-oświatowej w czerwonym wojsku, polecając kłaść w niej główny nacisk na wyjaśnienie żołnierzom wspólności interesów całego kapitalizmu światowego, który „przygotowuje wielkie uderzenie na państwo robotników i włościan”.



Dr. I. BETTER

ordynuje tak w latach ubiegłych
W KRYNICY — WILLA KRAKUS. 2389k

**POSZUKUJE SIĘ
MIESZKANIA Z KOMFORTEM**
najchętniej w Dzielnicy V., VI. i VII.

składające się z dwóch ładnych pokoi z kuchnią
w obrębie starego Krakowa. — Zgłoszenia pisemne
do Admin. „Il. Kurjera Codz.” pod „I. R.” 3508k

**KONIEC OLIMPIJSKIEGO
TYGODNIA**

Szał autografów. — Dnie rekordów. — Współzawodnictwo narodów. — Radosze Francuzów. — Zakończenie.

(Orygin. korespondencja „Il. Kurjera Codz.”)

Amsterdam, w sierpniu.

Codziennie jestem w Amsterdamie i codziennie odkrywam coś nowego, co ma związek z Olimpiadą. Olimpijski szal ogarnął nawet amsterdamskich uliczników, i to w zaskakujący sposób. Ta nowa mania jest zbieraniem podpisów. Gdyby to był jeden chłopczyk, który ma uciechę, że mu się w jego książeczce podpisze kilku obcych, byłoby to głupstwo, ale to zdaje się być jakaś zaraziła choroba, która się coraz bardziej rozszerza. Każdy, kto tylko trochę egzotycznie wygląda, jest narażony na napad setek chłopów i dziewczyn, które wyciągają mu w ręce ołówki i żebra o autogram w zeszytach czy też w jakiejś specjalnej książeczce.

Ze niektórymi ludźmi zbierają autogramy znanych osobistości, to jeszcze mogą zrozumieć, ale wieczną zagadką zostanie dla mnie ta epidemia nagabywania o podpis pierwszego lepszego przechodnia.

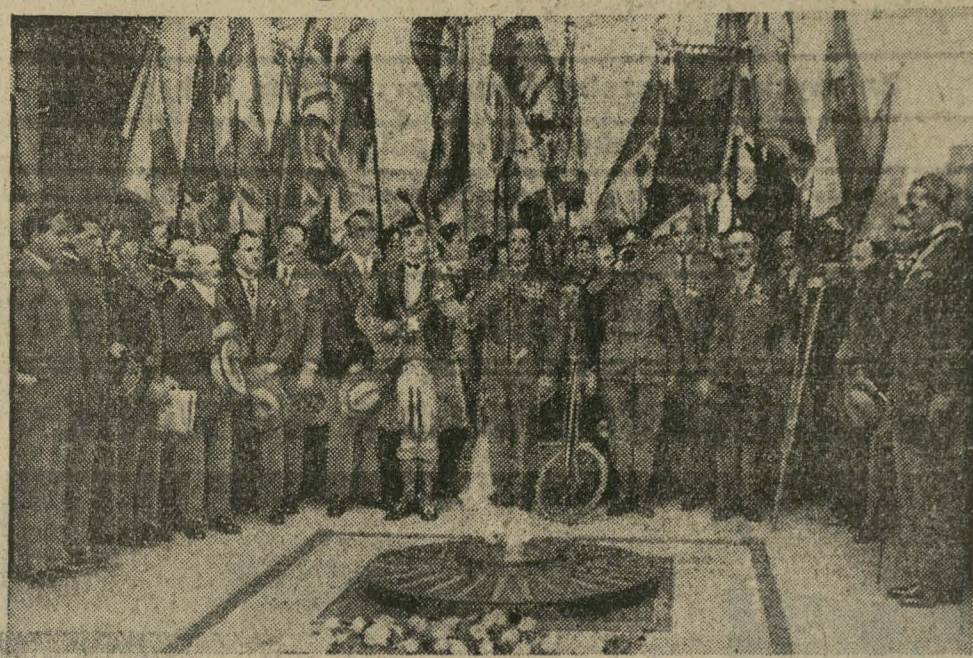
Na Olimpiadzie są zawsze pewne dni wielu rekordów. Takim dniem był także czwartek atletyczny, tylko że rekordy nie pobijali zawodnicy, ale (o zgrozo!) sam przeświadczył komitet olimpijski. Proszę się nie przerażać — ci wielcy dostojni jegomości, członkowie najwyższej instytucji sportowej, nie zaczęli bynajmniej między sobą żaźartej konkurencji w biegu z plotkami lub w skoku o tydzień, bo na to nie pozwoliliby im pewnie ich burmistrzowskie brzus-

Fabryka Przedzy Sztucznego Jedwabiu poszukuje Przedstawiciela na Wschodnią Galicję i Małopolskę.

Wymagana dokładna znajomość branży włókienniczej oraz rynków zbytu. Poważni reflektanci, mogący wykazać się wieloletnią pracą na tym polu, zechcą kierować oferty z podaniem referencji pod „PRZĘDZA” do Ilustr. Kurjera Codziennego, Oddział w Warszawie, Nowogrodzka L. 26.

3694g

Uroczystości legionu brytyjskiego we Francji.



Wspaniałe i wzruszające uroczystości odbywały się w miastach, leżących na linii byłego frontu, na cześć delegacji Legionu brytyjskiego. Rycina nasza przedstawia delegację Legionu ze sztandarami przed płytą Nieznanego Żołnierza pod Łukiem Tryumfalnym w Paryżu.

„Towarzysze” polscy uchwalają ewakuację Nadrenji bez gwarancji... „Towarzysze” pruscy śpiewają pieśni bojowe

Kraków, 11 sierpnia.
(Kp) W Brukseli odbywa się obecnie kongres drugiej międzynarodówki.

Znowu mamy sposobność słyszeć patetyczne głosy doktrynerów marksońskich z całego świata. Padają piękne słowa o pacyfizmie, rozbrojeniu, o braterstwie ludów itd.

Te same słowa, które tuż przed wybuchem wojny padły z ust przywódców socjalistów wszystkich państw świata.

Jak krótka pamięć mają „towarzysze” i jak zupełnie inaczej mówią dla tłumów na zjazdach międzynarodówki, a jak robią coś innego w... domu.

Wszakże wiadomo, że mimo zapewnienia: „Precz z wojną” i z emfazą wypowiedzianych słów, że robotnik niemiecki ramię przy ramieniu z francuskim walczyć będzie przeciw imperjalizmowi (!) — towarzysze niemieccy u siebie w domu — a więc w Reichstagu cesarstwa niemieckiego nie mogli się powstrzymać, by jak najszybciej nie wysunąć lasu rak w górę, celem jednogłośnie uchwalenia kredytów w o-jennych.

Dzisiaj znowu na zjeździe II Międzynarodówki w Brukseli ci sami socjaliści niemieccy mówią głośno o rozbrojeniu i pacyfizmie. Sta-

wiają więc wniosek o bezwzględną (!) ewakuację Nadrenji — i wniosek ten przechodzi jednogłośnie!

Głosami wszystkich socjalistów, a więc też i polskich i francuskich!!
Jak smutno!

Nasi socjaliści P. P. S., to naiwna grupa fanatyków doktryny, zaślepionych hasłami internacjonalizmu. Zawsze dają się „nabrać” przez towarzyszy niemieckich, którzy kpią z nich później w żywe oczy.

Tymczasem popatrzmy znowu, co socjaliści niemieccy mówią i czynią u siebie w domu — a zobaczymy, jaka obłuda charakteryzuje ich politykę.

Towarzysz Loebe, prezydent parlamentu berlińskiego głośno propaguje ideę anshlusu — a nawet zapędza się do Burgenlandu — i tam wnosi ferment w spór narodowościowy między Austriakami i Węgrami!

A cóż robi inny towarzysz — p. Müller, teraźniejszy kanclerz niemiecki? Wszak nie chce uznać granic wschodnich Rzeszy, mimo iż podpisał traktat wersalski!

A reszta towarzyszy z pod znaku piket- hauby? — Codziennie prześcigają się w żądaniach odebrania (!) Polsce (!) — Pomorza i Śląska!!!

Anglicy i Finlandczycy. Niemiecka chluba, dr. Pelzer, nie doszedł nawet do finału. Dopiero sztafeta 4x100 m. dla panów, uratowała potrośnie sytuację, bo Ameryka wzięła miejsce pierwsze, a Niemcy drugie.



Podaliśmy już karykaturę naszej rekordzistki, rysowaną przez stałego karykaturzystę „I. K. C.” A. Wasilewskiego. Powyższa rycina przedstawia Holinę Konopacką tak, jak ją ujął karykaturzysta pism holenderskich.

Sukcesy Ameryki.

Ale w innych gałęziach sportu utrzymała Ame-

Wreszcie mały charakterystyczny obrazek. Oto prasa europejska notuje typowy objaw wierności dla ideologii międzynarodowej socjalistów niemieckich, jaki wydarzył się teraz w Brukseli.

Grupa młodocianych socjalistów niemieckich, maszerując przez miasto, śpiewała tę samą pieśń bojową, którą ryczała soldateska pruska, wkraczająca do Brukseli i kiedy gwałciła zaprzysiężoną neutralność i nietykalność Belgii.

A równocześnie w tym samym dniu — socjaliści polscy uchwalali wniosek, żądający bezwarunkowego natychmiastowego opróżnienia Nadrenji, bez gwarancji, bez ustępstw, bez zapewnienia uroczystego nietykalności polskich granic zachodnich!!!

Debatowano też w Brukseli nad rozbrojeniem i znowu zjawisko wielce charakterystyczne.

Oto socjal-demokraci niemieccy postawili wniosek, żeby przeprowadzić tezę rozbrojenia sowiecką (!!) (patrz art. wstępny), t. zn. rozbrojenie natychmiastowe i całkowite!!

Działo się to w tym dniu, kiedy prezydent Rzeszy niemieckiej, powróciwszy z manewrów armii niemieckiej, udał się na wielkie ćwiczenia traktatem wersalskim „unicestwienie” floty (!) wojennej niemieckiej. Co więcej — działo się to w tym samym dniu, kiedy minister wojny socjalistycznego rządu, towarzysza Müllera, zażądał budowy nowego pancernika!

Ta obłuda socjalistów niemieckich wywołała już nawet protest delegacji polskiej (przeciw tezie sowieckiej o rozbrojeniu) — w imieniu której senator Posner przemawiał, wyrażając, że komunizm jest największą groźbą dla pokoju w całej Europie!! Mowa senatora Posnera wywołała silne wrażenie nawet wśród zwolenników bolszewizmu i w kołach brukselskich spodziewają się, że rezolucja II Międzynarodówki uchwali równoległość zagadnień bezpieczeństwa i rozbrojenia.

Należy się dziwić jednak, dlaczego ten sam senator Posner, który obawia się niebezpieczeństwa bolszewickiego, tak ślepo ufa prawdziwości i szczerości niemieckich socjalistów?

Dlaczego uchwalali bez protestu żądanie nacjonalistów niemieckich, zakryte pod płaszczykiem rezolucji II Międzynarodówki, natychmiastowej ewakuacji Nadrenji?

Dlaczego pan Posner nie zażądał gwarancji od współtowarzysza Müllera?!

DESORAT

bezwonny i niepalący płyn

zapobiega poceniu się

Działaniem przewyższa wszystkie istniejące preparaty. 3805k

Adwokat

367k

Dr Seweryn Gottlieb

Kraków, Grodzka 32 — powrócił.

ryka swą dobrą sławę kraju o młodzieży por excellence sportowej. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że 80 procent amerykańskich zawodników, to studenci uniwersytetów, którzy w programie naukowym mają wychowanie fizyczne. Amerykanie stoją też na samym szczycie na liście nagród, przodując cyfrą 9, a za nimi idzie Finlandja z 5. Niemcy zdobyli tylko jedną pierwszą nagrodę w lekkiej atletyce, i to przez kobietę, panią Ratke, za bieg na 800 m.

Jeżeli już mówię o miejscach i nagrodach, to trzeba zanotować dwa bardzo charakterystyczne wypadki: W skokach o tydzień zdobyli Amerykanie cztery pierwsze miejsca, a takie same cztery pierwsze miejsca zdobyli także Finlandczycy w biegu (steep chace) na 3.000 m. z przeszkodami. Przez to dwa razy zdarzył się ten rzadki wypadek, że na wszystkich trzech mistrzostwach zawiśły flagi tego samego narodu.

Współdziałanie.

Ze Finlandczyków uważają zwycięstwo na Olimpiadzie za sprawę narodową, a nie indywidualną, to było widoczne właśnie w tym biegu na 3.000 m., gdy Nurmi i Ritola celowo urządzili bieg innym, by swemu rodakowi Lonkila dopomóc do zwycięstwa. Czy takie postępowanie zgodne jest z czystymi zasadami sportowości i rzetelności, w to można powątpiewać. Zresztą Finlandczycy nie kryją się wcale z tem, że starają się utrzymać za wszelką cenę monopol narodowy na biegi długodystansowe.

To nie wyklucza jednak faktu, że oni w ogólności potrafili być „all round” sportowcami, jak to dowiódł Yrjölä, który pobit w dziesięcioboju rekord światowy, zbierając przeszło 8.000 punktów. Dziesięciobój cieszy się tylko bardzo słabym zainteresowaniem publiczności na widowni, bo nie przynosi takich emocjonujących momentów jak finały w pojedynczych konkurencjach, ale w zasadzie jest to bardzo właściwa kombinacja różnych gałęzi, która przez swą wiel-

Na marginesie.

Kaniularna wojna endeków z P.P.S. o... masonerję.

(K.) Czasy ogórkowe — tematy ogórkowe... Coraz bardziej daje się we znaki kaniularna i żeby rozprószyć męczące duchy upałów, zaczęła „Gazeta Warszawska” jeździć na koniku w tym roku jakoś mało ujeżdżonym nad zagadnieniem masonerji.

Od niedzieli bezustanku drukuje artykuł za artykułem z rewelacjami o masonerji i maso-

nach. Ogień huraganowy wielkich armat „Gazety Warszawskiej” wywołał kontrofensywę u „Robotnika”. Odpowiada skrupulatnie na każdy artykuł „Gazety Warszawskiej” drwinami i kpinkami, tak, jakby chciał prowokować „Gazetę Warszawską” do dalszych wynurzeń.

Dotychczas dialog przedstawiał się następująco: „Gazeta Warszawska” replikowała, że różnica między endekami, a masonami polega na tem, że endecy działają jawnie, a masoni skrycie.

Nadto „Gazeta Warszawska” z tryumfem odkryła, że w P. P. S. i w Sanacji są... cisami masoni, i że pomimo „pozornych” klótni godzi się P. P. S. z Sanacją „na łonie wielkiej loży”.

„Robotnik” w odpowiedzi poradził „Gazecie”, by poszukała dobrze, to znajdzie masonów nawet w szeregach endeckich, że wspomnieć już by o samym Dmowskim...

Do tego uroczego duetu endeko-pepesowskiego przyłączył się wczoraj żydowski „Nasz Przegląd”, drukując ze swej strony następujące „rewelacje”, zachęcając „Gazetę Warszawską” do dalszych ataków na masonerję:

„Wiadomo wszak, że drugi senator P. P. S. p. Posner, jest wybitną figurą w masonerji (łoża Wielkiego Wschodu). Dla informacji panów endeków dodamy, że honorowym prezesem tej loży we Francji jest prezydent republiki, Gaston Doumergue, honorowym protektorem angielskiej fre-masonerji jest ausgerechnet Książę Walji. Pole do akcji wyzwolenie zapowiada się zatem dla Endecji dość szeroko.

Myślą się jednak nieboracy prawicowi, jeśli przypuszczają, że P. P. S. i sanacja, to jedna loża. Możemy ich zapewnić, że tak nie jest, sanacja siedzi we własnej loży szkockiego obrządku. A żydzi znów gdzieś indziej mają bowiem „Bnei Brith”.

Natomiast dzisiejszy „Nasz Przegląd” prowokuje znów „Robotnika”, zarzucając mu, że boi się stanąć do dyskusji nad masonerją w P. P. S., w strachu przed nagonką klerikańską.

Wobec tego spodziewać się należy, że znów odezwie się „Robotnik” — odpowie „Gazeta Warszawska” — a na uboczu znów podjudzi „Nasz Przegląd”.

Jak widzimy ze sprawy masonskiej zrobił się istnie kaniularny „wąż morski”, lawina porwijąca za sobą coraz więcej dzienników... ubogich w tematy.

Najlepiej jednak wychodzi z tem „Nasz Przegląd”, bo jednego dnia szczuje Endeków na „masonskich senatorów i P. P. S., a drugiego dnia podpuszcza P. P. S. na endeków.”

Mecz między „arcykatolicką” „Gazetą Warszawską”, a masonskim „Robotnikiem” przy sędziowaniu „masonsko-sjonistycznego” „Naszego Przeglądu” potrwia zapewne tylko do jesieni.

Wtedy nieprzyjaźni bracia pogodzą się i „katolicka” Endecja ramie przy ramieniu z „masonskimi socjalistami” przypuści generalny szturm na „masonską... sanację” w Sejmie...

MYDŁO TOALETOWE DRALLEGO



o różnych zapachach

lostronność daje zawodnikowi sposobność pokazania pełni sportowych zdolności. Z naszych zawodników brał tylko udział Cejzik w tej szlachetnej konkurencji, osiągając w ogólnej klasyfikacji dosyć dalekie miejsce, bo około dwudziestki.

Na koniec turnieju lekkoatletycznego zostawiono wielki galowy numer:

Bieg maratoński.

Francja zdobyła na tegorocznym turnieju tylko jeden numer, ale też numer o wielkiem znaczeniu, bo właśnie ten „maraton”. Przez nikogo nie zauważony, zaczął ten bieg także jeden tu-bylec z Algieru. Wiedzieliśmy wprawdzie, że biegali już kilkakrotnie we Francji, ale nikt nie przypisywał żadnym szans temu brunatnemu El Ouafi. Nawet kilka kilometrów przed końcem nikt o nim nie myślał. Wtedy rozgrywała się jeszcze zacięta walka między Japonją a Ameryką. Tysiące widzów w stadionie czekało z niecierpliwością na finish Yamady albo Joe Ray’a.

O pół do szóstej oznajmiła pobudka zbliżanie się tryumfatora. Brama maratońska rozwarła swe podwoje — widzowie powstali z miejsc, by lepiej widzieć, kto pierwszy wbiegnie, i ku ogólnemu zdumieniu ukazał się nie Japończyk, ani nie Amerykanin, ale ktoś nieznany w całym niebieskim kostjumie, więc albo Włoch, albo Francuz, sądząc po kolorze.

Gorączkowo patrzymy na numer na pierściach: 71. Przeglądamy szybko listę uczestników w programie i z ust do ust biegnie okrzyk:

El Ouafi z Algieru!

Zwycięzcy w biegu na 42 klm. 195 m. zgotowa-

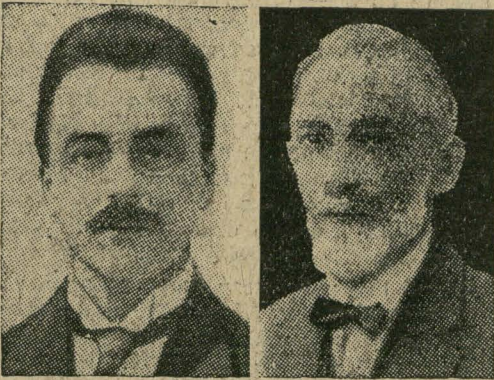
XX Wszechświatowy Kongres Esperantystów w Antwerpii.

(Orygin. korespondencja „Il. Kurjera Codz.”).

Antwerpia, w sierpniu.

Dwudziesty wszechświatowy kongres esperantystów, odbywający się obecnie w Antwerpii pod protektorem króla belgijskiego Alberta I-go, zgromadził przeszło 1500 uczestników z 35 krajów wszystkich części świata.

Delegacja polska, której przewodniczy jeden z najstarszych i najbardziej zasłużonych espe-



Prezes kongresu, Fr. Schoofs.

Brat twórcy esperanta, Feliks Zamenhof, obecny na zjeździe.

rantystów i kierownik ruchu esperanckiego w Polsce, prof. uniwersyteckiego, dr. Odo Bujwid, liczy około 40 osób. Liczba ta jest stosunkowo dość duża, jeśli się zważy, że koszt podróży z Polski do Belgii są bardzo znaczne.

Liczniej niż zwykle dotychczas, są podczas obecnego kongresu reprezentowane kraje egzotyczne i odległe. M. in. przybyli przedstawiciele esperantystów z Japonji, Indji, Persji, Chin, Nowej Zelandji, Argentyny, Stanów Zjednoczonych i t. d.

W kongresie bierze udział szereg wybitnych osobistości różnych krajów; zauważyliśmy m. in. pioniera automobilizmu i awiacji w Francji, p. E. Archdeacon, oficjalnego delegata rządu hiszpańskiego, majora Mangada-Rosenorn, oficjalnego delegata rządu norweskiego, kap. Paulsen, oficjalnego delegata rządu Brazylii, prof. uniwersyteckiego, członka parlamentu japońskiego, Otaki Tacuo, oficjalnego delegata rządu Chin, p. Czu-jun-czen, prof. uniwersyteckiego w Kioto, p. Segawa i wielu innych.

Kongres został zorganizowany przez esperantystów belgijskich wzorowo. Cudzoziemcom-esperantystom udzielają pomocy i wszelkich wyjaśnień harcerze, dyżurujący na dworcu, oraz policjanci-esperantysty (patrz ilustr.) i konduktorzy tramwajowi, przeważnie władający językiem esperanckim. Również w wielu sklepach i restauracjach można rozmówić się po esperancku.

Grupa esperantystów-policjantów, władających językiem esperanckim, liczy przeszło 60 osób. Ogółem kursa esperanta ukończyło ostatnio około 100 policjantów. W piątek 3 b. m., jeszcze przed otwarciem samego kongresu, odbyła się w ogrodzie „Harmonja” w obecności około 1.000 osób uroczystość wręczenia policjantom-esperantystom sztandaru esperanckiego, ofiarowanego przez antwerpskie stowarzyszenie „La Verda Stelo”. Wszyscy policjanci, władający esperanckim, podczas pełnienia swej służby noszą na piersi tabliczkę z napisem „Esperanto” i zieloną gwiazdą esperancką.

W dniu 4 b. m. wieczorem w wielkiej sali Ogrodu Zoologicznego odbyło się uroczyste otwarcie kongresu. Obecnych było przeszło 2.000 osób, szczerze zapalających widownię i balkon. Na sali powiewają sztandary wszystkich państw, na scenie ustawiony został ogromny sztandar esperancki.

Kiedy na salę wchodzi oficjalni delegaci rządów poszczególnych państw, oraz kierownicy ruchu esperanckiego, dobieższe w historycznych strojach flamandzkich uderzeniem w bęben witają dostojnych gości.

Po odegraniu hymnu belgijskiego „La Brabançonne”, kongres został otwarty przez członka Międzynarodowego Centr. kom. esperanckiego, p. Rudolfa Hromadę z Pragi czeskiej. Na-

przewodniczącego kongresu wybrano znanego esperantystę belgijskiego, p. Fr. Schoofs z Antwerpii, na wice-przewodniczących pp. Alessio (Rzym), Henri Petiau (Gandawa), Oscar van Schoor (Antwerpia), Archdeacon (Paryż), Cen (Singapoor), Hetzel (Philadelphia), Czu-jun-czen (Szanghaj), Lewi (Konstantynopol), Merchant (Sheffield), Nemsechi (Tabryz), Nylen (Sztokholm), Nanji Sindhuab (Bombay), Takuo Otaki (Tokio); sekretarzem generalnym został red. Robert Kreuz z Genewy.

Po przemówieniu inauguracyjnym przewodniczącego p. Schoofs, zastępca burmistrza Antwerpii powitał kongres, w imieniu miasta, podkreślając szczególnie znaczenie esperanta dla rozpowszechnienia literatury małych narodowości.

Następnie kongres wysłuchał przemówień powitalnych reprezentantów poszczególnych rządów. Reprezentowane były na kongresie rządy: Austrii, Brazylii, Niemiec, Chin, Hiszpanji, Holandji, Norwegii i Stanów Zjednoczonych.

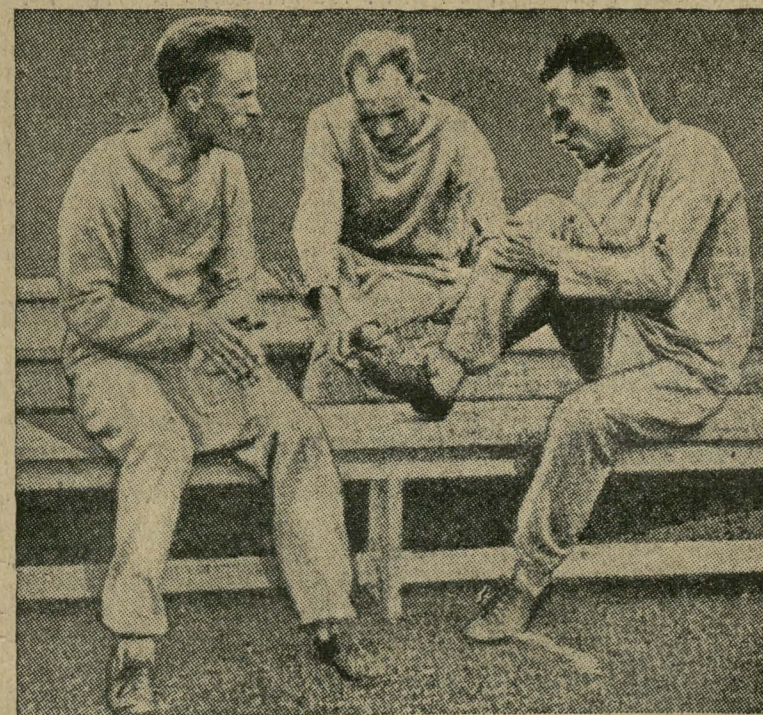
Niestety, tym razem rząd polski nie był oficjalnie reprezentowany. Przemówienia powitalne przedstawiciela rządu polskiego na dotychczasowych kongresach esperanckich były entuzjastycznie przyjmowane i budziły obawy żywej sympatii dla ojczyzny twórcy esperanta. W interesie naszej propagandy zagranicznej jest konieczne, aby na przyszłych kongresach esperanckich rząd polski był oficjalnie reprezentowany. (Kiedy u nas nastąpi zrozumienie dla propagandy kultury? — dla sportu, hippiki etc., jest jeszcze jakieś takie — ale w dziedzinie nauki i wiedzy spotykamy się z ciągłymi skargami... p. Red.)



Prof. dr. Odo Bujwid, prezes delegacji polskiej na XX kongresie esperantystów w Antwerpii.

Następnie prezes Centralnego Międzynarodowego komitetu ruchu esperanckiego wygłosił tradycyjną mowę kongresową. Zaznaczył on z naciskiem, że esperanto jest potężnym środkiem, umożliwiającym rozpowszechnienie kultur narodowych, przeważnie małych narodowości. Ruch esperancki w żadnym razie nie zagraża istnieniu i rozwojowi poszczególnych kultur narodowych. Dzięki przekładom esperanckim, literatura i kultura oddzielnych narodowości stają się dostępne dla każdego. Udośćnienie wszystkim poznania tych poszczególnych kultur narodowych jest też zadaniem ruchu esperanckiego. Esperanto jest obecnie już językiem żywym i nie może być mowy o jakiegokolwiek reformach językowych.

wielu z nich nie mogło pokonać wzruszenia... To pierwsze i jedyne zwycięstwo Francji w turnieju lekkoatletycznym — ale było to wielkie zwycięstwo!



Trzy gwiazdy Finlandji. Od l. ku pr.: Lonkola — (3.000 m.), Nurmi (10.000 m.), Ritola (5.000 m.).

Skończyło się. — Cały tydzień widzieliśmy w akcji największe gwiazdy świata sportowego i patrzyliśmy na nie rze-zywiście z wielką przyjemnością. Cały tydzień odsiadywali sobie na gniotki na twardych ławkach loży prasowej — patrzyliśmy — pisaliśmy — słuchaliśmy ogłoszeń — słuchaliśmy ogólnego głośniekiem — i hymnów przy „ceremoniach protokolarnych”... widząc najlepsze co istnieje w sporcie.

Ale skończyło się. — Nie będziemy już śnić o płotkach, dyskach i oszopach — chimery steeplów, sztafet i ty-czek nie będą nam już przerywały snu sprawiedliwego a Nurmi, Ritola, Williams i Barbutti, wyłecą z naszego przemęczonego mózgu. Kono-packa i inne uroczyste rekordzistki nie będą nam już sprowadzały ślinki do ust... Nie — już dosyć było tego dobrego.

Skończyło się!!!
Emil Flaumenhaft.

Kongres zgotował gorącą owację obecnej na sali rodzinie Zamenhofa. Przemówienia powitalne przedstawicieli orga-



Grupa esperantystów polskich wraz z belgijskim policjantem-esperantystą, na t. zw. Złotym Rynku, przed ratuszem w Antwerpii.

nizacji esperanckich 35 krajów wypełniły resztę posiedzenia. W imieniu esperantystów polskich przemawiał prezes „Pollanda Esperanto-Delegitaro”, prof. uniwersyteckiego, dr. O. Bujwid z Krakowa, którego przyjęto burzliwym oklaskami jako reprezentanta esperantystów ojczyzny Zamenhofa i esperanta — i jako jednego z najdzielniejszych członków zarządu Powszechnego Związku Esperantystów (Universala Esperanto Asocio).

W dniu 5 b. m. wybitniejsi esperantysty poszczególnych krajów zostali oficjalnie przyjęci w ratuszu przez burmistrza i zarząd miasta Antwerpii.

Kongres potrwa do 11 b. m.

So.

Listy z Zachodu.

Francuz o Marszałku Piłsudskim.

„Piłsudski może być dumny z dokonanego przez się dzieła” — pisze „Revue des Deux Mondes”

(Od naszego paryskiego koresp. politycznego).

Paryż, 2 sierpnia.

Bibliografia broszur, rozprawek i artykułów w prasie periodycznej, jakie się po francusku ukazały o Marszałku Piłsudskim od roku 1917, obejmuje już około 25 pozycji. Do tej serii przybyła dziś pozycja nowa, a mianowicie bardzo dobre studjum, jakie ogłasza pisarz ukrywający się pod pseudonimem „Verax” w zeszycie „Revue des Deux Mondes” z 1-go sierpnia.

„Verax” rozpoczął w marcu na łamach tego najpoczytniejszego periodyku francuskiego szereg studjów pod ogólnym tytułem: „Kilku panów przeznaczenia”.

Po Mussolinim i Primo de Riverze przyszła kolej na Piłsudskiego.

Jest w studjum „Verax’a” trochę błędów: podaje np. datę urodzenia Marszałka w roku 1866 (zamiast 1867); wyjazd do Charkowa w r. 1884 (zamiast 1885); akcja Komendanta przeciwko państwu centralnym w latach 1916 i 1917 opisana jest zbyt krótko i nieściśle bo odnosi się wrażenie, że w Legionach był spokój aż do lipca 1917, kiedy to nagle odmówiono jakiejś przysięgi, co spowodowało aresztowanie Piłsudskiego; w kwietniu 1919 r., jak wiadomo, Naczelnik Państwa nie wydawał żadnej odezwy do „ludu litewskiego”, ale zwrócił się do „ludów b. Wielkiego Księstwa Litewskiego”; list Marszałka z 31 maja 1926 r., odmawiający przyjęcia wyboru go na Prezydenta podany jest w tłumaczeniu bardzo dowolnym i z opuszczeniem jednego ważnego ustępu...

Te wszystkie usterki dowodzą, że autor przygotował swe studjum może trochę pobieżnie, ale nie są to wady zasadnicze. Naogół czytelnik „Revue des Deux Mondes” otrzymuje

pełną charakterystykę Marszałka, napisaną z niekłamną doń sympatią.

„Verax” już na wstępie mówi, że Piłsudskiego zawsze cechowała „najniezłomniejsza energia i najupartsza wytrwałość w realizowaniu ideałów pozornie nieosiągalnych”.

Mówiąc o odmowie Marszałka kandydowania na Prezydenta w grudniu 1922 roku, „Verax” tak odmowę tę ocenia:

„Wyjątkowo rzadko spotyka się człowieka zrzekającego się dobrowolnie korzyści i zadowolonych płynących ze sprawowania władzy. — człowieka, nie posiadającego funduszy sobistych, pomimo sławy i zasług, a jednak wolącego powrócić do życia prywatnego, niż zgodzić się na przewodniczenie funkcjonowaniu Konstytucji, którą uważa za szkodliwą dla pomyślności i życia swego kraju”.

Opisując przyczyny wypadków majowych, autor podkreśla tylko trochę Marszałka o wojsko i mówi o jego stanowisku w sprawie ustawy o władzach wojskowych. My wiemy, że sprawa wojskowa była przyczyną ważną, ale tylko jedną z przyczyn przewrotu.

Rację ma „Verax”, kiedy wykazuje, iż „Mar-szałek Piłsudski” napewno nie brał pod uwagę

możliwości przelewn krwi i jeśli doszło do „star-cia”, to stało się to dlatego, że ci, którzy wówczas na stanowiskach naczelnych się w Polsce znajdowali,

„że przewidywali i byli złymi psycho-logami”

Opisawszy rządy Marszałka Piłsudskiego, „Ve-rax” stwierdza, że „na jego metody zgadza się

dziś olbrzymia większość narodu polskiego, lakry-

tego spokoju i pokoju”. Tych, którzy się tym metodą przeciwstawiają, dzieli pisarz francuski na dwie kategorie: z jednej strony widzi ludzi „ożywionych niechęcią osobistą do Marszałka”, z drugiej — „epigonów tradycji dawnej Polski wzdychających do Sejmu suwerennego”. Ani jednym, ani drugim nie życzy „Verax” powodzenia, bo pragnie wielkości i pomyślności Polski. A o Marszałku powiada jeszcze, że czy jest premierem, czy nie — zawsze będzie „panem wewnętrznej i zewnętrznej polityki Polski”.

Studjum kończy się kilkoma uwagami ogólnymi. Podnosi autor przede wszystkim wielkiego ducha poświęcenia, jaki ożywia Marszałka od jego najwcześniejszej młodości. „Całe swoje życie złożył Piłsudski w ofierze Ojczyźnie. Do dziś dnia to czyni, choć miałby prawo spocząć w aureoli sławy. Nic więc dziwnego, że jest bohaterem narodowym Polski”.

A oto konkluzja: „Kiedy Piłsudski wziął na swe barki funkcję Naczelnika Państwa, był Polski był niepewny. Był to kraj bez granic, bez wojska, bez administracji, otoczony przez wrogów. Stwierdzając pomyślnie pod każdym względem położenie, w jakim Polska znajduje się dziś na wewnątrz i na zewnątrz, może Marszałek Piłsudski być dumny z dzieła, któremu przewodniczył”.

Bardzo to dobrze, że takie studia w poważnych czasopiśmie francuskich się ukazują. Od czasu do czasu są one potrzebne. Jak wiemy, p. Henryk Béraud, znany literat francuski, po to specjalnie do Polski pojechał, aby zbliżyć się do akcji Marszałka przyjrzyć i jeszcze jedno studjum o nim napisać.

Kto wie, czy i inni literaci francuscy, którzy niedawno w Polsce byli (jak pp. André Thérive i Georges Oudard) lub jeszcze tam bawią (jak nasz serdeczny i wielki przyjaciel p. Paweł Cazin), nie zainteresują się bliżej Marszałkiem. Ale to wszystko są, czy będą tylko krótkie studia i szkice. Otóż czas już najwyższy, aby ktoś napisał po francusku życiorys obszerny źródłowy i rzeczowy, wartości Marszałka jako męża stanu uwypuklający.

Kazimierz Smogorzewski.

Zygzyki.

Czy możemy się zadowolić takim rezultatem?

Na marginesie raidu lotniczego Malej Ententy i Polski.

Dzisiaj rano zakończył się w Pradze — jak doniosły telegramy — raid lotniczy, który polegał na locie okrężnym wokół państw Malej Ententy i Polski.

Z 22 samolotów, które rozpoczęły lot przez ziemie wymienionych państw (uczestników raidu witaliśmy u siebie w Krakowie i w Warszawie), przybyło na lotnisko praskie tylko 16, sześć bowiem samolotów odpadło w czasie zaawansowania.

Wśród przybyłych aparatów jest rumuński 5, jugosłowiański i czeskosłowacki po 4, a polski — 3. Odpadły 2 aparaty jugosłowiańskie, 2 czeskie i 2 polskie. Według obliczeń rezultatów raidu — pierwsze, trzecie i czwarte miejsce zajęły samoloty czeskie, drugie miejsce samolot rumuński, piąte jugosłowiański — a samolot polski zajął dopiero szóste miejsce!

Wynik to dla nas niewesoły, a nawet budzący pewne zaniepokojenie. Do tego musimy dodać inne dane cyfrowe, również dla nas niepocholebne. Pierwszy aparat czeski leciał z przeciętną szybkością 207 1/2 km. na godzinę. Samolot polski z majorem Stachowiczem i kapitanem Piśtem, który zajął szóste (najgorsze wśród naszych) miejsce, leciał z szybkością przeciętną zaledwie 174 km. na godzinę. Nadto jeden z naszych samolotów uległ po drodze, mianowicie w Austrii, wypadkowi, zmuszony do lądowania wskutek defektu chłodnicy, i straciwszy uprzednio kierunek drogi, (Na szczęście lądowanie odbyło się pomyślnie — ani samolot, ani osada nie ucierpiały).

Muszą się tutaj nasunąć poważne refleksje każdemu, mniającemu swe państwo i wszelkie jego instytucje, oraz wyrazić jego siły — obywateli. W próbie lotniczej, dotyczącej jedynie z najważniejszych dziedzin dla państwa, wśród państw Malej-Ententy stosunkowo małych, wobec których Polska jest prawie mocarstwem — my zajęliśmy szóste, to jest ostatnie miejsce. Dlaczego? Przypadek, czy wskaźnik rzeczywistości?

Nikt oczywiście nie chce tutaj szukać „winnych”, ale każdy chce znaleźć wyjaśnienie.

Lotnicy nasi niewątpliwie wyczerpali całą swoją sprawność i całą swoją dzielność, żeby wykazać jak najlepszy rezultat. Rodzi się przypuszczenie, że mogli im nie dopisać maszyny, które wykazywały tak niską, w porównaniu z maszynami czeskie, rumuńskie i jugosłowiańskie, szybkość. Mogli także przeszkodzić im zbieg małych niepomysłnych przypadków, bo przecież do pewnego momentu nasz produkcyjny aparat z majorem Stachowiczem trzymał drugie miejsce.

A jednak — rezultat wypadł dla nas niezadowolający — a świat widzi, ocenia i sędzi tylko według rezultatów.

W dalszym rozważaniu przyczyn nasuwa się pytanie — dlaczego my posłaliśmy tylko pięć samolotów, gdy Czechosłowacja i Jugosławia posłały po sześć?

Czy z pośród lotników posłaliśmy samych „asów”, którzyby umieli najlepiej bronić naszych barw?

Czy posłaliśmy najlepsze, najpewniejsze naje aparaty, aby wykazać się przed szprymieńczykami, z którymi stanęliśmy do zawodów, przed resztą świata, że jesteśmy w powietrzu tacy, z którą wszyscy muszą się liczyć?

Na wszystkie te pytania niewątpliwie przysięgają jakieś odpowiedzi urzędowe wyjaśnienia warunków, przelotu i okoliczności tego raidu otaczającego.

Pół godziny z malarzem „eleganckiego świata”

Sławy karykaturzysty francuski Marcel Vertès w Polsce i o Polsce

Kraków, 11 sierpnia.

Szczęśliwy zbieg okoliczności pozwolił mi spotkać się z człowiekiem, którego w Paryżu krótko i bez komentarzy określałam jako „mistrza Montmartru”.



P. Vertès z żoną na tarasie „Pałacu Prasy”.

Nie jest to jakiś sławny tancerz, nie jest to znany tenor murzyński, Jack Smith, nie jest to jakiś wybitny saksofonista... jest nim malarz-rysunik pochodzenia węgierskiego, mieszkający stale w Paryżu... Marcel Vertès. Kto nie zna jego rysunków, jego szkiców przedstawiających sceny dancinowe, rysujących z niemiłosierną karykaturą obrazki z życia potentatów Deauville, bohaterów Bal d'Opera, i królów szynkowych barów?

Szampań, serpentyny, charleston, saksofon, automobil i kobiety, które są kwintesencją szynku... oto krąg zaczerpnięty „mistrza Montmartru”.

Spotkałem go w Krakowie, i tak się złożyło, że nie musiałem iść do niego po wywiad, bo przyszedł sam... do mnie. Przyszedł, wprawdzie nie w tym celu, by opowiadać o sobie i wysłuchiwać mnie lub więcej niedyskretnych pytań, chciał poprostu oglądać Pałac Prasy, o którym słyszał aż... w Paryżu.

Cztery piętra w górę, cztery piętra w dół, oprowadzałem go i jego małżonkę — rodowitą Polkę — podziwiał wypytując i był mocno zdumiony, że spotkał budynek tak „moderne” urządzony w Polsce. Uwiecznił się w księdze pamiątkowej naszego wydawnictwa nie tylko podpisem, lecz karykaturą swoją i żony, na tarasie „Pałacu Prasy”.

Zwiedzenie wydawnictwa skończyło się. Widział od maszyn rotacyjnych po przez zecerne i cynkografię do radia, wszystko, co mieści się w budynku przy ul. Wielopole. Gdy się żegnał, poprosiłem go o to, byśmy na chwilę zmienili rolę. Ja go będę pytać, a on odpowiadać.

Uśmiechnięty i uprzejmy zgodził się na to i rozpoczęliśmy rozmowę.

„Jestem malarzem życia światowego (vie mondaine) — zaczął p. Vertès. Życie ludzi bogatych, ich słabości, ich śmieśności, oto temat moich dzieł. Dziwi się pan dlaczego czerpię moje postacie tylko z tego świata, który na prawo i na lewo szasta dolarami?”

Poprostu dlatego, bo ludzie bogaci, świat szynkowy, jest charakterystyką każdej epoki. Oni właśnie wyciskają piętno danemu stuleciu.

Przez nich stworzono luksusowe automobile, dla nich istnieją wytworne lokale, gdzie jedna flaszka szampańa tyle kosztuje, ile dzień życia przeciętnego człowieka.

Ludzie dancingu, to emanacja czasów wojennych. Oni są najwybitniejszymi przedstawicielami tego szalu tańca, tej niecierpliwej chęci do zabawy, która opanowała świat po wojnie światowej. W Paryżu ten szal zabawy już dobiega końca. Rodowici Paryżanie nie obijają się tak jak przedtem w wszystkich lokalach nocnych. Montmartre zaczyna powoli istnieć tylko dla etranżerów.

W jaki sposób zginęła załoga łodzi podwodnej „F 14”?

Tryest, w sierpniu.

Jak już donosiły telegramy, nie udało się nurkom i załodze pomocniczej, zajętej przy ratowaniu łodzi podwodnej „F 14” w pobliżu portu Pola, wydrzeć śmierci nieszczęśliwych ofiar. Cała załoga zginęła uduszona gazem trującym, mając do ostatniej chwili nadzieję, że jednak prace ratownicze będą uwieńczone pomyślnym rezultatem. Z malej wieży łodzi podwodnej wydobyto z trudem zwłoki mechanika okrętowego i umieszczono je na okręcie „Brindisi”. Ponieważ nie

dało się natychmiast wydobyć z łodzi zwłok reszty załogi, przyholowano łódź do portu; opuszczona do połowy masztu flaga świadczyła o tragicznym wyniku akcji ratunkowej.

Przyznać należy, że nie zaniedbano niczego, co mogłoby się przyczynić do wyratowania nieszczęśliwych. Mimo trudów dnia poprzedniego, niezmordowani nurkowie zabrali się znowu do dzieła. Każda godzina miała znaczenie decydujące i dlatego prace nad wydobywaniem łodzi na powierzchnię wody nie mogły być ani na chwilę odroczone. Akcji

Jaki był mój największy sukces? Zeszyt zatytułowany „Dancing”. Jest to 12 obrazków z życia w różnych „Molin Rouge” Ambasad, dorach i innych „boites de nuit”, które tak licznie można spotkać w Paryżu.

Oprócz tego zajmuję się ilustrowaniem wydawnictw bibliograficznych. W Paryżu kwitnie teraz wydawnictwo pięknie wyposażonych książek.

Vertès jest autorem ilustracji do „La Vagabonde” Coletty, jego ostatnie rysunki zdobią luksusowe wydanie „Nany” Zoli.

Naturalnie zapytałem się też p. Vertesa, jak mu się w Polsce podoba.

— Szalenie — odpowiedział. Znam dotychczas z Polski tylko Kraków i Zakopane. Takie finezje w architekturze, tak piękne pomniki tradycji i sztuki, jak w Krakowie, rzadko gdzie można spotkać.

A Zakopane... doprawdy, mówię panu, że Zakopane zrobiło na mnie o wiele większe wrażenie, niż podobne miejscowości w Szwajcarii. Szwajcaria jest naprawdę bardziej „grandiose” niż góry zakopiańskie, ale tak cudnego nieba, jak jest w Zakopanem, nigdzie dotychczas nie spotkałem. Gdybym mógł, to bym siedział cały dzień i nie malował nic innego, jak niebo zakopiańskie. Namówię francuskich pejzażystów, by pojechali do Polski i odwiedzili Zakopane. Spotkałem tam takie bogactwo przepięknych motywów, że można latami siedzieć i nic innego nie malować.



Mme Dora Vertès

W pamiętniku „Il. Kuriera Codz.” narysował nasz sympatyczny gość siebie z małżonką na tarasie „Pałacu Prasy” i umieścił na rysunku napis: „Comme j'admire Cracovie” (jak oglądam Kraków) i swój podpis z datą 1928, a poniżej podpisał się jego małżonką Mme Dora Vertès.

Już miałem na języku bardzo niedyskretnie pytanie, jak się „mistrzowi Montmartru” oprócz... nieba zakopiańskiego podobają Polki, które też napewno na dancinгах w Zakopanem podziwiał. Ale na szczęście na czas sobie przypomniałem, że żona p. Vertesa — należy dodać — bardzo przystojna i zabójczo szynkowa — jest rodowitą Polką. Wiąc coś innego mógłby Vertès powiedzieć o Polkach, niż hymny podziwu i pochwały, obawiając się ewentualnej sceny małżeńskiej.

P. Vertès się ze mną pożegnał, by pojechać do Zakopanego i podziwiać... niebo zakopiańskie.

znane PULSA ŚRODKI DO COLENIA

nie sprzyjały warunki atmosferyczne, morze było bardzo wzburzone, balwany zalewały ustawicznie pontony, co bardzo utrudniało pracę nurków. Wreszcie udało się dzielnym ludziom założyć kable stalowe i wprowadzić do łodzi rurę, doprowadzającą świeże powietrze.

Następnie przystąpiono do wydobywania łodzi z głębin morza. Tempo pracy wzmagane było z minuty na minutę i zdawało się, że nieszczęśliwi wkrótce będą uratowani. Załoga łodzi telefonowała po raz ostatni: „Znajdujemy się wszyscy w przedniej części łodzi. Gaz wydostaje się coraz silniej i grozi nam zatrucie Umerami!”

W godzinach przedwieczornych zaledwie 12 metrów dzieliło łódź podwodną od powierzchni morza. Pozornie niebezpieczeństwo było już usunięte. Jakkolwiek nie nadchodziły już żadne sygnały telefoniczne, spodziewano się, że załoga schroniła się do innej części łodzi, skąd nie było połączenia telefonicznego, lecz powietrze było czystsze. Wreszcie udało się łódź wydobyć na powierzchnię wody. Niestety po otwarciu luków znaleziono całą załogę martwą.

Badanie zwłok załogi łodzi podwodnej „F 14” wykazało, że śmierć nieszczęśliwych przypisać należy nie tyle zaduszeniu chlorem, jak zalaniu łodzi wodą. Cała załoga wytrwała do ostatniej chwili na stanowisku. Wyglądało, jak gdyby łódź aż do chwili wydobywania na powierzchnię morza spełniała swoje powinności. Ani jeden marynarz nie opuścił swojego krzesła lub miejsca wyznaczonego. Widocznie nieszczęśliwi liczyli na to, że jednak będą wyratowani. Także kapitan i komendant łodzi do ostatniego tchnienia wytrwali na posterunkach. Szpara, przez którą woda zalała łódź, powstała przez uderzenie śruby okrętowej statku „Missori”.

W ten sposób wiadomo już, dlaczego łódź tak szybko poszła na dno: śruba wyrwała ogromny otwór w klapie łodzi, przez którą woda momentalnie zalała wnętrze. Hermetycznie oddzielone kabiny doskonale oparły się naciśkowi wody. Lekarz statku „Brindisi”, który brał udział w akcji ratunkowej, zaopatrzony w maskę gazową, natychmiast po wyburzeniu się łodzi na powierzchnię wody otworzył drzwi łodzi. W tej chwili jednak stracił przytomność, widocznie działanie chloru było tak silne, że nie pomogła ochronna maska gazowa. Po długich i męczących usiłowaniu udało się go wyratować.

Po wypompowaniu zatrutego powietrza i wydaleniu gazów trujących, wydobyto zwłoki nieszczęśliwych na światło dzienne. W tylnej części okrętu znaleziono 8 zwłok załogi, w wieży komendanta i przy wieży cztery ciała zmarłych. Reszta znajdowała się w bugu (przednia część okrętu). Ogólna liczba zmarłych wynosi 27. W pogrzebie wzięły udział oddziały marynarki pod wodzą najwyższych dostojników i liczne oddziały armii. Ołbrzymie rzesze publiczności towarzyszyły nieszczęśliwym ofiarom aż do miejscy wiecznego spoczynku. Miasto Tryest przybrane jest w flagi żałobne, wśród publiczności panuje szczerzy smutek i depresja. (b)

„Biedna matka! Bądź tak silną jak matka...”

Rzymski dziennik „Tribuna” ogłasza nowe szczegóły wstrząsającej tragedii łodzi podwodnej „F 14”, jak również rozmowę, która się odbyła między radiotelegrafistą „F 14”, a jego kolegą z łodzi „F 15”.

Na zapytanie telegrafisty z „F 15” powiedział telegrafista zatopionej łodzi co następuje: „Mamy niestety już sześciu umarłych skutkiem wtargnięcia wody do spadu łodzi. Położenie nasze jest prawie prostopadłe”.

Telegrafista „F 14” utrzymywał wciąż kontakt ze światem i kierował zapomocą radja ruchami nurków.

Wkrótce po zatopieniu łodzi, załoga symulowała o powstaniu gazów trujących przy zetknięciu się akumulatorów z wodą morską. Gdy nurkom udało się doprowadzić rurę z powietrzem do wnętrza łodzi, załoga oświadczyła, że dopływ powietrza nie przynosi jej żadnej ulgi.

O 11 w nocy stały się sygnały z łodzi „F 14” coraz słabsze. Ratujący zrozumieli dokładnie tylko dwa słowa: „Jesteśmy zgubieni”. Potem głęboka cisza. Telegrafistę z „F 14” znaleziono z palcami na tastrach aparatu, tak jak go śmierć zaskoczyła.

Brat zmarłego komendanta „F 14” znalazł w jego notatniku następujące słowa, nakreślone ołówkiem:

„Czekamy i nie tracimy nadziei. Biedna matka! bądź tak silną, jak matka...”

Zatrucie gazem nie pozwoliło mu dokończyć zdania.

Każdy pociąg nadchodzący do Poli przewozi krewnych zmarłych marynarzy. W kaplicy przedpołudniowej leżą wszystkie zwłoki, w pośrodku nich komendant Wiel w paładowym mundurze. Pogrzeb dzielnych marynarzy będzie wielką manifestacją. (dł)

Z dnia.

Nurmi i Duquesne.

W czasie ostatnich igrzysk olimpijskich w Amsterdamie zdarzył się następujący wypadek. Oto w biegu „steple-chase“ na 3.000 m., słynny lekkoatleta Nurmi wpadł na przeszkodzie głowę do wody, wskutek czego wraz z Francuzem Duquesnem, który dopomógł mu wydobyć się z rowu, znalazł się chwilowo na ostatnim miejscu. Zrywa się jednak zaraz do startu i biegnie odtańc nogą z Francuzem, wnet mija wszystkich zawodników i wysuwa się na czoło. Tuż przed metą jednak Nurmi zaczyna umyślnie zwalniać, pragnąc pierwsze miejsce odstąpić słabszemu, ale rykerskiemu towarzyszy, który go nie opuścił w potrzebie. To samo czyni jednak i Duquesne, wiedząc, że wielki Fin tylko ze względów kurtuazji nie wyprzedza go. Wreszcie Francuz przystaje i Nurmi, jak to było zresztą do przewidzenia, dochodzi pierwszy do mety. Publiczność ten wysięg szlachetności witała gromotem oklasków.

Ten pozornie drobny incydent z zawodów olimpijskich posiada głębokie symboliczne znaczenie. Jest on bowiem jakby lekcją pogłębioną, jak należy zachowywać się na szlaku sławy i bohaterstwa? Lekcja ta o tyle jest aktualna, że właśnie niedawno na ten temat toczyła się dyskusja w całej prasie europejskiej z okazji niedawnej wyprawy gen. Nobilego do bieguna. Z dyskusji tej wynikało, że opinia publiczna ceni bohaterstwo i charakter, skrojone na miarę Fidasza, ale nie znosi, gdy jej wybrańcy, pasowani w wyobraźni tłumów na półbogów, zachowują się w rzeczywistości tylko jak zwykli śmiertelnicy, lub co gorzej, jak handelesi, hołdujący zasadzie: niehonorowo, ale zdrowo. I dlatego taka burza rozpetła się przeciwko Nobilemu i Zappiemu...

Opinii publicznej bowiem np. w sprawie Malgreena chodziło o coś więcej, niż o jego życie (niech odpoczywa w spokoju), bo o zasadniczy problem, czy godzi się człowiek, z którym się dzieliło dole i niedole, z którego pomocy korzystało się, pozostawiać na szlaku życia nawet na jego własne życzenie — dlatego tylko, że jest słaby i chory i... wielkoduszny!

Nikt chyba nie zaprzeczy, że w dzisiejszych czasach panowania prawa pięści, problem ten nabiera szczególnej aktualności. Jeżeli bowiem rozgrzeszymy Zappiego, to tem samem rozgrzeszamy wszystkich tych, którzy na innych szlakach życia porzucają swoje żony lub swoich rodziców, dlatego, że są im już niepotrzebni lub stają się dla nich ciężarem.

Dzień w dzień uczestniczymy wszyscy w różnych zawodach, uganiając po bieżniach życia za szczęściem. Tylko, że jedni na oczach całej ludzkości sięgają po laur olimpijski i nieśmiertelną sławę, a drudzy drepczą dookoła swoich drobnych interesów, wyciągając jedynie ręce po kawałek chleba i okruszki z pańskiego stołu. Ale na wszystkich tych szlakach i bieżniach winno panować prawo szlachetnej rywalizacji, tak pięknie zademonstrowane w stadionie amsterdamskim przez Duquesna i Nurmiego.

Jan Lankau.

artretyczne
Ziółka Gessnera
apтека w Warszawie
Przy ar retyzmie, sklerozie, zwapnieniu naczyń i zlej przemianie materii. 3549k

Co dzień niesie?

11
sierpień
Sobota
Zuzanny, Tyburejusza
Słowiański: 11. Włodzimira
Ewangelicki: 11. Hermana
Grecko-kat.: 29. Kalitynka

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód Słońca	Zachód Słońca	Długość dnia	Ubrło dnia	Wschód Księżyca	Zachód Księżyca	Faza Księżyca
4:12	19:09	14:57	3m	23:51	16:53	

—oSo—

Społeczeństwo wyraża swe zaufanie do prac Bezp. Bloku Współprac. z rządem

Posłowie Bezp. Bloku w dalszym ciągu intensywnie pracują nad pogłębieniem organizacji Bezp. Bloku.

Jak wiadomo, rozpoczęto od t. zw. sekretariatów wojewódzkich, w następstwie przystąpienia do zwoływania t. zw. zebrań informacyjnych na terenie powiatów oraz gmin. Bezpośredni udział posłów B. B. w zebraniach tych daje im możliwość bliskiego zetknięcia się z ludnością i zapoznania się z jej potrzebami.

Szerokie masy ludności miejskiej i wiejskiej, zróżnicowane do partyniactwa, którego bodajże jedynym realnym wynikiem były obietnice, szumnie zapowiadane każdorazowo w czasie wyborów, bardzo życzliwie witają posłów B. B., którzy stoją na granicy realnej pracy.

Z Nowogródka donoszą, że odbyły się w szeregu gmin zebrania rad gminnych z udziałem posłów B. B. z woj. nowogródzkiego.

Zebrań wyrażili pełne zaufanie do Bloku oraz gotowość całkowitego poparcia rządu w sprawie zmiany Konstytucji.

Z Łucka donoszą, że z inicjatywy wołyńskiego Kola poselskiego odbyło się zebranie informacyjne w Radziwiłowie. Dążenie do zmiany konstytucji i tutaj znajduje wśród mas jak najszerze poparcie, to wynika z rezolucji, wzywającej posłów i senatorów B. B. do poparcia wszelkimi siłami rządu w jego dążeniu do naprawy ustroju, co jest niezbędnym warunkiem mocarstwowego rozwoju Polski.

Walka o skarby Abdul-Hamida.

Londyn, w sierpniu.

(r) Od roku 1918, to jest od czasu, gdy zmarł ostatni władca państwa tureckiego, sultan Abdul Hamid, toczy się przeciwko republice tureckiej wielki proces 22 książąt i księżniczek tureckiej dynastii o należny im spadek. Rozmaite koleje losu przechodziła ta wielka kampania o bajeczne skarby Abdul-Hamida. Zdawało się, że spadkobiercy sultana osiągną wreszcie swój cel i proces wygrał. Republikańskiemu rządowi też zależało na tem, aby sprawa nie nabrała zbyt wielkiego rozgłosu i gotów był dać odszkodowanie, na które się jednak spadkobiercy nie zgodzili. Zacięta walka trwa więc w dalszym ciągu i nie wiadomo, jak i kiedy się zakończy. W każdym bądź razie wielu współubiegających się o spadek książąt i księżniczek nie dożyje prawdopodobnie zakończenia tego sensacyjnego procesu.

O ogromie bogactw Abdul-Hamida krąży wprost fantastyczne opowieści. Według francuskich źródeł, wartość spadku, na który się składają ogromne prywatne dobra sultana oraz jego skarbiec, pełen bezcennych klejnotów i drogich kamieni oraz mnóstwo depozytów bankowych, wynosi przeszło 200 milionów

franków w złocie. Do tej kolosalnej sumy dochodzą jeszcze olbrzymie tereny naftowe w Mezopotamji. Mimo, że o spadek ubiega się 22 osób, wartość każdej części będzie przedstawiała pokaźny majątek, tembardziej pożądana i upragniona, że członkowie tureckiego domu panującego, rozsypani po wszystkich krajach Europy i Ameryki, znajdują się w o-plakanych stosunkach majątkowych.

Koszta procesu pochłonęły już ogromne sumy. Jest zrozumiałe, gdy się weźmie pod uwagę, że sprawę prowadzą europejskie sławy adwokackie. Poprzednim adwokatem był niemiec, jak sam b. prezydent francuskiej republiki Millerand, który po swojej dymisji powrócił do adwokatury. Obecny zastępca strony skarżącej jest sławny angielski prawnik Bennet. Żeby uzyskać potrzebne sumy do prowadzenia procesu, zażyczył on w Londynie towarzystwo akcyjne, które występuje w procesie w zastępstwie rodziny Abdul-Hamida. Poza tem zwrócił się Bennet do angielskiej i francuskiej opinii publicznej oraz dyplomatów, stojących u steru rządu z wezwaniem, w którym w imieniu sprawiedliwości domaga się poparcia starań rodziny byłego sultana Abdul-Hamida o oddanie im należnego spadku.

DYWANY gotowe i na zamówienie
GODZISZEWSKA
KRAKÓW, PIJARSKA 5, III. P.

Pedagodzy angielscy z entuzjazmem i uznaniem wyrażają się o szkolnictwie polskim.

(gr.) Jak donosiliśmy do Krakowa przybyła wycieczka pedagogów angielskich.

Po przyjęciu na dworcu zwiedzili oni gimnazjum VIII, oprowadzani przez prof. W. Rutkowskiego.

tach prac urzędniach i pokazach. Po południu odbyli w sali VIII gim. 3-godzinna konferencję z nauczycielami krakowskich szkół śred. i powsz. z p. nacz. Janowskim, deleg. Min. W. R. i O. P. p. nacz. Trepką i p.



Ig. fot. „Światowida“ na płytach kraj. „Alfa“.

W Krakowie bawi obecnie wycieczka angielskich pedagogów, którzy zwiedzają Polskę. Zdjęcie nasze przedstawia uczestników wycieczki.

Następnie udali się do szkoły powszechnej przy ul. Szlak, gdzie zwiedzili wystawę robót młodzieży szkół powszechnych, pracownie przyrodnicze i urządzenie szkolne. W dalszym ciągu wycieczka zwiedziła szkołę zawodową żeńską i wystawę uczennic tej szkoły przy ul. Syrokomli. Stąd udano się do szkoły zawodowej żeńskiej przy ul. Syrokomli, gdzie zwiedzono również wystawę prac uczennic i urządzenia szkolne.

Pedagodzy angielscy z całym entuzjazmem i uznaniem wyrażali się o postępie i rezulta-

wizyt. Michalskim, delegatami. Kuratorjum oraz p. Dr. Dłuska, inspektorką szkół na czele.

Przewodniczył prof. oksfordzkiego uniwersytetu p. Kimmins. Goście rozwinęli w swych referatach zasadnicze kwestie nowej metody nauczania t. zw. daltońskiej, stosowanej z wielkimi rezultatami w szkołach amerykańskich i angielskich.

Przewodniczący zamgnał konferencję życzeniem nawiązania stałego kontaktu między nauczycielstwem angielskim i polskim.

Aresztowanie wybitnych działaczy komunistycznych w Łodzi.

Z Łodzi donoszą: Wczoraj policja łódzka przeprowadziła aresztowania wśród miejscowych wybitnych działaczy komunistycznych. Aresztowani zostali między innymi kandydat z listy 37 do Sejmu, Spiszberg oraz Saul Zand,

przy którym znaleziono w większej ilości obciążające dokumenty, jak instrukcje III Między-narodówki itd. Poza tem aresztowano jeszcze kilka osób.

Za co aresztowano płk. Urbanowicza we Lwowie?

Ze Lwowa donoszą: Płk. Urbanowicz został aresztowany za zwalnianie żołnierzy i to wyłącznie nerwowo-chorych, których lekarze pułkowi odsyłali na zbadanie do szpitala.

Prócz płk. Urbanowicza aresztowano we Lwowie osobę cywilną, która pośredniczyła między aresztowanym a chorymi żołnierzami. Poza tem na prowincji, a zwłaszcza w Tarnopolu aresztowano kilka osób, a to trzech podoficerów i czterech cywilnych. Wszyscy

oni pośredniczyli w akcji łapownictwa.

Jak już donosiliśmy, znaleziono podczas rewizji w domu Urbanowicza 45.000 zł. Poza tem w drugim schowku znaleziono parę tysięcy dolarów i papiery wartościowe. Dochodzenia wykazały, że papiery te zakupione zostały jeszcze w r. 1926, co wskazuje, że Urbanowicz od dłuższego czasu uprawiał swe nieczne praktyki.

Wszech Nauk Lekarskich
Dr Oskar Fink
b. elew klinik berlińskich i wiedeńskich
powrócił i ordynuje w Sanoku
ul. III-go Maja 32. 3707k

Jeszcze jedna kalumnja na naszych bohaterskich lotnikach Idzikowskiego i Kubałę.

(Św.) W chwili, gdy cała Polska podziwiała z uznaniem bohaterstwo pp. Idzikowskiego i Kubałę, zewsząd otrzymujących serdeczne wyrazy współczucia, że nie spełnili się ich śmiałe marzenia, których ziszczeniu trud swój i życie dali w ofierze — w warszawskim tygodniku „Autolot“ czytamy następujący ustęp w sprawozdaniu ich lotu nad oceanem.

„Skończyła się jeszcze jedna zbyteczna i nikomu niepotrzebna reklama samolotu francuskiego „Amiot“. 650 konny „Amiot“ — wrócił przyholowany na sznurze...”

Było zawsze i jest, jak wiadomo, niestety, w Polsce zwyczajną rzeczą wzajemne szkalowanie się rodaków i pomniejszanie chwały należącej każdemu człowiekowi za szlachetny czy bohaterski wysiłek. Ale niełatwo zaprawdę przyjdzie skwalifikować odpowiednio powyższą uwagę fachowego (!) organu stolicy, bo zuchwałością swoją i brakiem minimalnej przyzwoitości publicystycznej przekraczają imtryminowane słowa najśmielsze w tym kierunku wyobrażenia. W ich oświeceniu wyglądają nasi bohaterscy lotnicy jak zwyczajni agenci podróży i reklamujący towar francuskiej firmy samolotowej.

Jak to nazwać?!

Jak się nazywali uczestnicy pierwszego patrolu strzelców, który ruszył 6 sierpnia 1914 roku.

Z powodu zamieszczenia przez nas ilustracji (w rocznicę 6 sierpnia), przedstawiającej fotografię siedmiu uczestników pierwszego patrolu strzeleckiego, która to „siódemka“ legionistów 7 sierpnia 1914 zajęła Miechów, otrzymujemy informację, która wprowadza pewną poprawkę do zamieszczonych tam nazwisk.

Pierwszy ten patrol wyszedł z Goszczy w powiecie miechowskim, z domu p. Zawiszyny, a brał w nim udział, jako jeden z siedmiu, nie Kmicie-Skrzyński — jak podano w podpisie przy postaci pierwszego ze stojących czterech legionistów, lecz s. p. Bończa-Karwacki z Pośmichów pod Kazimierzą Wielką w woj. kieleckiej, który później poległ na polu chwały.

Podajemy to nazwisko dla dokładnego ustalenia szczegółów historycznego faktu.

Pan prezes nie lubi raidów lotniczych.

Nasz korespondent przemyski (D) donosi nam o ciekawym zajściu, jakie miało miejsce w jednej z drukarni w Przemyslu. Otóż w ub. niedzielę, kiedy mieszkańcy miasta oczekiwali z wielkimi zaciekawieniem i niepokojem wyniku lotu transatlantycznego, wychodzący w Przemyslu tygodnik chciał wydać nadzwyczajny dodatek. Natrafił jednakże na opór prezesa miejscowej P. P. S., który oświadczył, iż dodatku składać nie pozwoli, gdyż... jest zdecydowanym przeciwnikiem raidów lotniczych. Ów prezes jest jednocześnie przewodniczącym tamtejszego stow. drukarzy. Mimo to dodatek złożono, ku wielkiemu niezadowoleniu „leadera“ partji, lubiącej podkreślać swą postępowość.

Groźba rozwiązania zawisła nad Radą m. w Kielcach.

Z Kielc donosi (w): Pan wojewoda kielecki, Korsak, reskryptem z dnia 6 b. m. ogłoszonym w dniu dzisiejszym wezwał zarząd miasta Kielc do przedstawienia mu budżetu miejskiego do zatwierdzenia, w nieprzekraczalnym terminie do 16 sierpnia b. r. przestępując, że w przeciwnym razie będzie zmuszony wykorzystać przysługujące mu uprawnienia, aż do postawienia ministrowi spraw wewnętrznych wniosku o rozwiązanie kieleckiej Rady miejskiej.

Podłożem reskryptu powyższego są anormalne stosunki, jakie zapanowały na ratuszu kieleckim, w szczególności przedłużona w sposób niepraktykowany dyskusja nad budżetem na rok 1928 ze szkoda dla interesów miasta. Panowie radni absentują się. Posiedzenia budżetowe ze względu na brak quorum nie przychodzą często do skutku. Taki stan rzeczy dłużej trwać nie może, wobec czego p. wojewoda wglądawszy w te niezdrowe stosunki postawił Radę miejską wobec alternatywy — szybkie uchwalenie budżetu, albo rozwiązanie rady.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy odczuli nasze nieszczeście i ból po stracie Ukochanej Janeczki i przelali serdeczne słowa pociechy, składamy podziękowanie: Bóg zapłać.

Drahakoupilowie z synem.

3698k

Nadzwyczajna premja dla palaczy gilz Pełnowatek „ALTESSE” i „MOKKA” Kto złoży 100 kuponów otrzyma cenny upominek.

2028k

Rozpruli kasę ogniotrwałą i zrabowali kosztowności za 100.000 zł.

(Bs) W dniu wczorajszym niewykryci do-tychczas sprawcy wtargnęli do mieszkania p. Bronisława Pobolego, właściciela wędliniarni przy ul. Kruczej nr. 7, w czasie jego nieobecności. Rozpruli oni kasę ogniotrwałą, z której skradli zegarek złoty, zegarek srebrny, 2 dewizki złote, kilka pierścieni, złote krzyże, 45 rubli w złocie, kilka sztuk monet złotych i srebrnych austr., 20 dolarówek i szereg akcji. Straty ogólne wynoszą przeszło 100 tysięcy zł.

Troje dzieci przysypanych ziemią w Bronowicach.

Troje dzieci bawilo się koło szosy na nasypie w Bronowicach. Nagle wał obsunął się i runął na dzieci, które momentalnie zostały przysypane ziemią. W tej chwili przejeżdżał kołmi koło miejsca tragicznego wypadku wieśniak. Zatrzymał konie i usiłował dzieci odgrzebać. Gdy usiłowania jego nie udały się, wołał pomocy oficerów, wychodzących z koszar. Natychmiast przybył i lekarz wojskowy.

Wydobyto dzieci, niestety dwoje już nie żyło, a trzeciego chłopczyka, ledwo lekarz przeprowadził do życia. Zmarłe są córeczkami bronowickich wieśniaków: 8-letnia Izabela Bandówna i 9-letnia Wanda Targowska. Ocalały chłopiec nazywa się Emil Karlik i liczy 11 lat. Chłopca przewiozło pogotowie ratunkowe, wezwane z Krakowa, do szpitala św. Łazarza. Stan chłopca jest groźny — doznał on wewnętrznych obrażeń.

„Pocztowaja kartoczka”

Kartki pocztowe z takim ślicznym, tak serdecznym pamiątkowym napisem i to drukowanym, rozwozi i dorecza poczta polska jeszcze w dziesięciolecie istnienia państwa — wewnątrz kraju i nadawane (i) wewnątrz kraju.

Na odwrocie kartki wydrukowane miejsce nadania: „Sosnowiec” wydrukowany po rosyjsku adres dla telegramów i wydrukowana nazwa „krajowej” firmy „Sosnowickaja fabrika metalicznych izdelij Decorum”.

Nadawca — Sosnowiec, adresat — Trzebinia. Dla porozumienia się potrzeba druku rosyjskiego!

Zachodzi pytanie, czy też sosnowiecka fabryka posiada ze złotego wieku niewoli carskiej jeszcze tak olbrzymie zapasy firmowych druków rosyjskich, iż zniszczenie ich i zastąpienie drukami polskimi byłoby dla niej poważnym ciosem finansowym, oraz czy szanowna firma „Decorum” w ciągu swego dziesięciolecia istnienia w Polsce nie pomyślała nigdy o tem, że w korespondencji w kraju wypadłoby używać druków polskich, i to może nie tylko „dla samego decorum”?

Poniósł śmierć z ręki pijanego awanturnika w suchym Pruszkowie.

Drogą pruszkowską szedł 28-letni Jan Pienkowski, wraz z żoną i 3 dziećmi.

Na przedmieściu Pruszkowa zastąpili mu drogę trzej osobnicy: Teofil Kubowiak, brat jego Leon i Roman Kubera. Teofil Kubowiak znany jest w Pruszkowie jako awanturnik. Karany przez sąd opuścił mury więzienia 3 tygodnie temu, zwolniony na zasadzie amnestji.

Spotkawszy Pienkowskiego bracia Kubowiakowie, będący mocno pijani, zaczęli go. Pienkowski nie odpowiadał na zaczepki, co tak rozwściekiło napastników, że rzucili się na niego z pięściami.

W czasie bójki Teofil Kubowiak wyciągnął nóż i zadał nim kilka ran Pienkowskiemu. Zbroczony krwią przechodzień padł na ziemię.

Przechodnie przenieśli go do miejscowego szpitala, gdzie mimo natychmiastowej pomocy w pół godziny zmarł.

Zabójcę i jego kompanów aresztowano i przekazano do dyspozycji sędziego śledczego w Warszawie. Dochodzenia prowadzi komenda policji powiatowej.

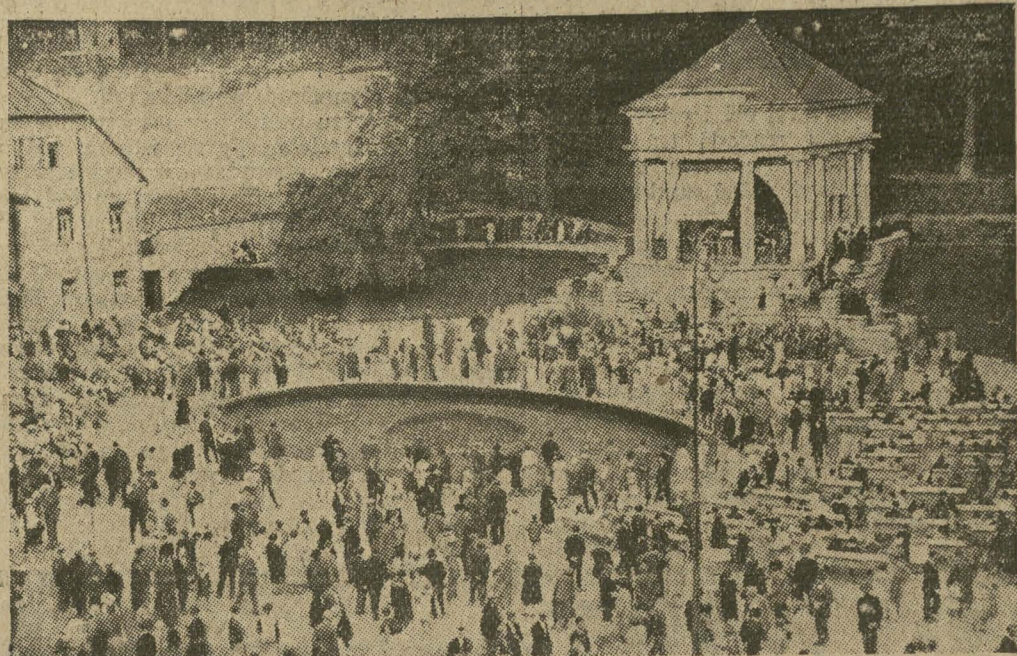
Śmiała ucieczka komunisty z więzienia.

Z Warszawy donosi (Bs): Odsiadujący w Łomży karę 6-letniego więzienia ciężkiego znany działacz komunistyczny Wacław Kwiatkowski dokonał ucieczki podczas przeprowadzania go z więzienia do jednego z lekarzy. Mianowicie Kwiatkowski przez kilka dni udawał silny ból zęba, wskutek czego zaprowadzony został do lekarza dentysty dra Bema przy ulicy Długiej 15. W czasie eskortowania go, rzucił się Kwiatkowski do ucieczki, raniąc równocześnie dozorcę tępem narzędziem w głowę. Na alarm wszczęty przez dozorcę nadbiegła policja, nie mogła już jednak uciekiniera znaleźć.

Książka Trockiego na indeksie sowieckim.

Nakładem Harcourt Brace et Co. wyszła książka Trockiego pod tytułem „Rzeczywiste położenie Rosji”. Książka Trockiego została potępiona przez biuro polityczne, jako odstępstwo od komunizmu i wydawnictwo jej na terenie Sowietów zostało zakazane.

Z Kryniccy.



(S. K.) W Krynicy obecnie jest rojno i gwarno, czego najlepszym dowodem powyższe zdjęcie, przedstawiające deptak w czasie codziennego koncertu muzyki zdrojowej, pozostającej pod batutą kapelm. p. Kochańskiego. Fot. „Aga” Krynica.

Sztandar z Matką Boską zrabowany kościółowi francuskiemu przez Niemców. Polak z Poznania zwraca go parafji Miraumont.

Z Paryża donosi (tr) W czasie tytanicznych zmagani nad Sommą, w szeregach niemieckich na odcinku Miraumont walczył Polak, Maksymilian Stürmer, dzisiejszy radny miasta Poznania.

W październiku 1916 r. Miraumont zostało z ziemią zrównane i zrabowane przez żołnierzy niemieckich. Jeden z żołnierzy zabrał „na pamiątkę” sztandar z kościoła. P. Stürmer wyrwał protestantowi z rąk sztandar i przez 4 miesiące dźwigał go w plecaku.

Po wojnie czekał sposobnej chwili do zwrotu. W tym celu dnia 14 lipca br. przyjechał do Paryża i sztandar złożył ks. rektorowi.

Szymborowi z prośbą o oddanie go kościołowi w Miraumont.

Ponieważ całe miasteczko jest doszczętnie zniszczone, kościół zburzony i literalnie nic z wojny nie ocalało, jedyną relikwią z dawniejszych czasów będzie dla parafji Miraumont sztandar Matki Boskiej, zwrócony przez Polaka.

Gmina Miraumont uroczysto chce przywitać ocalały wizerunek Matki Boskiej i umieścić go jako obraz w wielkim ołtarzu odbudowywanego kościoła.

Uroczystość wręczenia sztandaru przez ks. Szymbora nastąpi w niedzielę nadchodzącą.

Zagrzeb po śmierci Radicza. Wystawienie zwłok w Domu Ludowym.

Zagrzeb jest cały w żałobie. Waldec zjął maskę pośmiertną Radicza, zwłoki zabalsamowano i przewieziono do chorwackiego Domu Ludowego. Tuż po zgonie aż do niedzieli przedpołudnia, w której to porze nastąpi pogrzeb. Przed domem w chwili przenoszenia zwłok zebrały się ogromne tłumy, zaś w domu żałobnym posłowie i przedstawiciele miasta Zagrzebia.

6 chorwackich chłopów w narodowych kostiumach ujęło trumnę na barki. Na czele pochodu jechał oddział chorwackich studentów. Za nimi grupa studentów uniwersytetu. W historycznych kostiumach ze starym sztandarem uniwersyteckim, okrytym kirem. Potem nairozmaitsze organizacje chłopskiej partii chorwackiej, następnie rodzina zmarłego, posłowie, stronnictwa i słyszące tłumy publiczności.

Trumna została złożona na katafalku w świetlicy kroackiego domu ludowego. Straż honorowa przy trumnie trzymają studenci uniwersytetu, chłopci oraz sokoli.

Sklepy i przedsiębiorstwa były zamknięte. Na wystawach w żałobnych obwódkach widniały portrety Radicza. Niektóre domy były całe ndrapowane w czerni, ze wszystkich zwisały żałobne sztandary. Latarnie uliczne były obciążone kirem.

Żywo omawiane jest kateryczne życzenie króla Aleksandra, ażeby wziąć osobiście udział w pogrzebie Radicza. Życzenie to w prasie nie zostało ogłoszone, ponieważ oficjalnie rozstrzygnięcia co do tej kwestji niema. Życzenie króla spotkało się z wielką sympatją, wywołało też wielkie wrażenie w Belgradzie.

Nietylko w stolicy Chorwacji w Zagrzebiu, ale też w całej Chorwacji panuje głęboka żałoba. W najmniejszych wioskach Chorwacji powiewają w chłopskich domach żałobne sztandary. Chłopi wstrzymali się od pracy, aby w ten sposób wyrazić żal z powodu śmierci „swego prezesa”. W Dalmacji Bośni i Słowenji panuje żałobny nastrój. Rodzina Radicza otrzymała tysiące telegramów kondolencyjnych z kraju i zagranicą. Partja Radicza zrzuciła czternasto-dniową żałobę narodową.

W politycznych kołach Belgradu główny interes obraca się około zagadnienia, jakie następstwa pociągnie za sobą śmierć Radicza. Ogólnie spodziewają się, że krwawe ofiary, jakie pociągnęły za sobą niesnaski w narodzie, wpłyną pojednawczo na dotychczasowy przebieg zatargu. Kierownictwo chłopskiej partji wydało w tym kierunku do kroackiego narodu proklamację, utrzymaną w tonie bardzo umiarkowanym.

Katastrofalny wybuch wulkanu w Indjach holenderskich.

Olbrzymie spustoszenia wskutek trzęsienia ziemi i zalewu przez fale morskie

W wczorajszym numerze „I. K. G.” poda-liśmy wiadomość o nieszczęściu, jakie spadło na mieszkańców wyspy Kalao, należącej do archipelagu Malajskiego, wskutek wybuchu wulkanu Rokotinda.

Jak wynika z urzędowego sprawozdania, cała zachodnia część wyspy Kalao, na której znajdowało się 6 wsi tubylców, jest zupełnie zniszczona. Tam też należy spodziewać się największej ilości ofiar.

Z wybuchem wulkanu złączyło się równocześnie trzęsienie ziemi, częściowo podmorskie. To trzęsienie dna morskiego spowodowało powstanie fal, które równocześnie zalały nieszczęśliwą wyspę. Cała zachodnia połowa wyspy w jednej chwili stanęła pod wodą.

Przypuszczają, że były tu w grze i podwodne wybuchy wulkanu, ponieważ zalewające wyspę wody morskie miały niezmiernie wysoką temperaturę.

Wiele ludzi, którzy uszli z tej topieli, a nie zostali spaleni przez masy rozpalonych kamieni, wyrzucanych z wulkanu, szukało ocalaenia na tratwach i małych stateczkach, lub na przedmiotach domowych, które pływały po morzu. Zdaje się jednak, że wszyscy po-

toneli, ponieważ prąd morski był skierowany od lądu, a dotychczas wysłane ekspedycje nie natrafiły ani na jednego z szukających ratunku w ucieczce.

Parowiec rządowy „Merel” został zaopatrzony w środki żywności i potrzebne medykamenty, ażeby jaknajprędzej cierpiącej ludności zanieść pomoc. Przypuszczają, iż zapasy te wystarczą dla pozostałych 5.000 mieszkańców wyspy. — Akcja ratunkowa rządu holendersko-indyjskiego jest wspomagana przez energiczną współpracę ludności, której katastrofa nie dotknęła. Ten spokój tubylców i sprawna organizacja ratownicza są godne podkreślenia.

Oprócz mieszkańców należy obawiać się, że jeszcze inne ofiary pociągnęła za sobą katastrofa. Dziesięć żaglowców, naładowanych towarami, które wyjechały z wyspy Celebes, nie dotarło jeszcze do miejsca przeznaczenia i jest obawa, że zatoniły razem z załogą. Ruchy ziemi i wody były tak gwałtowne, iż dało się to odczuć bardzo silnie na wybrzeżach wyspy Celebes, ale zdaje się, że tam żadnych ofiar nie zanotowano.

Ilość ofiar oceniają ogólnie na 1.500 zabitych, prócz tego wielka ilość rannych.

MATURA

W TARNOPOLU W R. 1893

Kolegów, którzy zdali z nami maturę, upraszamy o łaskawe nadesłanie Swych adresów na ręce Dr. Ignacego Herschera, Dyrektora Szpitala Powstęchnego w Tarnopolu, celem porozumienia się co do Zjazdu z końcem sierpnia br. w Tarnopolu. Ks. Brykowicz Dr. Herscher Dr. Rappaport 3662k

126 komunistów rozstrzelanych w Chinach.

(U) Z Pekinu donoszą: W prowincji Kuangtung odkryła policja olbrzymi spisek, zorganizowany przez komunistyczną międzynarodówkę. Ogólnie aresztowano 250 osób, z tych 192 komunistów zostało tej samej nocy osądzonych i rozstrzelanych.

Niemcy dalej fabrykują fosgen.

Berliński „Vorwärts” donosi z Frankfurtu n. M., że partja socjalistyczna stwierdziła w Hoechst n. M. w tamtejszej fabryce przemysłu chemicznego fabrykację fosgenu oraz istnienie tam zapasu tego gazu w magazynach. Obecnie przeprowadza się kontrolę fabryki celem stwierdzenia, czy środki zabezpieczające przed katastrofą fosgenową są wystarczające.

Gdzie jest Amundsen?

(Jo) Z Moskwy donoszą, że rosyjski komitet ratunkowy dla załogi „Itali” otrzymał od komendanta łamacza lodu „Sordow” Weronina radiotelegram, w którym donosi, że okręt jego dotarł w dniu 3 sierpnia do 80° szer. Komendant Weronin zamierza obecnie dotrzeć do kraja Aleksandry, ażeby znaleźć tam łodowiec, któryby umożliwił wzniesienie się lotników w poszukiwaniu za Amundsenem i grupą Alessandrini. W rosyjskich kołach naukowych przypuszczają, że Amundsen i wymieniona grupa znajdują się na wyspie Wiktorji.

Loewenstein pozostawił 8 milj. funtów.

„Evening News” donoszą, że Alfred Loewenstein pozostawił majątek w wysokości 8 milionów funtów, który w równych częściach przechodzi na wdowę i syna.

Loewenstein w ostatnich trzech tygodniach miał stracić 12 milionów funtów.

Bomby gazowe w użytku bandytów.

(U) Z Nowego Jorku donoszą, iż w miejscowości St Paul w stanie Minnesota czterej bandyci napadli na auto pancerne przewożące większe sumy pieniężne dla wypłaty robotników jednej z dużych fabryk. Bandyci ci rzucili bomby gazowe na samochód, a sami mając na twarzach ochronne maski zrabowali sumę 20 tys. dolarów i zbiegli.

Czy nie za wcześnie chcieli się pobrać?

Z Gałacz donosi (tr.): 13 letnia uczenica drugiej klasy gimnazjalnej Teodora Jonescu i jej kolega, również 13-letni Cyryl Globotariu postanowili — nie bacząc na swój młody wiek — pobrać się za wszelką cenę. Gdy rodzice próbowali odwieść ich od tego zamiaru przy pomocy środków „domowych”, przedsiębiorca parka umknęła z domu.

Wkrótce potem przylapano ich na jednej ze stacji, gdzie chcieli jechać ku granicy, aby przedostać się do Polski. Panna Jonescu oświadczyła energicznie, że szkoły ma już dosyć i że jeśli jej nie pozwolą wyjść z domu, to popelni samobójstwo.

Oboje żądnych wczesnego ożenku zbiegów odstawiono w karzące ręce rodzicielskie.

—o—
Bób.

Naturalnie! Kiedy pojawiły się pierwsze porzeczki, polewano je czemprędzej kwaśną smietaną, posypywano cukrem i spożywano z uczuciem winiebowzłęcia. Pierwsze szparagi na wystawach sklepowych były najpierw pochłaniane oczyma przechodniów, a potem szły na stół w powodzi najprędniejszego masła. Ale kiedy pojawił się bób — nikt o tem nie wspominał ani słówkiem.

Powiadacie: wszędzie jest hierarchja — powiadacie, że wedle starego przysłowia „krupa jagła być nie może”. Owszem — jenszy chodzi w czapie, jenszy w kapelusie, jak powiadają chłopcy w pewnej okolicy, odkrytej przez Sienkiewicza. Ale chyba nasz polski, a specjalnie krakowski bób, na jakąś skromną choćby wzmiankę zasłużył rzetelnie.

Wszak oto pan radca przyniósł do biura całą torebkę gotowanego i należycie posolonego bobu i w przystępie dobrego humoru częstuje nim kolegów, a nawet podwładnych. To nie? A na plantach widać spoczywające na ławkach osoby, które bardzo kunsztownie odgryzają koniec bobu i palcami zręcznie wygniatają z łupiny środek do ust. A bez liku jest takich, którzy w domu o każdej porze „przegrzają” bobem. Niechaj łaskawie przyjmą tę wzmiankę o bobie.

—o—

h. j-e

LABORATORJUM ANALITYCZNO-CHEMICZNE BIURO PORADY DLA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO Inż. Dr HENRYK ROSE

zaprzys. znawca sądowy dla przemysłu chemicznego
Kraków, Sienna 2. Telefon 34.

Przeprowadza się analizy: metali, stopów, rud, popiołów, szlak, produktów ceramicznych i chemicznych, surowców, smarów, tłuszczów, mydeł, laków, garbników, skóry odpadków przemysłowych i t. d. Fachowe wywiady i porady, techniczne orzeczenia, stała analityczna i techniczna kontrola fabryk, wypracowanie metod fabrykacji, urządzenie i reorganizacja produkcji, usuwanie błędów fabrycznych, zastosowanie wynalazków, ekspertyzy, szacowanie przemysłowych zakładów i t. d.

Kahał w Radomiu wita P. Prezydenta Rzplitej.

Fot. Buczański — Radom.



(sr) Podczas ostatniego pobytu Pana Prezydenta Mościckiego w Radomiu, witał go między innymi przedstawicielstwami tak że i tamtejszy kahał. — Zdjęcie nasze przedstawia delegację społeczeństwa żydowskiego z rabinem Chilem Kestenbergiem na czele, która przybyła powitać Pana Prezydenta z świętym Rodałem. Rabin Kestenberg rozpoczął swe powitanie słowami: „Przyszliśmy powitać Głowę Państwa polskiego, niosąc święte Rodały, tak, jakżeśmy starym zwyczajem witali królów polskich. Rabin Kestenberg znany jest z akcentowania swej polskości.

NA NOWY SEZON RADIO - Aparaty - RADIO

poleca firma:

8702k

NEUTRODON

ZAKŁADY RADIOTECHNICZNE

LWÓW

PLAC MARJACKI 10. — TEL. 42-62.

Żądać prospektów.

Z P. K. O. Jak się dowiadujemy, wprowadzone przed kilkoma tygodniami w P. K. O. ubezpieczenia na życie dają wyniki coraz lepsze, przewyższające nawet przewidywania. — Byłoby to jednym z bardzo pocieszających objawów, wskazujących na to, że w naszym społeczeństwie zaczyna się powoli, ale zdecydowanie zblizniać się rany, zadane wojną z jej następstwami, że zaczynają wchodzić na normalne tory zdrowego życia gospodarczego. — A czas już najwyższy, bo ciągle jeszcze jesteśmy daleko w tyle poza państwami zachodu, które również zawieruchę wojenną niemniej boleśnie od nas przeżyły.

Ubezpieczenia na życie są niewątpliwie jedną z najważniejszych, a u nas po wojnie niemal zupełnie zaniedbanych, dziedzin nowożytnego gospodarstwa społecznego. Szczęśliwą inicjatywą P. K. O. witamy ze szczerem uznaniem i życzymy sympatycznej instytucji w jej wielostronnej pełnej inicjatywnej pracy „Szczęść Boże!” — Jak się dalej dowiadujemy, P. K. O. w akwizycji ubezpieczeń posługuje się przedewszystkiem urzędnikami pocztowymi, jako swoimi agenturami. — Praca tych urzędników zaczyna być coraz bardziej wydajna. — Dla pobudzenia tej wydajności P. K. O. wyznaczyło ze swoich funduszy nagrody za uzyskanie pewnej sumy ubezpieczeń do końca sierpnia b. r. Nagrody te niektóre urzędy pocztowe już otrzymały, dotychczas jednak tylko urzędy w b. zaborze pruskim. Miejmy nadzieję, że i inne dzielnice nie pozostaną w tyle w szlachetnym wysiłku.

—o—

Teatr, literatura i sztuka.

DZIS — W SOBOTE, 11 BM. W STARYM TEATRZE odegra świąteczny zespół artystów warszawskich pełną humoru czteroktawową komedię Savoria p. t.: „Ośma żona Sinobrodzkiego”. W głównych rolach wystąpił nasz mistrz Kazimierz Junosza-Stępski, P. Relewicz-Ziembiński oraz Wł. Ziembiński. Komedię tę reżyseruje Włodzisław Ziembiński.

WIELKA REWJE „PUPLICZNOŚĆ MA GŁOS” — wykonają w Krakowie dwukrotnie znakomici artyści teatru „Perskie Oko” tj. we wtorek, 14 bm. i we środę, 15 bm. w Starym Teatrze. Ze względu na bogaty i nader wesoły program jak również jego znakomitych wykonawców, rewja ta cieszyć się będzie niewątpliwie nadzwyczajnym powodzeniem.

DRUGI TEATR REINHARDA WE WIEDNIU, o którego zamierzonym otwarciu donosiśmy, rozpocznie swą działalność wystawieniem własnej sztuki „Biechna” p. t. „Danton” w reżyserji Reinhardta. SYN GERHARTA HAUPTMANNA — ożenił się z księżniczką Elżbietą Schaumburg-Lippe. Zaslubny syna wielkiego poety z reprezentantką znakomitej rodziny książęcej wywołały duże wrażenie w kręgach artystycznych Niemiec.

PAUL MORAND, słynny powieściopisarz francuski, przeobraził swą znaną powieść p. t. „Lewis i Irena” na sztukę dramatyczną, która ma być wkrótce odegrana w jednym z teatrów paryskich.

Kurier sportowy.

Wyścig Tatrzański pierwszorzędną imprezą samochod. o charakterze międzynarodowym.

Dnia 19 bm. odbędzie się na szosie Zakopane—Morskie Oko po raz drugi wyścig samochodowy, urządzany jako „Wyścig tatrzański” przez krakowski Klub Automobilowy. Wyścig ten uzyskał w zeszłym roku jak najlepszy sukces, tak co do udziału kierowców i maszyn, jak i co do zjazdu publiczności. W roku bieżącym będzie wyścig tatrzański clou sezonu letniego w Zakopanem. Po raz pierwszy będzie miał wyścig charakter międzynarodowy, który został oficjalnie przyznany przez międzynarodowy Związek samochodowy.

Pozatem rozegrana zostanie również po raz pierwszy „Wielka Nagroda Tatr”, wspaniały puhar ufundowany przez krakowski Klub Automobilowy, jako przebiegająca nagroda dla tego wyścigu. Po trzecie należy się spodziewać licznego startu maszyn wyścigowych, albowiem o ile w roku zeszłym były tylko dwa zgłoszenia w klasie wyścigowej, o tyle w roku bieżącym należy się spodziewać udziału kilkunastu maszyn wyścigowych, różnych marek.

Udział wozów marki Austro-Daimler, Bugatti, Steyer, Fiat, Tatra, Alfa Romeo, Mercedes, Benz — jest pewny, jak również start pierwszorzędnych kierowców krajowych i zagranicznych.

Dla skrócenia czasu wyścigu odpadną w roku bieżącym wyścigi motocyklowe tak, że wyścig nie będzie trwał dłużej jak 3—4 godzin.

Szosa z Zakopanem do Morskiego Oko, a szczególnie jej część, będąca terenem wyścigu, została odpowiednio przebudowana, wiraże rozszerzone, a do przebudowy nawierzchni przystępują mniarodajne czynniki w najbliższych dniach tak, by na termin wyścigu wszystko było gotowe.

Dla publiczności zostaną zbudowane odpowiednie trybuny i to nie tylko na finiszu przy ostatnich serpentynach, jak w roku zeszłym, ale także i niżej, w miejscu skąd widok na niższe serpentyny jest wspaniały i każda maszynę można w pełnym biegu obserwować przez kilka minut. Przez odpowiednie połączenia telefoniczne i zamontowane przez Polskie Radio głośniki, będą podawane wszystkie informacje, dotyczące przebiegu wyścigu tak, by publiczność bez względu na to, czy znajduje się na dolnej, czy na górnej trybunie, będzie o wszystkim dokładnie poinformowana.

Sensacyjne zgłoszenia na „Wyścig Tatrzański”

Zgłoszenia zagraniczne na „Wyścig Tatrzański” przekraczają wszelkie spodziewania. Dziś wply-

Przywrócenie do życia nieboszczyka.

Sensacyjna próba ożywienia zmarłego.

(Jol) Z Kopenhagi donoszą: Lekarzowi duńskiemu dr. Jakobowi Nordenhoftowi udało się przywrócić do życia za pomocą zastrzyknięcia adrenalinu pewnego 80-letniego starca, który zmarł na skutek operacji.

Starzec ten nie zmarł z powodu uwiadu starczego, tylko na skutek choroby jakiejś wewnętrznej natury, który miał być w drodze operacyjnej usunięty. Zdaje się jednak, że nie zniósł narkozy i zmarł w ciągu operacji na nder serca. Śmierć została absolutnie stwierdzoną. Oddech, serce i puls nie były już sły-

szalne. Wówczas lekarz duński zastrzyknął zmarłemu adrenalinu do serca i w tejże samej chwili podjęło ono swoją czynność.

Fakt ten wywołał w całej Danji łatwo zrozumiałą sensację. Rozmaici bardzo poważni lekarze zapytywani w tej sprawie oświadczyli że w przyszłości będzie możliwym przywołać zmarłe osoby do życia, o ile śmierć ich nie nastąpi z powodów uniemożliwiających dalsze życie jak np. uwiad starczy, lub uszkodzenie najważniejszych organów.

Straszny dramat rodzinny w Kaposzwarze

Z Kaposzwary donosi (m-a): Bezrobotny kowal, Stefan Farcsi dopuścił się wczoraj strasznej zbrodni. Mianowicie rozpaczony z powodu choroby żony, niedzi i głodu 5-ga dzieci robotnik postanowił odebrać życie sobie i swojej rodzinie, aby w ten sposób zakończyć bezradne zmaganie się z losem. W tym celu Farcsi upił się i w stanie podchmielonym oblał naftą łóżko chorej żony, śpiącej wraz

z 6-letnim dzieckiem, które dnia poprzedniego urodziła, następnie łóżka reszty dzieci i zapalił koce, któremi dzieci były przykryte.

Gdy sąsiedzi ujrzeli nagle, że dom kowala pali się, przybiegli natychmiast na pomoc. Niestety troje dzieci zmarło skutkiem poparzenia. Udało się uratować żonę z niemowlęciem i dwoje najstarszych z rodzeństwa. Farcsi odniósł lekkie rany i został aresztowany.

SPEKULACJA NA NAIWNOŚCI ADEPTK FILMOWYCH. Aresztowano Karola Janickiego, lat 22 i Bolesława Gawalewicza, lat 28 z Krakowa za oszustwo, popełnione przez ogłoszenie w dziennikach ogłoszeń tej treści, że która z kobiet wypoczywających w Krakowie lub w Warszawie: Wytwórnia taka nie istnieje, natomiast wymienieni od zgłaszających się osób, przeważnie kobiet, wydawali większe kwoty pieniężne.

TRAGICZNY WYPADEK NA DWORCU PRZETOKOWYM. Wczoraj rano na dworcu przetokowym w Pradniku parowóz najeżdżał na Jakóba Baumgartena, słusza kolejowego, lat 46 letniego. Baumgarteni kół parowozu obcięli prawą nogę, oraz pokaleczyli mu całe ciało. Zauważył lekarz dyżurny pogotowia ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł Baumgartena do szpitala Bonifratrów.

NIE ZESKAKIWAĆ Z POCIĄGU. Jan Zelazko, malarz pokojowy lat 20 letni, zeskakiując z pociągu, między Bierzanowem a Podlęzkiem, upadł i doznał ran na głowie i twarzy, oraz obrażeń na rękach i nogach. Ofiarę własnej nieostrożności przewieziono do szpitala św. Łazarza.

SKRADE SREBRÓ I BIELIZNĘ STOŁOWĄ. Aniela Daszewska, zam. przy ul. Słowackiego 21, zgłosiła że dnia 9 bm. nieznanymi sprawcami otworzył jej mieszkanie wytrychem lub dobranym kluczem i skradł srebro i bieliznę stołową, oraz garderobę wartości 3.000 zł.

Z KRAJU.

(Bs) SPECJALNY POCIĄG Z WARSZAWY DO WILNA. W dniu 11 sierpnia br. wieczorem odepdzie z Warszawy (dworzec Warszawa-Główna) do Wilna specjalny pociąg pospieszny o godz. 20.45. Pociąg ten przybędzie do Wilna o godz. 7.35 rano w niedzielę. Z powrotem do Warszawy odepdzie pociąg pospieszny o godz. 23 i przybędzie do Warszawy o godz. 9.15.

WPISY NA WYDZIAŁ LEKARSKI UNIWERSYTETU J. KAZIMIERZA WE LWOWIE. Wydział lekarski J. Kazimierza we Lwowie podaje, że w sprawie przyjęcia należy wnieść podania na drukach, które można nabyć w sklepie Akademickim U. J. K. Do podania należy dołączyć: Curriculum vitae, własnoręcznie napisane, ostatnie dwa świadectwa szkolne, świadectwo urodzenia, świadectwo dojrzałości, świadectwo służby wojskowej (mężczyźni), oraz, o ile istnieje przerwa między studiami, świadectwo moralności. Termin wnoszenia podań od 1 do 10 września. — Dnia 19 września wnoszący podania otrzymają wynik załatwienia pismem.

LWÓW W HOŁDZIE POLSKIM TERMPIOŁOM. Zbliża się ósma rocznica — 17 sierpnia — pamiętnej bitwy zadwórzkiej, w której poległ kwiat młodzieży polskiej, w nierównym, śmiertelnym boju z nawałą bolszewicką. Corocznie Lwów czci niezapomnianą rocznicę. I w tym roku rozgryze na nowo ognisko wspomnień, a hold złożony bohaterom poległym, będzie wspaniałym, niż kiedykolwiek. Do kurhanu w Zadwórzku, w którym spoczywa kilkuset najofiarniejszych synów Ojczyzny, pospieszy ludność naszej kresowej strażnicy masowo w dniu 19 sierpnia, by uwieńczyć ten zbiorowy grób kwieciami i hold złożić Wielkiemu Czynowi. Przygotowania do uświetnienia uroczystości już są w toku, a akcje podjęła Małopolska Straż Obywatelska.

PROCES GEN. ROZWADOWSKIEGO W JE-SIENI. Najwyższy sąd wojskowy, prowadzący sprawę generała Rozwadowskiego, wyznaczył se-dziego dla przewodnictwa w rozprawach procesowych gen. Rozwadowskiego. Proces ten odbędzie się w jesieni w wojskowym sądzie okręgowym stolicy.

TRAMWAJ NAJECHAŁ NA KARETKĘ POGOTOWIA. Donoszą ze Lwowa: Spiesząca do chorego karetka pogotowia ratunkowego na skrócie ul. Ruskiej i Podwala we Lwowie zeknęła się z wozem elektrycznym. Tramwaj zamiast ślanać, wjechał w silnym pedzie na karetkę pogotowia. Karambol „uzupełniony” został z trzeciej strony, gdyż na karetkę najechał także i wóz zaprzeczony w parę koni. Na szczęście oberżło się bez ofiar ludzkich, natomiast auto pogotowia ratunkowego zostało potrąsane, wóz złamał koło, a tramwaj został zarysowany. Wina wypadku ponosi podobno motorowy.

(Lb) POPEŁNIŁA SAMOBÓJSTWO. BO... PÓŹNO WRÓCIŁA Z ZABAWY. 15-letnia Apollonia S., zam. przy ul. Pustej 15 w Sosnowcu, usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie butelki esencji octowej. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej, desperatka w stanie niezagrażającym życiu przewieziono do szpitala. Powód farnięcia się na życie — bojaźń, że zapóźno wróciła z zabawy i będzie ukarana przez rodziców.

ZE ŚWIATA.

(ch) 12 ŚMIERTELNYCH WYPADKÓW UDARU SŁONECZNEGO. Iskrowo donoszą z Nowego Jorku: Z Illinois donoszą o 12 śmiertelnych wypadkach udaru słonecznego, spowodowanych przez nową falę upałów.

(rg) OFIARA ALP. Policja wiedeńska, jako centralny urząd do ogłaszania wypadków turystycznych w Alpach, została dzisiaj zawiadomiona ze Schladming, że w Alpach zabłąkało się 7 turystów. Z góry tej jedna osoba uległa śmiertelnemu wypadkowi. Policja wysłała ekspedycję ratunkową.

(Fs) BOHATERSKA MATKA. Pomiędzy pielgrzymami angielskimi odwiedzającymi pobożniwą Francję, znajduje się pewna 86-letnia starszuszka, która utraciła podczas wojny 6-ciu synów we Francji i w Belgji.

(r) NAJWIEKSZE MOŁO PORTOWE NA ŚWIECIE ma powstać w Southhampton w Anglii. Mur długości 1270 mtr., wzniesiony będzie na 78 kamiennych filarach wbitych w łożysko Tamizy. — Każdy filar waży 7.000 ton. Budowa moła ma trwać 20 lat, a koszt obliczony jest na 300 mil. złotych. W porcie tym może znaleźć pomieszczenie dwadzieścia olbrzymich statków morskich typu „Majestic”.

(Fs) KOMUNISTA WYSKAKUJE OKNEM. Z Budapesztu donoszą: Policja aresztowała we wtorek 28-letniego Władysława Simona, urzędnika bez zajęcia, który szerzył propagandę komunistyczną wśród robotników rolnych. Kiedy go prowadzono do przesłuchania pod osłoną dwóch detektywów, Simon potrafił się wyrwać i podbiegłszy do okna, wyskoczył z I. piętra na bruk. Doznał złamania podstawy czaszki i został w ciężkim stanie przewieziony do szpitala. Władze policyjne przypuszczają, że Simon grał rolę kurjera między Moskwą a komunistami węgierskimi.

REKAWICZKI wszelkiego rodzaju w specjalnym magazynie. A. Bros, Kraków, Florjańska 44. 3657k

W POWROCIE Z WAKACJI zakupi W. Pani plaszcz jesienny najtaniej we firmie: LEON BRACIEJOWSKI, Kraków, Grodzka 5—7. 3395k

OSOBISTE.

MINISTER ROLNICTWA NIEZABYTOŃSKI wyjechał wczoraj na dwutygodniowy urlop, zastępować go będzie podsekretarz stanu ministerstwa rolnictwa Olechowski.

(Bs) NOWY POSEŁ FINLANDZKI. W dniach najbliższych przybywa do Warszawy nowy poseł Rzeczypospolitej finlandzkiej p. Ydmana.

GOŚĆ AMERYKAŃSKI W KRAKOWIE I ZAKOPANEM. Jak się dowiadujemy, w związku z wyścigiem tatrzańskim przyjeżdża do Krakowa i do Zakopanego delegat na Europejską American Automobile Association p. Cortlandt Bishop. P. Bishop, jedna z najwybitniejszych postaci amerykańskiego świata samochodowego, przybędzie do Krakowa samochodem dnia 15 lub 16 bm., zwiedzi Kraków i następnie uda się do Zakopanego, by oficjalnie reprezentować klub amerykański na międzynarodowym wyścigu tatrzańskim. Przybycie p. Bishop, który podróżuje z małżonką i całym sztabem współpracowników, jest ewenementem pierwszorzędnego znaczenia dla nawiązania kontaktu naszych kół samochodowych z sferami amerykańskimi, a zarazem pierwszorzędną sposobnością propagowania Krakowa i Tatr wśród tak obficie po Europie samochodami podróżujących Amerykanów.

NA KALWARJE. W nadchodzącą środę obchodzić będziemy uroczystość Wniebowzięcia Matki Boskiej. W dniu tym odbywa się wzgórzu Kalwaryjskim odpust. Z okazji nadchodzącego odpustu od dwóch dni ulicami Krakowa przeciągają tysiączne rzese pątników z całego kraju.

W SPRAWIE ROZBUDOWY KRAKOWA. W poniedziałek dn. 13 bm. o godz. 5 po południu odbędzie się w sali konferencyjnej magistratu na I piętrze posiedzenie pełnego komitetu rozbudowy miasta Krakowa. Na porządku dziennym: Sprawa zatwierdzenia wniosków subkomitetu rozbudowy o udzielenie poszczególnym kompetentom pożyczek budowlanych na razie z własnych funduszy banku — na rachunek ulgowych kredytów budowlanych na 1929 r.

KRAKOWSKI WOJEWÓDZKI KOMITET LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGĄZOWEJ rozwija żywą działalność w zakresie propagandy obrony przed bojowymi środkami chemicznymi. Akcję ujął w swoje ręce znany na polu pracy społecznej prezes tutejszej D. K. P., Karol Barwicz, mając do pomocy kapitana Imielskiego.

Ua uświadomienia jak najszerzego ogółu wydano zarządzenie, aby z wagonu propagandy obrony przeciwgazowej bogato wyposażonego i służącego do pouczania pracowników kolejowych na poszczególnych stacjach dyrekcji krakowskiej — mogła korzystać poza godzinami nauki kolejarzy, również ludność cywilna.

Akcja poparta przez czynników rządowych, cieszy się wszędzie naleytem uznaniem, znajdując zrozumienie a przez to i poparcie w społeczeństwie, czego wynikiem jest ukonstytuowanie się dalszego szeregu kół L. O. P. P. na terenie województwa krakowskiego, ostatnio w Trzebini, Szczakowej, Chrzanowie i w Sierszy.

PODNIENIE STANU SANITARNEGO. Stwierdzono, że przepisy rozporządzenia magistratu o podniesieniu stanu sanitarnego i porządkowego miasta Krakowa nie są należycie przestrzegane. Magistrat wzywa przeto wszystkich interesowanych, a w szczególności właścicieli nieruchomości, aby do przepisów powyższego rozporządzenia, dotyczących utrzymania porządku i czystości domów, podwórz, schodów, urządzeń wodociagowych, wychodków itp. ściśle się stosowali, a ewentualne braki i niedomagania usunęli w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 listopada br. Winni niezastosowania się do powyższych zarządzeń będą surowo karani w myśl obowiązujących przepisów.

(J) W TRZECIM DNIU CIĄGNIENIA IV KL. 17 loterii państwowej padły następujące wygrane: 2 tys. zł. Nr. 5475, 1 tys. zł. Nr. 29552 i 72616, 800 zł. Nr. 76807, 102699 i 118452.

OSTRZEŻENIE! Otrzymujemy nast. pismo: Po Krakowie uwija się elegancki jegomość i nachodzi kantory wymiany z zadaniem zmiany 100-złotów na drobne. Korzysta z chwilowej nieuwagi kasjerki i ze zrzętnością złodzieja kieszonkowego zamienia z otrzymanej gotówki 50-złotówkę na 20 zł. Potem naturalnie awanturuje się i kasjerka, chcąc uniknąć skandalu, pada ofiarą tego pospoliciego opryska.

Z TARGU. Na wczorajszym targu placono: mleko niezbier. 0.35—0.40, zbierane 0.25—0.30, kwaśne 0.30—0.35, śmietanka słodka 0.50—0.60, śmietana kwaśna 0.40—0.45, masło des. 6.40—7, zwykłe 5.60—5.80, ser krowi 1.40—1.50, jaja (kopa) 0.50—0.90, jaja szt. 0.16—0.17, jabłka kompot. 0.60—1, stołowe 0.80—1.20, gruszek zwyczaj. 0.80—1.40, deserowe 1.40—2, śliwki zwyczaj. 1.20—2, wiśnie 1.20—3, owoce 2.60—3, maliny 2.60—3, borówki 0.65—0.76, kury 5—8, kurczeta (para) 3—8, kaczki 3—5, gęsi 10—12, karp kg. 6, szczupak 6—7, łosoś 5, ryby wlane duże 6—7, drobne 2—2.50, ziemniaki 100 kg. 20—22, ziemniaki 1 kg. 0.24—0.26, buraki 0.25—0.30, marchew z nacią 0.35—0.40, cebula 0.40—0.45, czosnek 1.50—1.80, kapusta biała gl. 0.35—0.50, kalafior 0.80—1.50, kalarepa 0.08—0.12, pietruszka 0.50—0.60, salata 0.10—0.20, groszek zielony 1.80—2, fasola szparag. 300 g. 1—1.20, zielona 0.70—1, ogórki (kopa) 4—6, sztuka 0.10—0.15, kiszona 0.12—0.15, bób świeży 0.30—0.40, barszcz 0.45—0.50.



nejo do sekretariatu K. K. A. zgłoszenie ks. Lichtensteina, jednego z najwybitniejszych automobilistów austriackich. Ks. Lichtenstein startuje na maszynie wysigowej Graeff et Stiff, sześciocylindrowej o sile 19/150 koni, bez kompresora, o pojemności 5 litrów. Spotka się więc w tej kategorii ze Steyerami i Mercedesem.

Z kraju napływają również liczne zgłoszenia, aczkolwiek z wielkim napływem zgłoszeń krajowych należy się liczyć dopiero przed samym zamknięciem zgłoszeń. Wielkie zadowolenie budzi start p. Liefeldta, mistrza Polski w automobilizmie i zeszlonożnego rekordzisty „Wysigiu Tatrzańskiemu”. P. inż. Liefeldt startuje w kategorii wysigowej i na drugiej maszynie kategorii sportowej. Jedzie na maszynie marki Austro-Daimler ADM, prawdopodobnie tej samej, na jakiej w roku zeszłym ustanowił rekord wysigiu. Zgłoszenie jego wita cały świat sportowy z wielkim zadowoleniem, albowiem chodzili słuchy, że doskonały ten kierowca weźmie udział w wielkiej jeździe alpejskiej i do Zakopanego nie przyjedzie. Obecnie zyskujemy silną broń w walce z ofensywną zagranicznych kierowców. Ostatnio wpłynęło ze Śląska również zgłoszenie p. Knapika na „Hanomagu”, małej maszynie, która zwróciła na siebie ogólną uwagę w czasie wysigu górskiego na Kocierzy.

Ruch-Cracovia.

Zawody ligowe o mistrzostwo Polski między obu wymienionymi drużynami wzbudziły, jak to było do przewidzenia, wielkie zainteresowanie, uzasadnione porażką Cracovii 4:1, w pierwszej rundzie rozgrywek, oraz doskonałą formą Ruchu. Drużyna ta należy obok L. F. C. do najlepszych drużyn śląskich i dysponuje doskonałymi graczami, jak Kaluza, Kaczy, Frost, Sobota, Klebasa, Kramer i i. Ostatnie wyniki Ruchu wskazują, że przeciwnik Cracovii jest groźnym dla każdej ligowej drużyny, a rezultat ostatniej rozgrywki z Haszonką we Lwowie, doskonale to ilustruje.

Cracovia, przystępując do tych zawodów, winna wytyczyć swe siły by powetować swą klęskę na Śląsku. Czy również się jej uda, zobaczymy. Zawody powyższe odbędą się w niedzielę, dnia 12 bm. na boisku Cracovii o godz. 5 popołudniu. Bilety wcześniej do nabywa na cenach normalnych w firmach Leitner, Rynek gł., „Pool” pl. Marjański 1.

Szachowe sukcesy Polaków.

Haga. Wynik turniejów olimpiady szachowej: Turniej indywidualny: 1) Dr Euwe (Holandia) 12 p., 2) Przpiórka (Polska) 11 p., 3) Mattison 10 p., 4) Gollmayo (Hiszpania), dr K. Treybal (Czechosłowacja), Whitaker (St. Zjedn.) po 9½ p., Carls (Niemcy) 9 p., Becker (Austria) 7 p., Cheron (Francja), Nilsen (Szwecja), Rosselli (Włochy) po 6 p., Araiza (Meksyk), L. Steiner (Węgry), Czepurnow (Finlandia) po 5½ p., Tyroler (Rumunia) 5 p., Henneberger (Szwajcaria) 3 p.

Turniej drużynowy: Węgry 44 p., 2) Stany Zjednoczone 39½ p., 3) Polska 37 p., Austria 36½ p., Danja, Szwajcaria i Czechosłowacja po 34 p., Argentyna 33½ p., Niemcy i Holandia po 31 p., Belgia, Francja i Szwecja po 31 p., Lotwa 30 p., Włochy 26½ p., Rumunia 25½ p., Hiszpania 13½ p.

Zastużony sukces mistrza polskiego Przpiórki nie dziwił nas wobec świetnych rezultatów przez niego poprzednio uzyskanych (Meran i Magdeburg), jest jednak niezwykle pochlebnym świadectwem wysokiej klasy mistrza polskiego (wyścizył on w partiach dra Enwigo i dra Treybala) wobec silnej konkurencji. Nie trzeba zapominać że laureat turnieju mistrz holenderski dr Euwe w spotkaniach meczowych z obecnym mistrzem świata drem Aljechinem, uzyskał zaszczytny wynik, przegrywając tylko różnicą jednego punktu, jak również i z Bogolubowem, pokonując go doskonale mistrza belgijskiego Colle w stosunku 5:0.

Euwe został temsamem uznanym mistrzem świata (w klasie amatorów). Mistrz ostatniej Olimpiady Mattison musiał się zadowolić miejscem trzecim.

Bolesny zawód poszukiwaczy skarbów w zatopionym okręcie.

Jak już donosiliśmy przed paru tygodniami, pewne włoskie towarzystwo postanowiło wydobyć skrzynię żelazną, zatopioną wraz z okrętem „Elisabethville”, który w r. 1917 został wystany na dno morskie torpeda niemieckiej łodzi podwodnej. W skrzyni tej znajdowały się wedle relacji uratowanej załogi, diamenty nieobrobione, wartości pół miliona funtów, które wieziono z południowej Afryki do Amsterdamu.

Po długich i kosztownych przygotowaniach udało się wreszcie natrafić na kasę, otoczono ją linami i wśród niesłychanego entuzjazmu wydobyto na powierzchnię morza. Ponieważ dwie trzecie skarbu należało do rządu francu-

skiego, otwarto skrzynię w obecności władz. Jakie było zdumienie i przerażenie wszystkich zainteresowanych, gdy w kasie nie znalaziono ani śladu diamentów! Jedynymi skarbami, na które tam natrafiono, to były 1.900 franków w belgijskich notach i 4 funty szterlingów.

Pytanie więc, gdzie się podziały diamenty, które istotnie wieziono na statek? Jeżeli ich nie znalaziono w skrzyni, to wartoby spytać o nie członków uratowanej załogi.

Kapitan statku „Artiglio”, któremu nie udało się z diamentami, zamierza teraz wydobywać kość słoniową, również ongi zatopioną.

KRAKOWSKA GIELDA AKCYJNA:

Żywaśka chęć kupna cechowała drześnie zebranie giełdowe. Do transakcji doszło jedynie Tohanem po kursie mocniejszym. Z innych papierów płacono Bank Polski 181, Zieleniewski 132, Siersz Górniczą 137.50, Chodorów 181, przy tendencji mocniejszej; jednakowoż z powodu braku towaru bez obrotów. Obroty naogół małe.

Na poglądzie większych obrotów dokonano Dolarówką po kursie słabszym w płaconiu 94, z innych Len 0.22 i Nafta Krosno 0.12 mocniej. Rach żywy.

Akcje handlowe: Tohan 15-15.50. Papiry procentowe: 4½ listy zast. Banku Krajowego 53 za 100 zł. i 10% listy zast. Tow. Kredyt m. Radomia 78 za 100 zł.

GIELDA WARSZAWSKA:

Warszawa, 10 sierpnia. (AW) Dewizy: Nowy Jork 8.90, Londyn 43.29½-43.29, Paryż 84.83½, Wiedeń 125.77½, Praga 26.42, Belgia 24.11, Szwajcaria 171.67½-171.64, Sztokholm 298. Tendencja utrzymana. Dolar prywatnie 8.88.

Papiry procentowe: 5% pożyczka dolarowa 94.50-95.50, 5% pożyczka konwersyjna 97, 10% pożyczka kolejowa 104, 5% pożyczka kolejowa 61.90.

Akcje: Warszawski Bank Handlowy 117, Bank Polski 181-183, Bank Przemysłowy Lwowski 110, Bank Związku Spółek Ziemskich 83, Bank Zachodni 35-36, Spies 165, Kijewski 79, Elektrownia w Dąbrowie 84, Firlej 72, Cukier 65, Węgiel 100-100.25-100, Cegielski 47, Nobel 33.50-33.50, Lillip 45-45.1, Modrzewski 44, Parowoz II em. 38.50, Starachowice 56.50-57.25-57, Norblin 227.50, Zawiercie 27.25. Tendencja lekko mocniejsza.

GIELDA WIEDEŃSKA:

Wiedeń, 10 sierpnia. (AW) Akcje: Kolej Lwów - Czerniowce 79.50, Siersza Górnicza 112, Silesia 0.16, Karpaty 28, Galicja 69.50, Góleszów 215.50, Losy tureckie 33, Laender Bank 30.70, Creditanstalt 111.50.

GIELDA ZURYCHSKA:

Zurych, 10 sierpnia. (AW) Warszawa 58.20, Nowy Jork 5.19.47½, Londyn 25.22, Paryż 30.30, Wiedeń 73.20, Praga 15.39½, Włochy 27.17, Belgia 72.25, Budapeszt 90.56, Helsingfors 130, Sofia 375, Holandia 206.40, Oslo 138.70, Kopenhaga 138.70, Sztokholm 139.05, Hiszpania 86.78, Buenos Aires 219½, Bukareszt 816, Ateny 674, Berlin 123.75, Belgrad 912.80, Konstanty nopol 267.

ZIEMIOPŁODY.

Kraków, 10 sierpnia. (AW) Giełda zbożowa: Pszenica dwor. nowa 15-52, żyto kraj. dwor. nowe 40-41, targowe 39-40, owies nowy węg. 41-41.50, kukurduza rum. stara 55-56, groch Wiktorja poznajski 119-115, groch zwykły polny 75-80, fasola cukrowa biała (Jasiek) 83-84, fasola mieszana 53-55, lubin żółty 29-30, makuchy lniae 54-55, makuchy słonecznikowe 48½ biała i luseczu 52-53, siano słodkie 29-30, średnie 25-26, kwasne 19-20, konieczyna pastewna 34-36, rzepak zimowy 71-72, mak niebieski 130-135, mak szary 115-120, kminek krajowy nieczyszczony 160-170, holenderski 225-230, mąka pszenka okr. krak. 45% 86-87, 50% 84-85, chlebowka 67-68, gryskowa 87-88, z młynów kongresowych mąka pszenka 0000 50-51, gryskowa 85-86, mąka żytnia okr. krak. 65% 61-62, mąka żytnia okr. pozn. 65% 61.50-62, razówka żytnia 52-53, Graham pszeny 64-65, otręby żytnie 30.50-31, pszenne 29-30, mąka czerwona 35-36, pęczak fabryczny 58-59, siekanka jęczm. I-ma fabryczna 59-59, kasza jaglana zagraniczna 84-86, kasza tatarska cała 93-94, ryż cały Burma II 80-81. Tendencja ogólna spokojna.

Warszawa (AW) Ceny rynkowe. Żyto stare 41-42, nowe 41-41.50, pszenica 55-56, jęczmień browarny 42.50-43.50, na kaszę 41-42, owies jednolity 48-49,

kuchy lniae 51.50-52, otręby żytnie 29-30, pszenne 28-29, mąka pszenka 4/0 A 83-90, 4/0 B 80-82, żytnia 65% 62-63.

Lwów (AW) Komplet notowań lwowskiej giełdy zbożowej, ustalono w ostatnich dniach na podstawie cen rynkowych, pszenica kraj. dworska 48-49, (730/740) 47.25-48.25, żyto malopolskie 37.25-37.75, jęczmień malopolski przemysłowy 34.50-35.50, hreczka 40.50-42.50, mąka pszena 40% 85.50-86.50, mąka pszena 50% 76.50-77.50, mąka żytnia 65% 64.50-65.50, grysk kukurydziany 68.50-69.50, mąka kukurydziana 51-53, kasza hreczana 50% polówek 77-79.

Lublin (AW) notuje: żyto 39 pszenica 52, jęczmień 43-44, owies stary 49-50, owies nowy 38-39-40.

Katowice (AW) Pszenica krajowa 48-49, żyto krajowe 43-44, eksportowe nowe 50-51, owies krajowy 45-46, eksportowy 48-49, jęczmień zimowy 38-40, Franco stacja odbiorcza.

Gdańsk (AW) Zboże bez zmiany. Dowóz zboża nast.: pszenica 17 ton, jęczmień 55 ton.

OBIEG PIENIĘDZY W KRAJU. Całkowity obieg pieniężny w kraju w dniu 20 lipca br. wyniósł: 1.331.887.000 zł., w tem biletów Banku Polskiego sumę 1.090.944.000 zł., biletów zdawkowych 100.539.000 zł., bilonu srebrnego na 82.150.000 zł., bilonu niklowego na 58.254.000 zł.

ŻNIWA. Żniwa w całej pełni. Oczek żyta sprężonego już do stodoł, a obecnie przyspłono do zbiorów jęczmienia i owsa.

Niepewna pogoda w ciągu ostatnich dni wstrzymała nieco tempo żniw. Niepogoda szczególnie dala się we znaki rolnikom w południowej części kraju, głównie na Podkarpaciu. Wielkie spustoszenia w zbiorach poczynił w różnych okęgach grad.

WYSTAWA LEKARSKA W CIECHOCINKU. W dniach 2, 3 i 4 września br. odbędzie się w Ciechocinku organizowana przez miejscowe stowarzyszenie lekarzy zdrojowych wystawa przemysłu farmaceutycznego i leczniczego. Wystawa urządzona będzie w deptaku i czysteln zakładowej, a służyć ma liście zebrany z całej Polski lekarzom, uczestnikom I-go dokształcającego kursu lekarskiego w Ciechocinku. Zgłoszenia na wystawę przyjmuje stowarzyszenie lekarzy zdrojowych w Ciechocinku, oraz Związek Uzdrawisk Polskich w Warszawie (al. Szucha 8, m. 1). Zainteresowanie wystawą z uwagi na obecność dużej liczby lekarzy, jest znaczne.

Dr Kepiński

Katowice, Plac Wolności 3, II piętro, Tel. 988, przyjmuje stałe zastępstwo w sprawach podatkowych. Sądownie zaprzysiężony znawca księgowości. 704g

Podziękowanie.

Składam t adrogą najserdeczniejsze podziękowanie W. Panu Drowi Teofilowi Holubowi w Zarządzie za Jego troskliwą opiekę oraz staranną i bezinteresowną kurację w chorobie żołądka i jak zauważyłem, lekarz pełen poświęcenia i poczucia ludzkiego, dlatego polecam Go P. T. Publiczności z całego serca.

728g

Andrzej Komisarz

Rossford Ohio Bax 67 U. S. Ameryka.

Dookoła wyprawę „Itali”



Blagi, radjotelegrafista „Itali”, po powrocie z pod biegun, z żoną i dzieckiem.

NOËLLE ROGER.

Człowiek przyszłości.

Autoryzowany przekład K. B.

Flécheyre stara się odwrócić, udaje, że nie rozumie. Nastaje długie, przynębiające milczenie.

Wreszcie de Javerne zaprzecza cichym głosem:

— Taka zbrodnia... wolność za taką cenę! Nie... to niemożliwe! To niemożliwe...

Głos mu się załamuje. Poprzez warczenia motoru słyhać tylko ciężki oddech Jacqueline'y.

— Zatem — dodaje nagle de Javerne — jeśli naprawdę... on dopuścił się tego czynu... Silenrieux jest człowiekiem obłąkanym... On może być tylko człowiekiem obłąkanym...

Umilkł. W tej chwili zobaczył dwie lzy na zniszczonej twarzy Flécheyre'a.

— Co ja widzę? Ty jest tutaj, Vézélise? — rzekł Flécheyre, zobaczywszy swego dawnego asystenta, wchodzącego do jego pracowni.

— Tak, panie profesorze, — odpowiedział z szarunkiem młody człowiek.

Stał przed starcem i uśmiechał się, starając się ukryć swój smutek z tego powodu, że widzi go takim zmienionym.

— Panie profesorze... wracam z Anglii... dużo

tam pracowałem. A teraz, jeśli ma pan dla mnie miejsce u siebie w pracowni...

— Mam zawsze miejsce dla ciebie... — odrzekł cicho Flécheyre.

Nie okazywał żadnego zdziwienia z powodu powrotu Vézélise'a. Mogły teraz następować wypadki jak najbardziej nieoczekiwane, nie budząc w nim wcale zdziwienia. Myśl jego jakby utknęła w jednym punkcie, zawsze tym samym.

— Czy wiesz, że on wyjechał? — rzekł cicho Flécheyre.

Vézélise odparł:

— Tak, panie profesorze.

Flécheyre mówił dalej, unikając spojrzenia ucznia:

— Od katastrofy w Douceville nie mam więcej od niego żadnych wiadomości... Znikł zupełnie...

I dodał cichym głosem:

— Domyślam się, że jest w Niemczech...

Vézélise milczał. Flécheyre podniósł głowę i spojrzał na młodego człowieka.

— Niekróć tylko zabieram się do czytania gazety, drzeć cały... — szepnął.

Pograżył się znowu w milczeniu. Wzrok jego zdawał się wypatrywać czegoś w przyszłości pełnej tajemnic. Mijały dni i tygodnie na tem wyczerpującem oczekiwaniu. Na oczekiwaniu jakiejś nowej katastrofy... Czegóż innego mógł się spodziewać on, twórca Silenrieux?

Spojrzał znowu na Vézélise'a. Poznał tę samą spokojną twarz, te same piękne oczy, pełne szczerości, spoglądające na niego. I uczył, że budzi się

w nim dawna ufność.

— Cieszę się bardzo, że cię znowu widzę tutaj, Vézélise.

I nagle pojawiła się zmarszczka na jego czole. Zobaczył salę operacyjną, ciało Hervé'go leżące bezwładnie, słoik podany mu przez syna, i błąd Vézélise'a który prosił go, aby mógł odejść: „Proszę mi wybaczyć... ja nie mogę... ja nie mogę zostać tutaj...”

Flécheyre westchnął głęboko.

— Ty jeden przejrzałeś, co będzie... — szepnął.

Młody człowiek włożył na siebie chałat, stanął na dawnym miejscu, jak gdyby je opuścił dopiero poprzedniego dnia i w milczeniu zabrał się do roboty.

Codziennie rano wchodząc do pracowni, szukał Flécheyre wzrokiem sylwetki Vézélise'a i doznawał zawsze uczucia ulgi, którego nie umiał bliżej określić. Zdawało mu się niejako, że długi, okropny sen roztapia się częściowo we mgle.

Flécheyre nie mówił mu wcale o Silenrieux. Nie opowiadał nic o ubiegłych miesiącach. Czuł, że uczeń domyśla się wszystkiego. I chociaż nie umiał sobie wytłumaczyć przyczyn swej pewności, doznawał uczucia przyjemności na myśl o tem, że uczeń jego czuwa razem z nim.

Nieraz profesor pytał go, wchodząc do pracowni.

— Czytałeś dzisiejsze gazety, Vézélise? Co słychać w polityce zagranicznej? (C. d. n.)

Kardynał Gaspari ustępuje?



Wedle ostatnich telegramów z Rzymu, ma ustąpić kardynał-sekretarz stanu Gaspari, którego portret dajemy.

P. Prezydent udał się do Spawy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 sierpnia (Bs). Po przyjęciu na Zamku, wydanem dnia 9 bm. dla uczestników międzynarodowego kongresu prawniczego, Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał z powrotem do Spawy, gdzie pozostanie do końca sierpnia. Od września Prezydent zamieszka na stałe w Warszawie.

Obrady kongresu Towarzystwa prawa międzynarodowego

Warszawa, 10 sierpnia. (Bs) Obrady 35 Kongresu towarzystwa prawa międzynarodowego rozpoczęły się w piątek o godz. 10 rano w sali Towarzystwa Techników.

Niezależnie od obrad plenarnych obradują komisja morska i handlowa. Wieczór minister sprawiedliwości Meysztowicz wydaje w salonach ministerstwa raut na cześć gości.

Konferencja prasowa w departamencie lotnictwa.

Warszawa. (PAT). Dziś o godzinie 14 odbyła się w ministerstwie spraw wojskowych konferencja prasowa zwołana przez departament lotnictwa.

Na konferencji tej szef lotnictwa wojennego płk. Rayski udzielił zgromadzonym przedstawicielom prasy informacji dotyczących ostatnich wydarzeń lotniczych, jak lotu transatlantyckiego, lotu por. Kaliny i s. p. Szalasa oraz raidu sportowego Polski i Malej Ententy.

Następnie celem ulatwienia prasie zadania informowania społeczeństwa o sprawach lotniczych płk. Rayski poruszył szereg kwestyj bezpośrednio interesujących opinię publiczną, jak wypadków lotniczych, przemysłu lotniczego itd.

Płk. Rayski zaznaczył że w razie gdyby się okazało pożytecznym podobne konferencje będą mogły się odbywać co pewien czas, względnie wydawane odpowiednie komunikaty informacyjne.

Nowy tryb udzielania pożyczek na potrzeby mleczarstwa.

Warszawa, 10 sierpnia (J). Dotychczasowa akcja Państwowego Banku Rolnego w zakresie kredytowania mleczarstwa polegała na rozprawdaniu przez bank pomiędzy poszczególnymi spółdzielniemi odpowiednich funduszy z budżetu ministerstwa rolnictwa.

Obecnie nastąpiła zmiana w systemie kredytowania, ponieważ budżet ministerstwa rolnictwa w roku bieżącym nie posiada już funduszy na ten cel, natomiast przewiduje jedynie sumy na obniżenie oprocentowania.

W tych dniach został ostatecznie zatwierdzony przez władze Banku Rolnego nowy tryb udzielania pożyczek na potrzeby mleczarskie.

Według nowego regulaminu przewiduje się udzielanie spółdzielniom mleczarskim kredytów długoterminowych na okres 5—10 lat, oprocentowanych w stosunku 9 proc. rocznie z tem, że w miarę przekazywania bankowi odpowiednich sum ministerstwa rolnictwa, oprocentowanie to w roku bieżącym może być bymniejszone.

Kredyty na maszyny, narzędzia i urządzenia mleczarskie udziela P. B. R. do lat 5-ciu, zaś kredyty na budowę do lat 10-ciu.

Z pożyczek mają korzystać wyłącznie spółdzielnie mleczarskie, zrzeszone w związkach oraz centralach handlowych.

Jeszcze jeden alarm prasy niemieckiej w sprawie sprzedaży hut górnośląskich

Katowice, 10 sierpnia (H). Wychodzący w Królewskiej Hucie „Oberschlesischer Kurier” podaje dziś sensacyjną wiadomość, że koncern Harrimana podpisał już kontrakt kupna hut Bismarka, Królewskiej, Laury i „Katowickiego Towarzystwa akcyjnego”.

Pismo to donosi z przerażeniem, że już ułożono „czarna listę” nazwisk najwybitniejszych urzędników niemieckich, którzy mają być wydalen. Na czele tych urzędników kroczy gen. dyrektor dr Hilliger.

Jak się Wasz korespondent z urzędowego źródła dowiaduje, wiadomość ta jest przedwczesna i nieścisła, albowiem koncern Harrimana jeszcze kontraktu nie podpisał, a rokowania jeszcze się toczą w Warszawie.

Przy tej sposobności należy dodać, że w rokowaniach warszawskich brał również udział wojewoda śląski dr Grażyński.

Przerażenie prasy niemieckiej jest zrozumiałe, albowiem tym razem wszelkie interesy polskie w tych przedsięwzięciach będą prawnie zagwarantowane i zabezpieczone.

Lotnicy polscy na granicy Hiszpanji i Francji.

Krótką rozmowa z przedstawicielem „Ilustr. Kurjera Codz.” — Zmyślony wywiad. — „Nie było jeszcze lotu przez Atlantyk, była tylko próba”

(Oryginalny telegram „Il. Kurjera Codz.”).

Henday, 10 sierpnia. Dziś w piątek o godzinie dziesiątej rano przybyli do Henday lotnicy polscy z inż. Amiot.

Na stacji przyjęła ich grupa Polaków, bawiących tu w morskich kąpielach, przyczem dwie panie wręczyły lotnikom kwiaty.

Dzień dzisiejszy lotnicy spędzą w Henday (miejscowość graniczna między Hiszpanją a Francją — Red.), wieczorem odjadą do Paryża, gdzie staną w sobotę rano.

Inż. Amiot usiłuje nakłonić ich do ponownego lotu, ale lotnicy nie dali jeszcze decydującej odpowiedzi.

Kubala i Idzikowski są przygnębieni niepowodzeniem lotu i obiecali mi udzielić obszerniej relacji co do ich lotu. Kubala oświadczył przytem oświadczył, że pozycje ogłoszonych przez „British United Press” oraz agencji „Havasa”, że pierwszy jest całkowicie zmyślonym, a drugi nieścisły.

Jedynie ściśle sprawozdanie doręczył mjr. Kubala „New York Times”, a drukowały je w Europie londyński „Times”, i w Polsce „Ilustrowany Kurjer Codzienny”.

Kubala potwierdził, że lotnicy wpadli do wody w sobotę w południe dobrowolnie, kiedy spostrzegli okręt „Samos”, ponieważ notor rozgrzany z powodu złego dopływu oliwy, źle funkcjonował.

Pozatem inż. Amiot oświadczył, że pozycje aparatu, podane przez statki „Porthunter” i „Amakura” są ściśle.

Jutro lotnicy obiecali mi wszystko wyjaśnić przy mapie. Dziś mogłem tylko chwilę z nimi rozmawiać, poczem lotnicy zamknęli się z inż. Amiotem na trzygodzinną konferencję.

Konstruktor aparatu inż. Amiot jest optymistą i powiada, że nie było jeszcze lotu przez Atlantyk, że była tylko jeszcze jedna próba, w trakcie której Kubala i Idzikowski wyka-

zali, że są w zupełności na wysokości zadania.

Smogorzewski.

Depesza Polonji amerykańskiej.

Hendayeplage. (PAT). Lotnicy polscy otrzymali szereg depesz. m. in. od polonji amerykańskiej w N. Jorku. W depeszach swojej polonia amerykańska wyraża radość, że lotnicy zostali uratowani oraz zaznacza, że jeżeli nie udało się lotnikom dokonać wiekopomnego czynu, niesłychanie dla Polski doniosłego, to odważy ich po nieszczęśliwym locie Courtneya została należycie oceniona przez miljon Polaków amerykańskich. Lotnicy — stwierdza depesza — uczynili dla polskiej propagandy więcej, niż ktokolwiek inny.

Posel polski dziękuje rządowi portugalskiemu za opiekę nad lotnikami.

Madryt. (PAT). Specjalna służba P. A. T. Pos. Rzeczypospolitej w Madrycie złożył rządowi portugalskiemu oficjalne w imieniu ministra spraw zagranicznych serdeczne podziękowanie za opiekę i gościnność udzieloną lotnikom polskim.

Ostatni akt rokowań polsko-litewskich odbędzie się w Genewie.

Obrażeni Litwini. — Warszawa oczekuje odpowiedzi litewskiej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 sierpnia. (Wrz) Dowiaduje się, iż odpowiedź Litwy na notę rządu polskiego w sprawie spotkania delegacji polsko-litewskiej w Genewie w dniu 30 bm., do tej pory jeszcze nie nadeszła.

Prawdopodobnie nadejdzie ona po powrocie do Warszawy min. Zaleskiego. Litwini, jak można wnosić, są niemniej, niewiele... obrażeni, iż notę polską podpisał naczelnik wydziału Tadeusz Hołwko (!).

Podpis ten złożył p. Hołwko na noście polskiej, jako zastępca przewodniczącego delegacji polskiej do rokowań z Litwą.

Wedle informacji, które nadeszły do Warszawy, odpowiedź litewska będzie pozytywna. Litwini wedle pogłosek, mają przyjąć propozycję w sprawie spotkania obu delegacji w dniu 30 bm. w Genewie. Wobec tego w ministerstwie spraw zagranicznych są już czynione przygotowania do wyjazdu delegacji polskiej wraz z wszystkimi ekspertami w ostatnich dniach b. m.

Nie należy ani na chwilę wątpić, iż spotkanie genewskie obu delegacji będzie ostatnim aktem t. zw. rokowań polsko-litewskich.

Głos będzie musiała zabrać Liga Narodów. Jej przedstawicielowi przypadnie w udziale głos decydujący.

O przyjęciu sugerowanej przez Litwę, a sflowanej przez Niemcy ingerencji Ligi Narodów, nie może być mowy.

Opinia publiczna ma bowiem dość wykrę-

nej taktyki litewskiej i oczekuje od Ligi Narodów decyzji ostatecznej.

Waldemarasz znowu będzie mówił o Wilnie.

Wilno, 10 sierpnia (Hr). Dnia 11 września odbędzie się w Kownie wielki zjazd towarzystw gospodarczych i rolniczych z Litwy.

W zjeździe tym weźmie udział prezydent republiki Smetona i posłowie rządu z premierem Waldemarasem na czele, który wygłosi mowę polityczną „Wilno i polityka gospodarcza Litwy”.

Polacy na Litwie są „poza prawem”.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Kowno, 10 sierpnia (Hr). Naczelnik powiatu w Ilkomerzu otrzymał pismo ministerstwa spraw zewnętrznych, zakazujące legalizowania aktów kupna nieruchomości oraz gruntów przez Polaków.

Identyczne zarządzenia otrzymali naczelnicy innych powiatów litewskich graniczących z Polską.

Demonstracje robotnicze w Kownie.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Kowno, 10 sierpnia (H). Dnia 7 bm. robotnicy w liczbie 700, zatrudnieni na fortach kowieńskich, wskutek nieotrzymania wypłat zgromadzili się przed gmachem dyrekcji robót i domagali się uregulowania plac.

Podczas tego przybył silny oddział policji i usiłował rozprześcić zgromadzonych robotników, lecz ci oświadczyli, że dopóki nie otrzymają zapłaty, nie opuszczają placu.

Dyrekcja robót porozumiała się z Waldemarasem, który polecił bezzwłocznie wypłacić zaległości, celem uniknięcia konfliktu z robotnikami. Robotnicy po otrzymaniu wypłat rozeszli się spokojnie.

Komintern judzi dalej przeciw Polsce.

Tym razem manifest przeciwko „okupacji Litwy przez polskich imperialistów”

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Moskwa, 10 sierpnia. (hl) Szósty kongres Kominternu ogłasza do międzynarodowego proletariatu manifest „przeciwko okupacji Litwy przez polskich imperialistów” (!). Manifest głosi, że Waldemarasz może sam uratować Litwę, a możliwe to jest tylko przez wspólną walkę polskich i litewskich robotników przeciwko faszystowskiemu przywódcy tych państw (!). Robotnicy polscy, francuscy i angielscy powinni wiedzieć, że gotowość bojowa znaczy bardzo wiele. Robotnicy ci powinni wytyczyć wszystkie siły, ażeby nie dopuścić do zaatakowania Litwy (Kto prowokuje?).

Akcja obronna winna się kierować nie tylko przeciwko „bandzie najemników Pilsudskiego”, lecz również przeciw „organizatorom okupacji Litwy”, to znaczy rządowi wielkich państw.

Tylko zdecydowana ofensywa robotników wszystkich krajów może zapobiec „polskiemu imperializmowi”.

Komuniści polscy przyznają się do fiaska swej akcji.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Moskwa, 10 sierpnia. (Hr) W czasie dyskusji na kongresie Kominternu, nad międzyna-

rodowem położeniem, zabrał głos znany komunistą litewski Mickiewicz Kapszukas w imieniu komunistów, Litwy, Łotwy, Finlandji i Estonji i m. i. oświadczył, że w państwach bałtyckich dają się zauważyć silne wpływy Anglii.

Pod naciskiem Anglii państwa te gorączkowo się zbroją (!), chociaż nie pozwala na to sytuacja gospodarcza.

Konflikt polsko-litewski z każdym dniem staje się ostrzejszy.

Pozycja Polski jest bardzo silna, gdyż popiera plany Pilsudskiego druga międzynarodówka (!).

Dalej zabrał głos delegat polski Szymonowski, który oświadczył, że praca partji komunistycznej w Polsce napotyka na wielkie przeszkody, a propaganda przeciwko planom imperialistycznym Polski (!) nie daje poważniejszych wyników.

Rząd sowiecki sprzedaje jachty carskie milijarderom amerykańskim.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 sierpnia (Bs). Z Moskwy nadeszła tu wiadomość, iż rząd sowiecki postanowił sprzedać milijarderom amerykańskim jachty carskie „Standard”, „Aleksandria”, „Nawa”, „Caryca” i „Polarnaja Zwiedza”.

Pogrom żydów urządzone przez rekrutów sowieckich.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Paryż, 10 sierpnia. (S). „Matin” donosi z Moskwy, że rekruci sowieccy w Mohilewie urządzili pogrom ludności żydowskiej.

60-ciu żołnierzy sowieckich spłądowało dziesiątkę żydowską i pobiło rekrutów żydowskich.

Czeskie maszyny dla Sowieców.

Praga. (PAT). Prasa donosi, że fabryki maszyn w Bernie oraz zakłady Skoda ubiegają się o dostawę maszyn dla budujących się w Z. S. S. R. cukrowni. Rzekomo wyjechać miał do Moskwy w tej sprawie delegat zakładów Skody.

Próby lotu aeroplanów, które brały udział w raidzie Malej Ententy i Polski.

Praga. (PAT). Dziś popołudniu na lotnisku tułajskim odbywały się pierwsze klasyfikacyjne próby lotów wznószy do wysokości 5.000 m. W próbach wzięło udział 14 aparatów z całkowitej liczby 16, które wróciły do Pragi z okólnego lotu i uczyniły zadość warunkom zawodów.

Wyniki dzisiejszych prób nie są dotychczas wcale znane, ponieważ zabezpieczano barografy, według których stwierdza się czas wznoszenia, oddane zostały do państwowego instytutu meteorologicznego, gdzie będą przechowywane do czasu zakończenia prób drugich, które odbędą się w niedzielę przed południem. Ostateczne wyniki całkowitych zawodów będą znane prawdopodobnie dopiero w poniedziałek.

Polityczne znaczenie raidu

Praga. (PAT) „Narodni Politika” podkreśla, że raid okólny Malej Ententy i Polski był wydarzeniem o znaczeniu nie tylko sportowym, lecz i politycznym. Czechosłowacja nie otrzymała na konferencji pokojowej bezpośredniej granicy z Jugosławią, czego tak bardzo pragnęła, a i wspólna granica, jaką posiada z Rumunią, nie ma żadnego znaczenia strategicznego ani handlowego Jugosławia, Rumunia i Polska powinny utrzymywać ze sobą bezpośredni kontakt, co możliwym jest jedynie przy pomocy komunikacji powietrznej.

Por. Kalina wyzdrowiał.

Bagdad, 10 sierpnia (PAT). Por. Kalina i sierżant Kłosinek, powrócili do zdrowia, opuścili szpital i są obecnie gośćmi brytyjskich sił lotniczych.

Spodziewają się oni, że będą mogli rozpocząć powrotny lot do Warszawy w najbliższą niedzielę.

Otwarcie komunikacji okrętowej Gdynia—Południowa Ameryka.

Gdynia. (PAT). Z okazji 1 wyjazdu z Gdyni przez Amsterdam do Południowej Ameryki parowca „Orania”, należącego do linii Królewski-Hollenderski Lloyd, odbyło się dziś na pokładzie wspomnianego statku w porcie gdyńskim uroczyste śniadanie, w którym wzięli udział przedstawiciele władz polskich z komisarzem gen. Rzpłitej w Gdańsku, ministrem Straszburgerem, na czele oraz szereg reprezentantów poselstw i konsulatów, akredytowanych przy rządzie polskim.

Szereg mówców podkreślało znaczenie uruchomienia tej linii okrętowej dla rozwoju ekspansji gospodarczej Polski, linia ta bowiem łącząc będzie bezpośrednio Polskę z portami Pol. Ameryki. Zabrał głos również p. Straszburger, który w krótkim przemówieniu podkreślił moment zbliżenia między Holandją i Polską.

Po zwiedzeniu okrętu, na którym przeszło 400 emigrantów w dniu dzisiejszym wyrusza przez Amsterdam do Południowej Ameryki, licznie zebrani goście pod miłym wrażeniem opuszczali okręt. „Orania” dziś o godz. 6 wieczorem wyszła w podróż.

Monachium nie obchodzi święta konstytucji wejmarskiej.

Berlin. (PAT) Rada miejska Monachium postanowiła nie wywieszać flag państwowych w dniu święta konstytucji wejmarskiej.

Niezręczna obrona nietaktownego konsula.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Bydgoszcz, 10 sierpnia. (F) Wychodząca w Bydgoszczy „Bromberger Rundschau” atakuje w ostry sposób rząd polski za potępienie austriackiego generalnego konsula w Gdańsku Gelhorna, który — jak wiadomo — przed kilku dniami z okazji pobytu austriackich dzieci w Gdańsku wygłosił przemówienie, w którym dał wyraz nadziei, iż w krótkim już czasie Austria i Gdańsk z powrotem zostaną połączone z Niemcami.

„Bromberger Rundschau” stara się przekreślić fakt, twierdząc, że Gelhorn jedynie wyraził nadzieję, że dojdzie kiedyś do przyłączenia Austrii do Niemiec. Informacje „Bromberger Rundschau” są zupełnie fałszywe.

P. Gelhorn przez swą mowę popełnił nie tylko duży nietakt jako przedstawiciel obcego państwa na terenie Rzeczypospolitej, lecz także nawoływał do akcji zmierzającej do zmiany w utworzonych przez traktat wersalski warunkach politycznych — a tem samem popełnił czyn, za który powinien być przez rząd polski jak najszybciej z zajmowanego stanowiska usunięty.

Antysemickie nastroje w uzdrowiskach niemieckich

Berlin. (PAT) Żydowska Agencja Telegraficzna donosi, że dzisiejsza prasa niemiecka przytacza szereg wypadków ekscesów antysemickich, które miały miejsce w niemieckich uzdrowiskach nad brzegami morza Północnego i Wschodniego, mianowicie w Borkum, Zinnowitz, Brunshaupten i Koelpinsee. W miejscowościach wspomnianych młodzież, rekrutująca się ze sfer nacjonalistycznych, pozrywała chorągwie republikańskie czarnoczerwono-żółte z koszu nadbrzeżnych, napadając przytem na właścicieli tych koszu z okrzykami antysemickimi. Orkiestry w tych uzdrowiskach stale grają pieśni antysemickie, przyczem sekunduje im publiczność, rekrutująca się przeważnie ze sfer pravicowych i nacjonalistycznych.

Nowy ambasador Anglii w Berlinie u prez. Hindenburga.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Berlin, 10 sierpnia. (hl) Nowomianowany ambasador Wielkiej Brytanii w Berlinie, Horace Rumbold dziś w południe złożył prezydentowi Hindenburgowi listy uwierzytelniające.

W powitalnym przemówieniu oświadczył, że ogólna sytuacja pokojowa, spowodowana traktatami locarneskim, przy owocnym współdziałaniu Niemiec, w pracach Ligi Narodów, stanowi gwarancję dalszej działalności Niemiec w kierunku ogólnej pacyfikacji i porozumienia.

Prezydent Hindenburg wyraził przekonanie, że traktaty locarneskie i instytucje Ligi Narodów ułatwią istotną politykę pokoju, uprawianą równolegle przez obie strony.

Ograniczenie liczby kłazowników, przewiduje nowy układ franc.-angielski

(Własny radiotelegram „Il. Kurjera Codz.”).

Londyn, 10 sierpnia. (ch) Dyplomatyczny współpracownik „Daily Telegraph” dowiaduje się z miarodajnego źródła, że angielsko-francuskie porozumienie flotowe reguluje następujące sprawy:

1) Liczba kłazowników, uzbrojonych w działa kalibru 6—8 cali będzie ilościowo ograniczona. Kłazowniki, uzbrojone w armaty mniejszego kalibru, nie podlegają ograniczeniu.

2) Ograniczenie budowy łodzi podwodnych odnosi się tylko do jednostek o pojemności 600 ton i więcej.

Szczegóły te pokrywają się z wiadomościami ze źródeł japońskich, które mówią jeszcze o ograniczeniu budowy konrtorpedowców, których pojemność zmniejszono do 1800 ton.

Porozumienie angielsko-chińskie.

Londyn, 10 sierpnia. (S) Wedle doniesień z Pekinu nastąpiło porozumienie między rządem angielskim a pańskim w sprawie odszkodowania za morderstwa popełnione na Anglikach w czasie ruchów w Nankinie roku zeszłego.

W ten sposób stworzony został warunek wstępny wymieniony przez Chamberlaina, poczem nastąpią rokowania gospodarcze i polityczne między Anglią a nowym rządem kantońskim.

Ćwiczenia 200 tysięcy rezerwistów amerykańskich.

Nowy Jork, 10 sierpnia. (S) 200 tysięcy rezerwistów zostało powołanych na ćwiczenia wojskowe.

Jest to największy kontyngent, który od czasu ukończenia wojny został powołany pod broń.

Kradzież tajnych aktów komisji reparacyjnej.

Paryż, 10 sierpnia. (Ch) Dopiero teraz wiadomo, że z końcem lipca aresztowano pewnego urzędnika komisji reparacyjnej w Paryżu z powodu kradzieży tajnych dokumentów komisji reparacyjnej.

Żałoba narodowa w Italii z powodu katastrofy „F. 14”

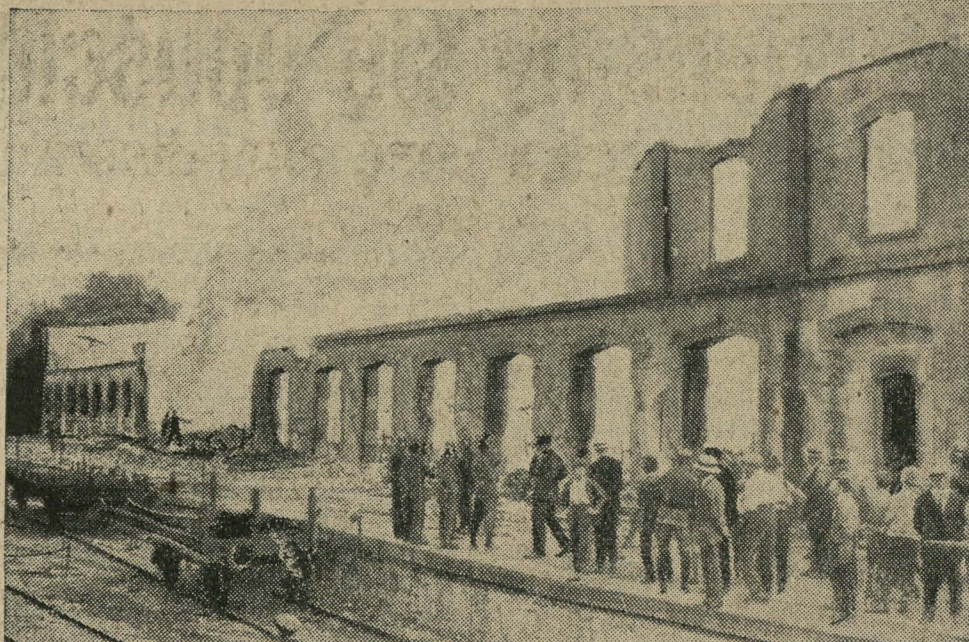
Rzym (PAT) Mussolini wydał zarządzenie, aby w dniu dzisiejszym od południa do wieczora na wszystkich gmachach publicznych wywieszono flagi ściągnięte do połowy masztów na znak żałoby narodu z powodu katastrofy łodzi podwodnej „F. 14”.

Nobile wybiera się na poszukiwanie swych towarzyszy.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Rzym, 10 sierpnia. (rg) Po rozmowie z Mussolinim, oświadczył gen. Nobile dziennikarzom, że zamierza ponownie wyruszyć do okolic podbiegunowych na poszukiwania za grupą balonową. — Nobile spodziewa się natrafić na ślady grupy za pomocą samolotów.

Pożar arsenału w Szwajcarii.



W Fryburgu uległ onegdaj zupełnemu zniszczeniu przez pożar tamtejszy arsenał. Szkody w materiale wojennym wynoszą około 2 mil. franków w szwaj. Rycina przedstawia ruiny arsenału, z którego pozostała tylko jedna ściana. Fot. Semecke.

„Pacyfistyczny” rząd socjalistyczny w Niemczech uchwalił budowę nowego pancernika.

„Uczczenie” rocznicy republiki niemieckiej i kongresu II Międzynarodówki.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Berlin, 10 sierpnia. (hl) Na odbytej tu po południu Radzie ministrów Rzeszy, uchwalona została ostateczna budowa nowego pancernika klasy A.

Budowa tego pancernika poparta została przez gabinet socjalisty Hermana Müllera i uchwalona w rocznicę konstytucji weimarskiej i równocześnie z pacyfistycznymi przemówieniami socjalistów w niemieckich, w ogłoszonym na kongresie brukselskim.

Poprzedni narodowy gabinet Marksa nie mógł przeformować sprawy budowy nowego pancernika. Dziś natomiast rząd socjalistyczny Hermana Müllera uchwalił wiele dziesiątek milionów marek na budowę nowego pancernika.

Rząd niemiecki usiłował na zewnątrz tuszować sprawę uchwalenia kredytów na pancernik w ten sposób, iż ogłaszał, że pierwszą ratę w sumie 25 milionów marek uzyska z „oszczędności” budżetowych, które zobowiązało się poczynić ministerstwo Reichswehry. (Patrz artykuł na str. 2-ej).

Opróżnienie Nadrenji... „rozbroi” nacjonalistów niemieckich.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Bruselsa, 10 sierpnia. (hl) W ciągu dzisiejszego posiedzenia kongresu drugiej Międzynarodówki, prezydent niemieckiego Reichstagu, Loeb, odpowiedział na odczytaną wczoraj rezolucję socjalistów francuskich, w sprawie ewakuacji Nadrenji. Zdaniem Loebego, zgoda Francji z Niemcami jest synonimem pokoju w Europie. Partie socjalistów obu krajów czyniły od 1919 r. wszelkie wysiłki w kierunku doprowadzenia do porozumienia.

Loeb powiedział dalej, że ewakuacja Nadrenji gwarantuje pokój tysiąc razy lepiej niż okupacja (hl), ponieważ opróżnienie Nadrenji „rozbroi” (hl) niemieckich nacjonalistów (?), (przez przyjęcie ich postulatów?! Red.), których Francja tak bardzo się obawia.

Niemiecy socjaliści uczynią wszystko, aby gwarancje, które stworzyła wojna, zostały zastąpione gwarancjami, które wynikają z „dobrowolnych umów” (zanaczamy, że Niemcy uważają traktat wersalski za umowę wymuszoną Red.) i poszanowania prawa międzynarodowego. (Patrz art. na str. 2-giej).

Rewolucja w Brazylii?

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Londyn, 10 sierpnia. (hl) „Daily Mail” donosi z Montevideo, że w południowych stanach Brazylii wybuchła rewolucja.

Rząd paragwajski zarządził zamknięcie granicy. Potwierdzenia tej wiadomości do tej pory nie posiadamy.

Wybuch w elektrowni w uzdrowisku Czarniecka Góra.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Łódź, 10 sierpnia. (W) W miejscowości kuracyjnej Czarniecka Góra nastąpił wybuch w elektrowni, znajdującej się na terenie uzdrowiska.

W kilka chwil po wybuchu elektrownia stanęła w płomieniach i ogień przeniósł się na pobliskie zakłady lecznicze i ogarnął las. Wśród kuracjuszy zapanowała nieopisana

panika, gdyż pożar bardzo szybko przybrał groźne rozmiary.

Po czterogodzinnej akcji straży pożarnej ogień stracił na sile, budynku elektrowni nie zdołano jednak uratować.

Zakład leczniczy został częściowo zniszczony. Istnieje poważna obawa, że w elektrowni spłonął żywcem 9-letni chłopiec, którego dotychczas nie zdołano odnaleźć.

Samolot wojskowy, lądując, rozstrzaskał się

Piotrków, 10 sierpnia. (AH) Wczoraj o godz. 9 rano samolot wojskowy dokonywał lotu ćwiczebnego nad okolicą Pilicy.

W pewnej chwili po rzuceniu meldunku o ruchach „nieprzyjaciela”, nastąpił defekt motorn, który przestał działać.

W aeroplanie znajdowali się por. Ścibor, jako obserwator i kapral-pilot, którzy postanowili lądować na ściernisku.

Niestety przy lądowaniu aparat ze ścierniska spadł na rolę i zaczął koziółkować. Dzielni lotnicy cudem tylko oeszli śmierci.

Kapral oraz porucznik doznali jedynie lekkich obrażeń głowy, samolot zaś został strąszany. Zawiadomiony o tej katastrofie komendant policji Mańkowski przybył natych-

miast do Sulejowa, wydając zarządzenia odpowiednie, celem zabezpieczenia pogruchotanego aparatu.

O katastrofie powiadomiono natychmiast D. O. K. w Łodzi, skąd przybyli samochodem oficerowie i żołnierze.

Przy ratowaniu współdziałali włościanie okoliczni, którzy strąskane części aeroplanu załadowali na przybyły samochód ciężarowy.

Wogóle ludność okoliczna okazała wiele uczucia i wielce była pomocną przy akcji ratowniczej. Burmistrz miasta Sulejowa p. Ercha podejmował gościnnie cudem ocalałych lotników i towarzyszących im oficerów D. O. K. Łódź, wyrażając imieniem ogółu mieszkańców serdeczną radość z powodu, iż katastrofa nie przybrała groźniejszych następstw.

Katastrofa samolotu pasażerskiego.

Trzy osoby zabite, pięć ciężko rannych.

(Własny radiotelegram „Il. Kurjera Codz.”).

Nowy Jork, 10 sierpnia. (K) W pobliżu jeziora Ontario spadł samolot pasażerski, w którym znaj-

dowało się 8 osób. Trzy osoby zabiły się na miejscu, reszta odniosła ciężkie rany.

Obdukcja zwłok Radicza.

(Własny radiotelegram „Il. Kurjera Codz.”).

Zagrzeb, 10 sierpnia. (Ch) Obdukcja zwłok Radicza wykazała, że śmierć nastąpiła wskutek wady serca, jako następstwa przełuszczenia serca oraz wskutek cukrzycy, pogorszonej przez rany postrzałowe.

Przed pogrzebem.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Zagrzeb, 10 sierpnia. (rg). Obliczają, że w pogrzebie Radicza w niedzielę weźmie udział około 300 tysięcy ludzi. Przygotowania do uroczystości pogrzebowych zostały już ukończone. Króla będzie zastępował komendant garnizonu zagrzebskiego gen. Matczak.

Jutro wieczorem odbędzie się w sejmie chorwackim posiedzenie koalicji chłopsko-demokratycznej, na którym wygłosi po raz pierwszy mowę nowy przywódca koalicji Macek. Po posiedzeniu wszyscy uczestnicy złożą przy trumnie Radicza ostatni hołd.

Ciało zmarłego zostało zabalsamowane.

Grupy rządowe nie wezmą udziału w pogrzebie.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Białogrod, 10 sierpnia. (rg). „Prawda” donosi w numerze porannym, że grupy rządowe postanowiły ostatecznie nie wysłać żadnej deputacji na pogrzeb Radicza do Zagrzebia.

Koła polityczne są zdania, że sytuacja i nadal będzie się rozwijała normalnie i niema powodu do obaw, by w związku z śmiercią Radicza zaszły ze strony chłopów chorwackich jakieś nadzwyczajne wydarzenia.

Następca Radicza.

Wiedeń. (PAT) Z Białogrodu donoszą, że następcą Radicza, jako prezesa stronnictwa chorwackiej partii chłopskiej został wybrany dr. Macek.

Dzienniki wiedeńskie donoszą dalej, że król Aleksander wyraził życzenie wzięcia udziału w pogrzebie St. Radicza.

W każdym razie król będzie zastępowany przez swego delegata, który złoży w jego imieniu na grobie Radicza wieńce.

Posłowie chorwaccy nie powrócą do Białogrodu.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Wiedeń, 10 sierpnia. (S) „Reichspost” w artykule wstępnym omawiającym testament Radicza twierdzi, że manifest Radicza żądający federalistycznego ustroju i unii personalnej między Belgradem a Zagrzebiem nie był dorywczo opracowany, lecz z najniższymi szczegółami obmyślany i stanowił plan polityczny.

Sejm chorwacki po ukończeniu uroczystości pogrzebowej podejmie znów swe obrady. Posłowie chorwaccy nie poprzestaną na słabej demonstracji i nie powrócą do Belgradu, póki nie będzie urzeczywistniony chorwacki program minimalny.

Król Aleksander stoi nadal na stanowisku konstytucyjnym i odrzuca wszelką myśl federalistyczną. Wobec tego nadzieje na przyjazne porozumienie są bardzo małe.

Posłowie chorwaccy ustąpią tylko przemocy. Jakkolwiek organizacja chorwacka jest bardzo dobrze przygotowana, to jednak Chorwaci nie posiadają militarnej siły, która mogła zniszczyć Serbie, wobec tego nie można myśleć o wojnie domowej.

Towarzysze Drouhina na łożu śmierci.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Paryż, 10 sierpnia. (rg) Obaj francuscy lotnicy Manuel i Dianoli, którzy spadli wraz z Drouhinem leżą na łożu śmierci.

Lekarze nie mają najmniejszej nadziei utrzymania ich przy życiu. Uroczysty pogrzeb Drouhina odbędzie się dopiero pojutrze. Przy trumnie pełnią straż honorową najznakomitsi lotnicy francuscy.

Do francuskiego lotu transoceanicznego pozostało dwóch kandydatów: Costes i Condoret. Start pierwszego nie jest bliżej określony, chociaż wszystkie przygotowania są już na ukończeniu.

Costes odbył w dniu wczorajszym ostatni próbnny lot i będzie czekał tylko na korzystne warunki atmosferyczne do startu.

Wzmaga się działalność Wezuwiusza.

Neapol, 10 sierpnia. (K) Wzmocniona czynność Wezuwiusza w ostatnich dniach przybrała w ciągu ubiegłych 12 godzin na gwałtowność. Z krateru wylewają się trzy strumienie lawy, która płynie z szaloną szybkością w różnych kierunkach. Obserwatorium, stojące na zboczu wulkanu, twierdzi, że wybuchy te potrwają jeszcze kilka dni.

„Zmariwychwstanie” czy drgawki pośmiertne?

Ze Lwowa donosi (C): Donosiliśmy z Tarnopola, iż na pogrzebie pewnej dziewczyny, zmarłej wskutek skretu kiszki, powstał wśród uczestników pogrzebu alarm, że dziewczyna nagle ocknęła się. Objawem „zmariwychwstania” jej miało być zjawienie. Lekarze mieli stwierdzić u zmarłej drgawki pośmiertne, które to zjawienie wywołały.

Tymczasem ze Lwowa donoszą nam o innej wersji, krążącej wśród ludności o owym cudownym „zmariwychwstaniu”.

Wśród obłrzymiej paniki obecnych na pogrzebie osób, podniosła się w trumnie uważana za zmarłą 22-letnia Nusia Stolzberg i poczęła przeraźliwie krzyczeć, aby zdjęto z niej całun śmierci, ponieważ ma silne bólesci. Niedoszła nieboszczkę odwieziono do szpitala, gdzie po zbadaniu przekonano się, że ma ona zapalenie ślepiej i szki. Poddano ją wobec tego operacji, która się udła. Pogrzeb Nusi Stolzberg miał się odbyć na podstawie orzeczenia lekarzy, którzy stwierdzili jej zgon w momencie przybycia do szpitala, celem leczenia się na boleści żołądkowe.

Czeski gość w Krakowie.



Ag. „Światowida“ na płytach kraj. „Alfa“.

Prof. dr. Wacław Burjan (1), prof. czeskiego języka i literatury na królewskim uniwersytecie w Lublanie (S. H. S.) wraz z małżonką (2), na platformie podczas zwiedzania „Pałacu Prasy“ w Krakowie.

Kronika telegraficzna.

(PAT). POWRÓT MIN. KUEHNA DO WARSZAWY. Minister komunikacji inż. A. Kuehn powrócił w dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych do Warszawy z podróży inspekcyjnej.

(PAT). NOWY FRANCUSKI ATTACHE WOJSKOWY W WARSZAWIE. Szef szwadronu Perier de Larsan ze sztabu generalnego, został mianowany attache wojsk. przy ambasadzie francuskiej w Warszawie.

(PAT). POSEŁ POLSKI W SZTOKHOLMIE, ROZWADOWSKI, przyjęty był na uroczystej audjencji przez króla. Na audjencji tej poseł Rozwadowski wręczył królowi swe listy uwierzytelniające.

(J). SESJA RADY OCHRONY PRACY. W związku z wyznaczeniem przez ministerstwo pracy i opieki społecznej terminu sesji Rady ochrony pracy na dzień 24 września br., na której rozpatrywany będzie projekt ustawy o umowach zbiorowych i załatwiony zatarg zbiorowy, centralna organizacja Związku zawodowych pracowników umysłowych przystępuje do rozpatrywania powyższych projektów.

Na posiedzeniach zarządu opracowane będą odpowiednie wnioski. Za dwa tygodnie zwołane będzie plenarne posiedzenie, celem wydania opinii związków i delegatów do Rady ochrony pracy.

(J). ZAJĘCIE UBOCZNE SĘDZIÓW. Ministerstwo sprawiedliwości stwierdziło, że wielu sędziów wykonywa zajęcia uboczne, wbrew istniejącym w tej mierze zakazom. Ministerstwo wydało okólnik, w którym stwierdza, że pozwolenia na zajęcia uboczne będą udzielane tylko w wyjątkowych wypadkach.

(8s) MINISTERSTWO OŚWIATY wydało nowe rozporządzenie, regulujące studia lekarskie na uniwersytetach. Nauka medycyny trwać będzie 5 lat i jeden kwartał tj. 16 trimesów.

(Sw). ŚMIGA SAMOLOTU ZABIŁA POLKĘ W N. JORKU. Dzienniki amerykańskie, które nadeszły do Krakowa, donoszą o tragicznej śmierci rodaczki naszej, p. Hugh Auchincloss, z domu hr. Chrapowickiej, podczas zwiedzania stacji lotniczej marynarki wojennej w N. Jorku. P. Auchincloss zbliżyła się nieostrożnie do kręcącej się jeszcze śmigły samolotu, którym przybyła na lotnisko, skutkiem czego uległa rozbięciu czaszki.

(PAT). MIĘDZYNARODOWY KONGRES ŻYDÓW-CHRZEŚCJAN. Żydowska Agencja Telegraficzna donosi, że odbył się w Hamburgu kongres światowy międzynarodowego związku żydów-chrześcjan. W kongresie tym bierze udział przeszło 300 delegatów związków żydowsko-chrześcjan z Ameryki, Anglii, Niemiec, Holandji, Polski, Węgier, Rumunii i innych krajów. Obrady odbywały się pod przewodnictwem sir Leona Levissona. Wygłoszono szereg referatów o metodach działalności misyjnej wśród żydów.

(Kr). ARMATY I AMUNICJA POD ŚNIEGIEM OD CZASÓW WOJNY. W Alpach Tyrolskich nad Cervedale na wysokości 3.500 m. odnaleźli turyści trzy armaty włoskie wraz z amunicją, które się tam znajdowały pod śniegiem od r. 1918. — Dopiero w ciągu bieżącego lata z powodu wielkich upałów śnieg stopniał, wskutek czego można było armaty te odkryć.

(79). SAMOBÓJSTWO CZESKIEGO BANKIERA. Na giełdzie wśród publiczności praskiej wielkie wrażenie wywołała wiadomość o samobójstwie bankiera Józefa Schulza, właściciela Słowackiego Towarzystwa Kredytowego. Schulz rzucił się pod pociąg, który wlekił go za sobą 40 m. Przyczyną samobójstwa były trudności finansowe.

Z ostatniej chwili.

„Musieliśmy się opuścić na morze — choć za wszelką cenę chcieliśmy uratować samolot“.

Tak oświadczyli lotnicy przedstawicielowi „Ilustr. Kurjera Codziennego“. — Pozorne błędnie spowodowane koniecznością wyminięcia niepomysłnych wiatrów.

(Oryginalny telegram „Il. Kurjera Codz.“).

O godz. 3 rano otrzymaliśmy od naszego specjalnego wysłannika telegram z Hendaye, zawierający dalszy wywiad z naszymi dzielnymi lotnikami. Znajdujemy tu nowe ciekawe szczegóły z lotu i plany na przyszłość. Przyp. red.

Hendaye, 10 sierpnia. Zasiadliśmy na tarasie hotelu. Majorowie Kubala i Idzikowski rozłożyli wielką mapę morską Atlantykn, poczem zaczęli obszernie opowiadać o locie. Początkowo wszystko szło doskonale. Dopiero o godz. 20.30 czasu Greenwich, czyli po siedemnastu godzinach 45 minutach lotu, lotnicy zauważyli wadliwy dopływ oliwy do motoru.

— Więc pompka do oliwy była głównym powodem powrotu panów?

— Tak. Jedynym powodem. Zdecydowaliśmy się na powrót ze ściśniętym sercem, bo bliscy byliśmy sukcesu. Dwa życia to mała miara dla wstawienia imienia polskiego, ale wiedzieliśmy napewno, że nie dolecimy nawet do Nowej Fundlandji, bo tam natknęlibyśmy się na wiatr przeciwny. Dlatego postanowiliśmy wracać, kierując się ku brzegom Hiszpanji, bo to był ląd najbliższy od punktu 41 szerokości półn. i 34 długości zach., skąd o godz. 11 w nocy z piątku na sobotę zawró-

ciliśmy.

— Dlaczego statki widziały wasz aparat na północ od waszej normalnej drogi powrotnej?

— Lecąc ku Ameryce, mieliśmy tylny wiatr pomyślny. Wracając, wiatr ten stał się przeciwny. Usiłowaliśmy go ominąć od północy, lecąc szerokim półkolem. Noc była pochmurna. Pomiary były niemożliwe. Dopiero o godz. 6 min. 40 rano Kubala mógł ustalić pozycję aparatu.

— Dlaczegoście nie dolecieli do Hiszpanji?

— Wiedzieliśmy dokładnie, gdzie jesteśmy. Za wszelką cenę chcieliśmy uratować maszynę, na którą rząd polski wydał zgórą milion franków. Idzikowski robił, co mógł, aby motor idący na minimum obrotów, dociągnął nas do lądu. Ale w sobotę o godz. 12 min. 20 poczuliśmy zapach palonej oliwy. Każdy lotnik wie, że to niechybny znak zatarcia motoru, który łąda chwila stanie. Musieliśmy lot przerwać. Nie wiedzieliśmy, jakiej narodowości jest parowiec „Samos“, ale lojalnie stwierdzamy, że kapitan Burgmeister wraz z załogą zachował się wobec nas po dżentelmeńsku. To samo powiedzieć musimy o władzach portugalskich.

— Jakie zamiary panowie mają na przyszłość?

Masy roztopionego żelaza przerwały mur ochronny w hucie niemieckiej.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“).

Saarbrücken, 10 sierpnia. (Ch) W hucie żelaznej w Burbachu przerwały masy roztopionego żelaza mur ochronny pieca wysokiego i spłynęły do kanału gazowego, w którym stała woda na wysokości pół metra.

W chwili zetknięcia się roztopionego żelaza z wodą, powstała straszliwa eksplozja. Buchnęły w górę olbrzymie płomienie, a w całej okolicy wyleciały szyby z okien. Dokoła spadł deszcz roztopionego żelaza.

Idzie tutaj o piec starego systemu, którego podmurowanie z cegieł ogniotrwałych uległo już kilkakrotnie przerwaniam. Robotnicy, jakby cudem uniknęli nieszczęśliwego wypadku. Jednego robotnika siła eksplozji odrzuciła o dwadzieścia metrów. Robotnik ten zemdlął,

zresztą nie poniósł żadnych obrażeń. Od spadających rozpalonych cząstek żelaza, zapaliła się kuchnia, oddalona od miejsca wypadku o kilkaset metrów.

Mieszkańców dzielnicy robotniczej Burbacha opanoowało przerażenie. Przed wejściem do huty zebrali się olbrzymie tłumy i na skrzydłach wiatru rozeszły się pogłoski o fantastycznej liczbie zabitych i rannych.

Lekarze przewalili przyjmowanie chorych i pospieszyli do huty.

Pogotowie miejskie wyruszyło z całym taborem, aż zarząd huty ogłosił, że żaden robotnik nie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi.

Udały występ naszego sokolstwa na Olimpiadzie.

Ostatnie dni naszych olimpijczyków w Amsterdamie.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego“).

Amsterdam, 10 sierpnia. (Specjalna służba PAT). Dziś odbyły się finały wszystkich kategorii biegów wioślarskich. Finał jedynek wygrał Pearcy (Australia), bijąc Meyersa (St. Zjedn.) w czasie 7.11. Trzecie miejsce zdobył Colle (Anglia).

Finał dwójek ze sternikiem wygrywa Szwajcaria, bijąc w czasie 7 min. i 42 sek. osadę francuską.

Finał w double scullach i mistrzostwo olimpijskie zdobywają Włochy w czasie 6.36.

W finale czwórek bez sternika Anglia zwycięża w czasie 6.36.

W czwórkach ze sternikiem Włochy zwyciężają osadę szwajcarską w 6.47. Trzecie miejsce w tej kategorii zdobyła, jak wiadomo, Polska.

Finał ósemek osada St. Zjednoczonych wygrywa, pokonując w czasie 6.03.5 Anglię. Polska zajęła w tej kategorii punktowane miejsce.

W dniu dzisiejszym odbyły się w ramach wolnych demonstracji pokazy gimnastyczne. M. in. polska drużyna gimnastyczna, złożona z 16 sokółów pod kier. p. Fazanowicza, zademonstrowała lekcje gimnastyki, zdobywając sobie ogólny podziw i huczące oklaski widzów za precyzję i staranność wykonania ćwiczeń. Występ nasz w dziedzinie gimnastyki należy zaliczyć do poważnych sukcesów.

Dziś obliczone zostały wyniki konkurencji, wchodzącej w skład championatu konia, jazdy maneżowej. Polacy zajęli nast. miejsca: rotm. Trenkwald (25 miejsce), rotm. Antoniewicz (39) i pułk. Römmel (40).

Drużyna polska zajęła 12 miejsce, zdobywając 419.42 punkty. Przed Polską znajdują się m. in. państwa: Czechosłowacja, Francja, Węgry, Stany Zjednoczone, Hiszpania, Szwecja, Bułgaria, Szwajcaria, Niemcy, a za Polską znajdują się tylko Włochy i Belgia. Zaznaczyć należy, że jazda maneżowa należy do najsłabszych punktów naszych

jeźdźców. Prasa holenderska podkreśla, że państwa, które kultywują jazdę konkursową, jak np. Polska, Włochy, Hiszpania i inne, zajmują się jazdą maneżową jedynie ubocznie i skutkiem tego nie osiągają w tej konkurencji dobrych rezultatów.

W dniu dzisiejszym odbyła się druga konkurencja szampionatu konia w jeździe terenowej na 36 klm. Ogółem do konkurencji tej stanęło 56 jeźdźców. Aczkolwiek doład wyniki tej konkurencji nie zostały obliczone, to jednak Polacy zajęli bez porównania lepsze miejsca, niż w jeździe maneżowej. Według nieoficjalnych obliczeń 1 miejsce zajęła Holandia, 2 Norwegia, 3 Szwecja, 4 Niemcy i 5 Polska.

W zawodach pływackich odbył się przedbieg biegu na 100 m. na znak dla pań. Pierwszy przedbieg wygrała King (Anglia) w czasie 1.22 przed Gillman (USA) 1.24. Drugi przedbieg wygrała Brann w czasie 1.21.6 (rekord światowy pobity), 2) Lindstrom (USA) 1.23. W trzecim przedbiegu 1 miejsce zajęła Holm (USA) w czasie 1.2.36 przed Cooper (Anglia) 1.24.2.

Następnie odbywały się przedbiegi i półfinały w biegu 100 m. stylem dowolnym dla panów: Półfinały daly następujące rezultaty: 1) półfinał Takashi (Japonia) 1 min., 2) Lanfer (USA) w czasie 1.00.6, 3) Spenser (Kanada) 1.01.4, w drugim półfinale: 1) Kojac (USA) 1.01, 2) Zorilla (Argentyna) 1.01.6 3) Vannie (Węgry) 1.03.8; w trzecim półfinale: 1) Weissmueller (USA) 58.6 sek., rekord olimp. pobity, 2) Baranyi (Węgry) 1.00.8, 3) Heitman (Niemcy) 1.03.6. Polak Kuncewicz zajął w przedbiegu na 100 m. stylem dowolnym 4 miejsce za Węgrem Baranym, który osiągnął czas 1.01.2 w przedbiegu z Włochem Pollim i Holendrem Van Essenem, pozostawiając za sobą 1 zawodnika. Czas Kuncewicza wynoszący 1.10.8 jest lepszym od obecnego rekordu polskiego.

Po zamknięciu kroniki.

Przyjęcie na cześć gości angielskich.

(PAT). W drugim dniu swego pobytu w Krakowie pedagogowie angielscy w towarzystwie wizytatora kuratorium p. Władysława Michalskiego zwiedzili kościół Marjański, Muzeum Narodowe, Wawel, a po południu odbyli wycieczkę do Wilanowa.

Wieczorem odbyło się na cześć wycieczki przyjęcie, wydane przez prezydium miasta Krakowa w salach recepcyjnych magistratu. Gości angielskich powitał imieniem miasta Krakowa p. wiceprezydent Wielgus i zaznaczył w swym przemówieniu, że goście, zwiedzając Kraków i poznając jego historię, mogli poznać historię Polski, bo Kraków aż do 17-go wieku był stolicą Polski. Następnie p. wiceprezydent podkreślił przyjaźń, łączącą zawsze Polskę z Anglią i wyraził nadzieję, że po obecnej wizycie węzły, łączące Polskę z Anglią, a zwłaszcza nauczycielstwo polskie z angielskim, zostaną jeszcze bardziej zacieśnione.

— Jesteśmy oficerami armji polskiej. Wykonujemy rozkazy. Zachowaliśmy zaufanie do naszego aparatu. Gotowaliśmy wznowić nasz lot, jeśli nasi zwierzchnicy na to nam zezwolą, co jest naszym gorącym pragnieniem.

Wszystkie te szczegóły lotnicy opowiedzieli z naturalną prostotą. Latali ogółem 31 godzin, zrobiwszy w tym czasie 5.200 kilometrów, z czego 4.800 nad oceanem. Opadli na wodę, mieli jeszcze 2.600 litrów benzyny, czyli jej spożycie było bardzo ekonomiczne.

Czy zły dopływ oliwy był przypadkiem, czy wodą konstrukcji, dowiemy się wkrótce, kiedy aparat przywieziony zostanie do Francji, gdzie motor zostanie dokładnie zbadany przez inżynierów.

Konstruktor Amiot oświadczył, nie czekając na decyzję władz polskich: „Przystąpimy zaraz do remontu aparatu, nie będzie on jednak gotów przed zimą, czyli lotnicy wasi mogą polecieć dopiero w maju roku przyszłego“.

Przed tym terminem jedynie Costes na „Breguetcie“ może nam wydrzeć laur zwycięstwa. Reparatcja aparatu wraz z nowym motorem będą kosztowały najwyżej pół miliona franków. Niewielka to zapłata za taki sukces, jakim będzie przelot Paryż—Nowy Jork bez lądowania. Smogorzewski.

Na to odpowiedział prof. uniwersytetu londyńskiego dr Charles Kimmens, podnosząc, że Kraków ma sławę w Europie. Jestem pewny, mówił prof. Kimmens, że wizyta ta zacieśni węzły przyjaźni, łączące Polskę z Anglią. Węzły, łączące nauczycielstwo, są najsilniejszą spójnią. My, nauczyciele, z samego powołania będziemy robili propagandę przyjaźni. Może p. prezydent być pewnym, że wszyscy goście angielscy będą mówili o Polsce i pragnąc będą znowu tu powrócić.

Następnie przemówił imieniem kuratorium okręgu krakowskiego nacz. wydz. p. Treпка, podnosząc trudności, z jakimi w dziedzinie oświaty musi walczyć Polska zjednoczona. Na to przemówienie odpowiedział również prof. Kimmens, poczem p. Aleksander Janowski, naczelnik wydziału min. podziękował prezydium miasta za serdeczne przyjęcie.

WYSKOCZYŁ Z PEDZĄCEGO POCIĄGU. W nocy z czwartku na piątek przywieziono na stację Pogotowia ratunkowego 20-letniego Jana Zelazkę, robotnika, który wyskakując z pedzającego pociągu między Bieżanowem a Płaszowem upadł tak nieszczęśliwie w anasyp kolejowy, że doznał ciężkich ran na głowie oraz ogólnych kontuzji. Lekarz udzielił nieszczęśliwemu pierwszej pomocy, poczem przewiózł go do szpitala.

POŻAR. W czasie gotowania smoly w wielkim kotle przy ul. Tyńcekiej w Dębniaku wybuchł pożar, która zagrażał sąsiednim domom. Wezwana w porę straż pożarna ogień zlokalizowała.

Co grają dziś w kinie?

Corso: „Wielka parada“.
Nowości: „Milość“.
Promień: „Blaski i nędze życia kurtyzany“.
Sztuka: „Dama w tygrysim płaszczu“, „Biały murzyn“.
„Uciecha“: „Romas córki królewskiej“.
Wanda: „Pokusy Paryża“.
Warszawa: „Po śliskiej drodze“.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w naszym wielkim nieszczęściu, z powodu tragicznego zgonu najdroższego syna naszego Jerzego Krzyżanowskiego, okazali nam pomoc i współczucie, a zwłaszcza Przewielbionemu Duchowiświatu w Gdyni i w Krakowie, Dowódczemu Floty Wojennej w Gdyni, Starostu Morskiemu w Wejherowie, Urzędowi Policji w Gdyni, wszystkim Władzom Rządowym, Samorządowym, Wojskowym i Kolejowym w Gdyni i w Krakowie, Praskiemu Krakowskiemu, Poznańskiemu, „Echo“, całemu Personalowi Księstwa S. A. Krzyżanowskiego, oraz Wszystkim, którzy z osobistością, czy listownie, czy też przez udział w żałobnych obrzędach okazali nam współczucie, nie mogąc osobście każdemu, tą drogą dziękujemy z całego serca.

Rodzice wraz z siostrą.

Kurier radiowy.

Program stacyj radjofonicznych:

na niedzielę, dnia 12 sierpnia 1928 r.

Kraków (566) Godz. 9.30: Transmisja z Wilna; godz. 12: Transmisja sygnału czasu, hejnału z wieży Marjańskiej, komunikatu lotniczo-meteor.; godz. 16: Pogadanka dla rolników; inż. Fr. Gałęwski: „Ciekawe doświadczenia rolnicze w Danji, Cz. II“; godz. 16.20: Odczyt p. t.: „Przed siemami Ozimim“, wygł. dr. J. Przybrowski, ad. J. U. J.; godz. 16.40: Dr. Stanisław Waśniewski: „Kronika rolnicza“; godz. 17: Transmisja z Warszawy; godz. 18: Transmisja z Gmachu Reduty w Wilnie przemowy Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego; godz. 20: Transmisja hejnału z wieży Marjańskiej, komunikat sportowy i inne; godz. 20.30: Koncert wieczorny. Wykonawcy: pp. Aleksander Wolf (wolonczela), Róża Freundlichowa (fort.), Wanda Lachman-Milewska (śpiew), Stanisław Siwik (śpiew), Kazimierz Petecki (akomp.); godz. 22: Transmisja komunikatów z Warszawy; godz. 22.30: Transmisja muzyki tanecznej.

Warszawa (1111) Godz. 9.30: Transmisja z Wilna, a) 9.30 — Transmisja uroczystości Nabożeństwa z okazji VII Zjazdu Legionistów w Wilnie; b) 10: Biele dzwonnów katedralnych; c) 10.15: Uroczystość poświęcenia sztandaru Związku Legionistów Polskich Ocenia, kregu Wileńskiego na Placu Katedralnym w Wilnie. Mowę wygłosił J. E. Ks. Biskup Bandurski; godz. 12: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjańskiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny; godz. 15.40: Odczyt: Komunikat meteorologiczny; godz. 15.40: Odczyt.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy okazali mi wiele współczucia po śmierci mego męża śp. Józefa Zubrzyckiego, naczelnika stacji w Zwardoniu i którzy brali udział w pogrzebie, a w szczególności p. Insp. Bulandzi, p. starszemu asesorowi Kleinbergerowi, sędziemu p. starszemu Kowalskiemu, Ks. Jaroszewi, p. inż. B. adiunktowi Kowalskiemu, Ks. Jaroszewi, p. inż. Klimondzie, pp. Kolegom i Pracownikom kolejowym oraz pp. Lekarzom za troskliwą opiekę, a przede wszystkim p. majorowi Dr. Wołkowińskiemu i p. kap. Illickiemu, tą drogą składam najserdeczniej sze podziękowanie.

Zwardon, 3. VIII. 1928.

Marja Zubrzycka.

czyt. p. t. „Odmiany ozimin“ (Dział „Rolnictwo“) wygł. dr. Marceja Różański; godz. 16: Odczyt z Krakowa p. t. „Ciekawe doświadczenia rolnicze w Dąbku“ (dział „Rolnictwo“) — wygł. inż. Franciszek Gajewski; godz. 16:20: Odczyt p. t. „O odkażaniu ziarna siewnego“ (dział „Rolnictwo“) — wygł. inż. Jan Lentz; godz. 16:40: Rozmaitości; godz. 17: Koncert Orkiestry Filharmonii Warsz. organizowany wspólnie z Wydziałem Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Aleksandra Junowicza, oraz: Tola Mankiewiczowa (śpiew); godz. 18: Transmisja z Gmachu Reduty w Wilnie odczytu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego; godz. 20: Nadprogram, komunikaty; godz. 20:15: Koncert orkiestry Filharmonii Warsz. organizowany wspólnie z Polskim Radiem. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Tadeusza Mozurkiewicza i Sabina Szyfmanówna (śpiew); godz. 22: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorol.; godz. 22:05: Komunikat PAT; godz. 22:20: Komunikaty: policyjne, sportowe, nadprogram; godz. 22:30: Muzyka taneczna z rest. „Oaza“.

Poznań (344.8) Godz. 9:30: Uroczyste nabożeństwo z Katedry Wileńskiej z okazji 7-go Zjazdu Legionistów w Wilnie; godz. 12: Sygnał czasu; godz. 17: Transmisja koncertu symfonicznego z Warszawy; godz. 18: Transmisja z gmachu Reduty w Wilnie odczytu Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego; godz. 20:10: Rozstrzygnięcie II-go Konkursu Rozrywek Umysłowych; godz. 20:30: Wieczór lekkiej muzyki. Wykonawcy: Orkiestra Urzędników Dyr. Kolei Państw. pod dyr. p. A. Zduna, Janina Wojciechowska (sopran), W. Yrle-Jurkiewicz (fortepian), Kajetan Kopczyński (baryton); godz. 22: Sygnał czasu, komunikaty: meteor. i sportowe; godz. 22:20: Nadprogram; godz. 22:40: Muzyka taneczna z „Palais Royal“.

Katowice (422) Godz. 9:30: Transmisja z Wilna; godz. 12: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteor. oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie; godz. 15:40: Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski“ — wygł. p. Wł. Włosik, kier. wyd. ogrodnictwa Śląskiej Izby Rolniczej; godz. 16: Odczyt rolniczy z Krakowa; godz. 16:20: Odczyt rolniczy z Warszawy; godz. 16:40: Rozmaitości; godz. 17: Koncert popularny z udziałem orkiestry klubu mandolinistów „Halaka“ z Rozdzienia-Szopienice, pod kierownictwem p. Ludwika Kieczyńskiego; godz. 18: Transmisja z gmachu Reduty w Wilnie odczytu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego; godz. 20:15: Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy; godz. 22: Sygnał czasu oraz komunikaty: lotniczo-meteorologiczne, PAT i sportowe; godz. 22:30: Transmisja muzyki tanecznej.

Wilno (435) Godz. 9:30: Transmisja nabożeństwa poleowego z Placu Katedralnego w Wilnie z okazji 7-go Zjazdu Legionistów Polskich. Bicie dzwonów z dzwonnicy Katedry Wileńskiej. Transmisja uroczystości poświęcenia sztandaru Wileńskiego Okręgu Związku Legionistów Polskich. Kazanie wygłosi J. E. Ks. Biskup dr. Władysław Bandurski. — Transmisja na wszystkie stacje; godz. 12: Transmisja z Warszawy: sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteor.; godz. 12:15: Muzyka z płyt gramofonowych; godz. 15:35: Transmisja z Warszawy: komunikat meteor. i odczyty rolne; godz. 16:40: Chwilka litewska; godz. 17: Transmisja z Warszawy: koncert popularny; godz. 18: Transmisja z gmachu Reduty w Wilnie na wszystkie polskie stacje. Odczyt Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego; godz. 20: Komunikaty; godz. 20:15: Transmisja z Warszawy: koncert wieczorny, sygnał czasu, komunikaty PAT, policyjne, sportowe i inne oraz muzyka taneczna.

Rodowodowa hodowla zbóż

Br. Götz Okocimskich
W ZALESZANACH P. ZBYDNIÓW
Małopolska

dostarcza do siewu czyszczonego na Roberowskiej instalacji ziarna oryginalnych zbóż Mikulickich. OSTKI MIKULICKIE, ŻYTO MIKULICKIEGO WCZESNEGO.

Odmiany te, zasiewane od szeregu lat w majątkach tutejszych, dawały stale najwyższe plony, nie wymarżając nigdy ponad 10% nawet w ostatnim niernormalnym okresie wegetacyjnym.

Żyto Mikulickie dojrzewa o 10—14 dni wcześniej od żyta Petkus i odmian od niego pochodzących, dzięki czemu można siać międzyplony.

Szczegóły podaje oraz zamówienia przyjmuje złączona z nami 5490k

RODOWODOWA HODOWLA ZBÓŻ
JERZEJO TURNAU
Mikulice p. Kańczuga st. Przeworsk.

Wny Pan
Polaczek, bandażysta
w SAMBORZE

Niżej podpisana zasyła WPanu serdeczne podziękowanie za pas, z którego jestem bardzo zadowolona, bo jest wygodny w noszeniu i dopiero teraz dzięki Panu Bogu jestem zdrowa i mogę wszystko robić.

Jeszcze raz ślicznie dziękuję i Bóg zapłać.
5541k Z poważaniem
ANNA SPIELMAN

Myślenice, 4/VIII. 1928.

DO SPRZEDANIA

używane lecz w bardzo
dobrym stanie

- 2 motory na ropę lub olej gazowy fabryki „Perkun“ po 30 KM każdy.
- 1 motor ropny „Diesel“ dwucylindrowy 80 MK fabryki „Leobersdorf“.
- 1 heblarka do drzewa.
- 1 frezarka do drzewa.
- 1 strugarka do drzewa.
- 1 pila taśmowa do drzewa.
- 1 cyrkularka do drzewa.
- kompletny wał transmisyjny, oraz koła pasowe do powyższych obrabiarek.

Maszyny oglądać można w Centrali firmy „Standard Nobel“ (Olej Skalny) w Nadwornej, obok stacji kolejowej. Zapytania o ceny i warunki skiero- wywać należy do Zarządu Kopalni „Standard Nobel“ w Borysławiu.

MIKOŁOWSKIE ZAKŁADY METALURGICZNE S. A.

MIKOŁÓW, WOJ. ŚLĄSKIE. — TEL. Nr. 61.

Produkcja

Wszelkie Odlewy żeliwne i stalowe, według rysunków i modeli własnych lub nadesłanych, w szczególności:

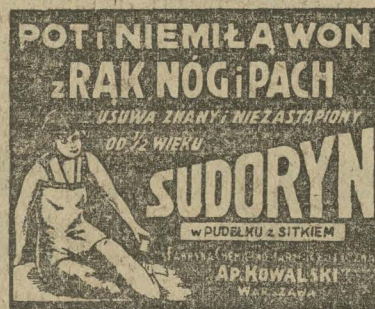
Części maszynowe, Koła zębate, Wsporniki i Łożyska transmisyjne
Koła pasowe, Odlewy dla celów kolejowych, budowlanych i t. p.

Odlewy i Przybory kanalizacyjne i wodociągowe. Armatury ciężkie
Odlewy handlowe: płyty, ramy i ruszty kuchenne, buksy osiowe, ruszty paleniskowe fabryczne i kolejowe.

Wszelkie Odlewy z miedzi, mosiądzu, fosforbronzu i bronzów specjalnych.

Własna modelarnia. Precyzyjne maszyny do obróbki.

Oferty i prospekty itp. wysyłamy odwrotnie. 5502k



KONKURS.

Korpus Kadetów Nr. 2 w Chełmnie (Wyższe gimnazjum matematyczno-przyrodnicze klasy IV—VIII) ogłasza niniejszym konkurs na posadę

kontraktowego nauczyciela przyrody

na następujących warunkach:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) ukończone wyższe studia z dyplomem M. W. R. i O. P. na prawo nauczania w szkole średniej, lub pełny egzamin nauczycielski,
- 3) zaświadczenie o niemniej jak 3-letniej praktyce pedagogicznej,
- 4) własnoręcznie napisany życiorys.

Do posady przywiązane są pobory VII wgl. VI grupy szczebel „a“ zależnie od kwalifikacji.

Podania wraz z załącznikami należy przysłać do Komendy Korpusu Kadetów Nr. 2 w Chełmnie na Pomorzu. 5489k

Posada do objęcia od 1 września b. r.

Komendant Korpusu.

Zakład wulkanizacyjny

Bardzo dobrze zaprowadzony zakład wulkanizacyjny w Katowicach jest z wyrobioną klientelą korzystnie do nabywa. Sily fachowe można przejąć. Zgłoszenia: Wł. Małysz, Katowice, ul. Słowackiego 7. 5573k

PRZETARG

NA ROBOTY INSTALACJI ŚWIATŁA

dla bud. Przeladowni Śmieci przy ul. Kluczborskiej oraz wykonanie instalacji światła i instalacji do i odpływowej przy budowie garażu na Przepadku. — Bliższe szczegóły w Ośrodku Urzędowym Stołecznego Miasta Poznania. 5566k

W końcu sierpnia nastąpi otwarcie sezonu
W MERANIE najpiękniejszej jesiennej
stacji klimatycznej —
kuracja winogronowa

zabawy, turnieje sportowe, wycieczki samochodowe do Dolomitów (Ortler), nowoczesne środki kuracji. Miejscowość jest odpowiednia dla odpoczynku po kuracji. — Informacji udziela komitet kuracyjny.

Samodzielnie
pracujących Układaczów

dla budowy w Katowicach — proszę się zgłosić.
Hurtownia Materiałów Budowl.

ROBERT STREIT

5511k Katowice, Mickiewicza 19.

II. Raid Małopolskiego Klubu Automobilowego

Lwów-Rymanów-Katusz-Lwów
625 km. 5570 k

Pan T. Skolimowski bezwzględny zwycięzca na

ALFA-ROMEÓ Supersport

I nagroda w ogólnej klasyfikacji.

I nagroda za najlepszy czas w wyścigu górskim.

I nagroda za HANDICAP górski.

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO, LWÓW.

Romanowicza 1, Tel. 48-06

PRZETARG.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłasza przetarg nieograniczony

NA BUDOWĘ DOMU OFICERSKIEGO

na terenie koszarowym naprzeciw pomnika powstańców 1863 roku w Siedlcach.

Termin składania i odtwarzania ofert w środę dnia 22 sierpnia 1928 r. o godz. 12 w poł.

Wadium w wysokości 3% oferowanej sumy w gotówce należy składać do Banku Gospodarstwa Krajowego na konto N. 1425, zaś w papierach wartościowych, objętych okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 10 września 1927 r. do Kasy F. K. W.

Roboty zostaną oddane na sumę ryczałtową, stałą przez cały czas budowy.

Plany, kosztorysy i warunki szczegółowe można otrzymać w Kancelarii F. K. W., Warszawa, Żolibórz, ul. Śmiała 31. 5483k



ŁAĆ W SZEDZIE

Państwowa Szkoła Ślusarstwa Maszynowego w Tarnopolu.

WPISY

na Rok szkolny: 1928/29.

a) na 3-letni oddział ślusarstwa maszynowego oraz

b) na 3-letni oddział przemysłu blacharskiego odbęda się w dniach 30 i 31 sierpnia b. r. od godz. 10 do 12 w gmachu szkolnym (ul. Niemcewicz L. 31). 5559k

Bliższych informacji udzieli ustnie lub pisemnie Nr. tel. 206. DYREKCJA.



„OLLA“
Jedyna istniejąca, nie-
dościgniona marka świa-
towa, udowodniona za-
pełna gwarancja za każ-
dą sztukę. Cena Sprze-
dazy detalicznie za tu-
zin Nr. 1203 zł. 9 —
Nr. 1202 zł. 5.40. 4712k

Baczność! 5565k. Baczność!
DOBRE PROSPERUJĄCA WYTWÓRNA
I SPRZEDAŻ MEBLI WYŚCIELANYCH

składająca się z warsztatu, wielkich dwóch składów, położonych przy ulicach celnym miasta Poznania, wraz z zapasami gobelin, plusz, jedwabiu i wszelkiego rodzaju mebli, oraz koniem, zaprzęgami (rol- wagą) do rozwozki mebli, zaraz na sprzedaż, w tem pomieszczenie z umeblowaniem.

Oferty „Kurier Codzienny“ Poznań, pod nr. 20577.

Nasze zdrojowiska

RABKA. Pensjonat „Ja-
goda“ poleca na sierpień.
wzrzesień pokoje. Przyjmu-
je również dzieci od lat
trzech, dając staranna o-
piekę. Ogród do zabaw.
Zgłoszenia na sezon zimo-
wy przyjmuje Tomaszew-
ska. 9170g

KRYNICA willa „Ostro-
wianka“ ma jeszcze kilka
pokoi do wynajęcia z u-
trzymaniem. Cena zł. 10
dziennie. 4908k

KRYNICA, willa „Kry-
sia“ (pensjonat chrześci-
jański) blisko Starych Ła-
zienek) poleca pokoje sło-
neczne z piecami na se-
zon III. 9879g

JAMNA (JAREMCZE) —
znany pensjonat „Świte-
zianka“ — poleca bardzo
eleganckie pokoje z bal-
konami, wraz z doboro-
wym utrzymaniem — na
miesiące sierpień i wrze-
sień. Zarząd. 4808k

KRYNICA — pensjonat
„Żośka“ przy ul. Słowia-
ńskiego 119, otwarty z dn.
1-go czerwca br. pod za-
rządem Z. Myszczyńskiego.
położony w najpięk-
niejszym miejscu zdro-
wiska, komfortowo urzą-
dzony, ma do wynajęcia
jeszcze kilka pokoi po-
dobnie przystępne. Bilety
kapiełowe zapewnione. 4970k

HEL pensjonat Kujawian-
ka wolne pokoje. — Pełne
utrzymanie 15 złotych. —
Wiadomość na miejscu. 4994k

KUZNICA-HEL. Pensjo-
nat „Kopeluszka“ nad pol-
nem morzem, piękna pla-
ża, las sosnowy. — Pokój
dwuosobowy od osoby 9
zł. dziennie. Pojedynczy
10 zł. utrzymanie komple-
tne zdrowe. — Zarząd. 164g

ZAKOPANE — „Sas“ —
Chramcówki poleca poko-
je na sierpień, wrzesień,
tanjol. 165g

ZAKOPANE — pensjonat
„Zalesie“ ul. Pułaskiego,
poleca słoneczne pokoje
wzorowo urządzone, utrzy-
manie wykwintne. 172g

ZAKOPANE — pensjonat
„Zalesie“ ul. Pułaskiego,
poleca słoneczne pokoje
wzorowo urządzone, utrzy-
manie wykwintne. 172g

ZAKOPANE — pensjonat
„Zalesie“ ul. Pułaskiego,
poleca słoneczne pokoje
wzorowo urządzone, utrzy-
manie wykwintne. 172g

ZAKOPANE — pensjonat
„Zalesie“ ul. Pułaskiego,
poleca słoneczne pokoje
wzorowo urządzone, utrzy-
manie wykwintne. 172g

ZAKOPANE — pensjonat
„Zalesie“ ul. Pułaskiego,
poleca słoneczne pokoje
wzorowo urządzone, utrzy-
manie wykwintne. 172g

L. Dz. III. b. 3971/28.

Przetarg ofertowy.

Magistrat miasta Gdyni ogłasza niniejszym prze-
targ publiczny ofertowy na wykonanie:

- los I. robót ziemnych i murarskich
- los II. robót ciesielskich włącznie materiału przy budowie Kolonii Robotniczej na Grabowie.

Plany budowy, rysunki i tp. przeglądać można w Miejskim Urzędzie Budowlanym w gmachu Ma-
gistratu przy ulicy Starowiejskiej w godzinach ur-
zędowych od 9-tej do 13-tej. Tamże nabywać moż-
na formularze ofertowe oraz warunki za opłatą
5.— zł. za każdy los.

Oferty wypełnione ściśle według obowiązujących
przepisów składać należy w Miejskim Urzędzie Bu-
dowlanym pokój Nr. 15 w zamkniętych kopertach
z napisem „Oferta na roboty ziemne i murarskie
wzgl. ciesielskie przy Kolonii Robotniczej“ do go-
dziny 12-tej dnia 23. VIII. b.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o
godz. 12.15. Do ofert należy kwit na złożone w
Główniej Kasie Miejskiej wadium wysokości 3%
sumy oferowanej. Oferty niewniezione w sposób
przewidziany nie będą rozpatrywane.

Magistrat miasta Gdyni zastrzega sobie prawo
wolnego swobodnego wybrania oferenta podziału
prac pomiędzy kilku ofertami względnie nie-
uwzględnienie żadnej oferty.

Gdynia, dnia 7 sierpnia 1928 r.

(—) Inż. Jaszkowski
Miejski Radca Budowlany

Telef. 46-93. Telef. 1-79.

Rok założenia 1913.

Dom Handlowy i Techniczny

„PILOT“

Sp. z ogr. por.

Centrala we Lwowie, ul. Batorego 4.

Urządza zakłady przemysłowe jak młyny,
tartaki, ślusarnie, stolarnie, elektrownie,
nowoczesne cegielnie, rzeźnie i t. p.

Dostarcza poszczególne maszyny, narzędzia
i materiały dla każdej gałęzi przemysłu
i rolnictwa.

Wykonuje pomiary siły wodnej, plany prze-
pisowe, projekty i t. p.

Wysła inżynierów praktyków i monterów
na prowincję.

Udziały fachowej porady opartej na długo-
letnim doświadczeniu w kraju i zagra-
nicą.

Przed zakupem jakiegokolwiek maszyny pro-
simy zażądać od nas oferty.

Cenniki oraz setki listów pocztowych na
żądanie bezpłatnie.

Ceny konkurencyjne. Dogodne spłaty.

Skuteczne leczenie Wola.

Jednym z najważniejszych odkryć jest uleczalność wola o obrzęku szyi za pomocą naturalnych leczniczych, zawierających jod soli. Znakomity wiedeński uczonec, profesor Uniwersytetu Dr. Ritter Wagner v. Jaurogg oraz wielu innych lekarzy powołują się w tym względzie na doświadczenia i notują bardzo liczne przypadki wyleczenia, jako przykład przyciągają wyleczenie dotkniętych wolem osób całych okolic Szwajcarii. Chodzi o zużycie nie-škodliwej, zadziwiająco skutecznej kuracji: wodę mineralną, która wywiera doskonały wpływ również na ogólny stan zdrowia. Nasze sole lecznicze uleczyły już tysiące dotkniętych cierpieniem wola i obrzękiem szyi. Prosimy zażądać naszych notatek leczniczych oraz sposobu stosowania, co każdy lekarz aprobuje bardzo chętnie. We wszystkich państwach urzędziliśmy składy wysyłkowe i wysyłamy każdemu

ZUPEŁNIE DARMO

nasz opis, który każdego zainteresuje. Wystarczy przesłać kartę i natychmiast wysyłamy za darmo.

AUGUST MARZKE, BERLIN, WILMERSDORF
Bruchsalstrasse 5. Oddz. 501.

PRZETARG.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłasza przetarg nieograniczony

NA BUDOWĘ DOMU OFICERSKIEGO

na terenie między ul. Koszarową i ul. Grunwaldzką w Poznaniu.

Termin składania i otwarcia ofert w środę dnia 22 sierpnia 1928 r.

Wadium w wysokości 3% oferowanej sumy w gotówce należy składać do Banku Gospodarstwa Krajowego na konto Nr. 1425, zaś w papierach wartościowych, objętych okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 10 września 1927 r. do Kasy F. K. W.

Roboty zostaną oddane za sumę ryczałtową, stałą przez cały czas budowy.

Plany, kosztorysy i warunki szczegółowe można otrzymać w kancelarii F. K. W., Warszawa, Żolibórz, ul. Śmiała 31. 5484k

KOWALSKINA

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMIZNO-FARMACEUTYCZNA „AP KOWALSKI” WARSZAWA

L. 8187/928.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Gorlicach rozpisuje niniejszem

WYBORY

Delegatów do Rady Powiatowej Kasy Chorych w Gorlicach

które się odbędą w niedzielę dnia 28 października 1928 r. od godz. 8 rano do godz. 8 wieczór (20-tej) bez przerwy, w okręgach:

I. Gorlice, w lokalu Pow. Kasy Chorych
II. Biecz, w sali Magistratu.

Do okręgu I. Gorlice, należą pracodawcy zatrudniający i ubezpieczeni zatrudnieni w gminach, należących do Sądu pow. Gorlice.

Do okręgu II. Biecz, należą pracodawcy zatrudniający i ubezpieczeni zatrudnieni w gminach, należących do Sądu pow. Biecz.

Spisy uprawnionych do głosowania wyłożone będą w lokalu Pow. Kasy Chorych i w sali Magistratu w Bieczu, od dnia 18 do 28 sierpnia b. r. od godz. 4 do 6 wieczorem (od 16 do 18) do przejrzenia dla uprawnionych do głosowania.

Równocześnie wzywa się do złożenia list kandydatów na Delegatów, które muszą być doreczone Zarządowi Kasy najpóźniej do dnia 6 października 1928 r. do godz. 12 w południe.

Blizsze szczegóły, zawierają atyże.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Gorlicach.

NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMIZNO-FARMACEUTYCZNA „AP KOWALSKI” WARSZAWA

DYPLOMOWANEGO INŻYNIERA-MECHANIKA

posiadającego obywatelstwo polskie, ze znajomością języka niemieckiego

poszukuje

Słownictwo Dozoru Kół Państwowych w Katowicach. Posada do 5543k objęcia natychmiast.

Zdolnego Zastępcy

z branży kolonialno-wódecznej, dojrzałe wprowadzonego w restauracjach, kawiarniach, handlach delikatesów i t. p.

poszukuje na Zachodnią Małopolskę

reprezentacja pierwszorzędnej fabryki likierów i soków.

Zgłoszenia pod: „Pierwszorzędna siła” do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 5545k

Przyw. Seminarjum Naucz.-Żeń. w Wieliczce

poszukuje nauczycieli

kwalifik. lub z pozwoleniem naucz. śpiewu 6 godz. tygodn. i ćwiczeń cielesnych 6 godz. tygodn. Zakład związa się — są tylko kursy IV i V. Wiadomości i warunki zgłosić do Dyrekcji. 725g

ŚNIADANIE.

spożywane przed rozpoczęciem całodziennej pracy zasługuje na specjalną uwagę, jako pierwsze przyjmowane przez nas rano pożywienie. Wypoczęty organizm powinien otrzymać taki pokarm, który zdoła go uczynić silnym i energicznym na cały dzień.

OVOMALTINE

dzięki swej wysokiej wartości dietetycznej i niezrównanej sile odżywczej znakomicie odpowiada temu zadaniu. Filizanka Ovomaltine'y, przyjęta na pierwsze śniadanie, pozwoli każdemu przetrwać bez zmęczenia całodzienną pracę.

Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i sklepach spożywczych

Dr. A. WANDER, T. A., BERN
(Szwajcaria)

Próby na żądanie wysyła gratis przedstawiciel na Polskę:

L. FAVRE, WARSZAWA
Rymarska 16.

DROGERJA

dobrze zaprowadzona, istniejąca od r. 1875 przy przynajmniej ulicy w Poznaniu, z powodu choroby właściciela

jest natychmiast do sprzedania

wraz z towarem i mieszkaniem, za łączną kwotę 45.000 zł., przy wpłacie gotówce 25.000 zł. Obrót roczny ca 80.000 zł. Dostawy dla wojska, urzędów i majątków. Oferty tylko poważnych refleksantów, npraszam do „Par”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 55362. 5574k

JĘZYKI OBCE

bez pomocy nauczyciela. Przy zastosowaniu zdobytych techniki każdy u siebie w domu nauczy się dowolnego języka obcego w jego najdoskonalszej wymowie. Prospekty na żądanie wysyła bezpłatnie „LINGUAPHON” INSTITUTE — WARSZAWA

Trębacka 11, tel. 329-08. 5562k

ZAKŁADY FABRYCZNE „IDEAL RADIO”

Kraków, Rynek gł. L. 5. (Sienna 2).

Do nabycia we wszystkich sklepach z radjoprzętem.

PANOWIE!!

Dbać o swoje zdrowie

Żadacie 4 prozerwaływy z cennikiem za 2 zł. w znaczkach pocztowych. — NOWOSCI Blony meksyk. tuz. zł. 4. 6. 9 i 12 wysyła zupełnie dyskretne

Perfumerya FEDERA — LWÓW SYKSTUSKA 7. (dom własny). 4808k

IGNACY CYPRES

Kraków, ul. Szewska 13/6

wysyła mandoliny włoskie 25—30 zł., skrzypce ze smyczkiem od 22 zł. — harmonie ręczne, 2 registry 25 zł., wiedeńskie 1 rzed, 35 zł. Zeg. Ruskopf z lancuszkami 13 zł., płaski i precyzyjny zegarek „Emigna” 22 zł., budzik 14 zł. Cennik ilustrowany darmo i opłatnie. 477k

320 str. 89. Cena 16 zł.

Dr. Tadeusz Bilikiewicz

ZAGADNIENIE ŻYCIA

w świetle zasad psychologii porównawczej z przedmowa dra Rubczyńskiego prof. Uniw. Jagiellońskiego go. 723g

Księgarnia PRZYJAŃCOWSKIEGO
KRAKÓW

Maszyny do pisania

Maszyny do rachowania

poleca 5334k

JULJAN ŁOMAGA

Lwów, Stenklewicz a L. 9.

Warsztat mechaniczny.

MIÓD

lipowy deserowy — pod gwarancją prawdziwości, le- czenie, odżywczy, pierw- szej jakości, z własnej pa- sieki wysyła za załączką franco 3 kg. 14 zł., 5 kg. 18.50, 10 kg. 34 zł., 20 kg. 65 zł. Paszeka słowiańska E. D. Roth, Brzeżany. 727g

Państwowa Szkoła Rze- mieślniczo-przemysłowa w Lidzie

POSZUKUJE

od 1—15 września b. r. nauczyciela (ke) języka polskiego, rachunków i nauki o Polsce i nauczyciela fizyki przemysłowej, rysunku geometrycznego, rysunku odręcznego i ry- sunku zawodowego z za- kresu stolarstwa. (podpis nieczytelny) Do dyrektora Szkoły.

OZGIEWICZ Michał Bou- szów, p. Bolechowce, pow. Rohatyn uprzedza zgub- liona książeczkę wojsko- wą. 177g

Życiową koniecznością

dla każdego kupca jest dokładna znajomość spraw podatkowych i bilansowych (prawidłowe księgowanie)

KOMPAS PODATKÓW

zbiór Moris oddaje znakomite usłu- gi. — Żadacie jeszcze dziś bezpi- prospektów. 5217k

SZWAŁBE — POZNAŃ, POLNA 13.

Życiową koniecznością

dla każdego kupca jest dokładna znajomość spraw podatkowych i bilansowych (prawidłowe księgowanie)

KOMPAS PODATKÓW

zbiór Moris oddaje znakomite usłu- gi. — Żadacie jeszcze dziś bezpi- prospektów. 5217k

SZWAŁBE — POZNAŃ, POLNA 13.

7a niewielką kwotę słyszysz cały świat

przy użyciu nowego, udoskonalonego, znormalizowanego, a jednak taniego

Urządzenia Głośnikowego „Niebieski Punkt”

„Niebieski Punkt VII”

Aparat dla wszystkich. Wszędzie odbiór na głośnik miejscowych stacji i stacji dalekich. 4933k

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA BUDOWĘ DOMU OFICERSKIEGO

na terenie przy ul. 11 lutego i domu podofi- cerskiego przy szosie Gdańskiej w Gdyni.

Termin składania i otwarcia ofert w sobotę dnia 18 sierpnia 1928 r. o godz. 12 w poł.

Wadium w wysokości 3% oferowanej sumy w gotówce należy składać do Banku Gospodarstwa Krajowego na konto Nr. 1425, zaś w papierach wartościowych, objętych okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 10 września 1927 r. do Kasy F. K. W.

Roboty zostaną oddane na sumę ryczałtową, stałą przez cały czas budowy.

Plany, kosztorysy i warunki szczegółowe można otrzymać w Kancelarii F. K. W., War- szawa, Żolibórz, ul. Śmiała 31. 5482k

Bajujecie nasiona Uspulunem

lub

suchą bajką Uspulun

JÓZEF KARRACK
Lwów, Kałuski 18. 4981k

PRZETARG.

Fundusz Kwaterunku Wojskowego ogłasza prze- targ nieograniczony

NA BUDOWĘ DOMU OFICERSKIEGO

na terenie Szpitala Wojskowego w Brzeżanach.

Termin składania i otwarcia ofert w sobotę, dnia 18 sierpnia 1928 r. o godz. 12 w poł.

Wadium w wysokości 3% oferowanej sumy w gotówce należy składać do Banku Gospodarstwa Krajowego na konto Nr. 1425, zaś w papierach wartościowych, objętych okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 10 września 1927 r. do Kasy F. K. W.

Roboty zostaną oddane za sumę ryczałtową, stałą przez cały czas budowy.

Plany, kosztorysy i warunki szczegółowe można otrzymać w kancelarii F. K. W. Warszawa, Żo- libórz, ul. Śmiała 31. 5485k

IX. Targi Reichenberskie

od 18. do 24. sierpnia 1928.

znany targ korzystnych za- kupów czechosłowackich to- warów eksportowych.

Powszechny Targ wzorów.

Znany Targ tekstylny

Targ maszyn tekstylnych.

Goście z Polski korzystają z następujących ulg w opła- tach za przejazd koleją: w Pol- sce klasa za klasę, w Czecho- słowacji 33%. — Przyjazd bez czechosłow. wizy paszportowej. Legitymację można otrzymać w czechosłow. konsulacie w Kra- kowie, ul. Golebia 18. w „Orbisie” Kraków, Rynek gł. L. 33. 5587k

Przyjdź osobiście

albo nadeslij charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby. Zakomunikuj mi: rok i miesiąc urodzenia, kwiera, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową ana- lizę charakteru określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia. Odpowiedzi na wszelkie zadane pytania, tak również horoskop słynnego medium Mlle Evigny — bezin- teresownie. Leczenie kosztów ogłoszeń wy- datków pocztowych i kancelaryjnych dołączyć zł. 2.— (można w znaczkach pocztowych) Osobiście przy- jmuje 12—7. Protokóły odczyty, podziękowania naj- wybitniejszych osób stolicy — Warszawa, Psycho- Grafolog Sztyler-Szkolnik, Redakcja „Świt” Nowo- wiejska 32 m. 6. Ogłoszenie załączaj do listu 1055k

Klinika położniczo-chirurgiczna

D-rów med. Szaryoty Eigerowej, Reiter- Kurjańskiej, Michała Kaniora i J. Bauma

Łódź, Ogrodowa Nr. 10. Tel. Nr. 13-57.

I. i II. klasa. Ambulatorium 6504k

O opiekę nad psychicznie chorymi w Polsce.

Kraków, 29 lipca.

Wyrazem kultury danego społeczeństwa jest między innymi jakość opieki, jaką to społeczeństwo rozciąga nad osobnikami jej wymagającymi. Do takich jednostek, które wymagają głównie opieki, a czasem ze względów bezpieczeństwa, izolacji od otoczenia, należą chorzy umysłowo.

Zajmijmy się tak ważną dla całego społeczeństwa sprawą, a dojdziemy do smutnego wniosku, że społeczeństwo polskie, mające tak wielkie zasługi na innych polach kultury, stoi prawie na ostatnim miejscu, jeśli chodzi o szpitalnictwo psychiatryczne. Przyjrzyjmy się zagranicę: Najlepiej stoją pod tym względem takie państwa, jak Holandia, Anglia, Belgia, Danja i Francja, na dalszym nieco planie Niemcy, Szwajcaria, Szwecja i Norwegia — a przed Polską kroczą jeszcze Czechy i Włochy. W Holandji, nie mającej wiele więcej ponad 5 milionów ludności, znajduje się 40 zakładów psychiatrycznych na 19.664 łóżek, nie licząc klinik, szpitali i prywatnych lecznic psychiatrycznych, co czyni średnio 4 łóżka na 1000 mieszkańców. Podobnie jest w Anglii i innych państwach. W Niemczech i Szwajcarii jest już tylko po 2 od 2½ łóżek na każdy 1000 mieszkańców. A w Polsce? Jeśli idealnym było jedno łóżko na 1000 mieszkańców (to znaczy przeszło cztery razy mniej, niż w Holandji, a dwa razy mniej, niż w Niemczech), to do idealu tego dobiegłoby tylko trzy województwa polskie, a to — Pomorze, Poznańskie i Śląsk, podczas gdy obszary wschodnie nie mają ani jednego łóżka (województwa nowogrodzkie, stanisławowskie, tarnopolskie, wołyńskie i poleskie). Naprzykład w Kielcach na całe województwo jest oddział z 10 łóżek, to znaczy jedno łóżko wypada na 253.573 mieszkańców, a Wilno ma, poza kliniką uniwersytecką, jeden zakład św. Jakóba na Antokolu, które to oddziały zaledwie zaspakajają potrzeby miast wojewódzkich, zupełnie zaś zawodzą, jeśli chodzi o potrzeby całego województwa.

Jak ze statystyki wynika, zarejestrowano jako niebezpiecznych dla otoczenia chorych 21.922, podczas gdy rozporządzalność miejscami w zakładach nie przekracza miejscami 9.707 łóżek, to znaczy, że zaledwie 46,6 proc. wszystkich chorych niebezpiecznych jest umieszczonych w zakładach. A ileż chorych, wprawdzie nie niebezpiecznych, ale torturujących swoje otoczenie, nie zostało przez organa władzy administracyjnej wciągniętych na listę chorych, tego nikt nie wie — przypuszczać należy, że conajmniej drugie tyle.

Szpitalnictwo dzieli się na trzy kategorie:

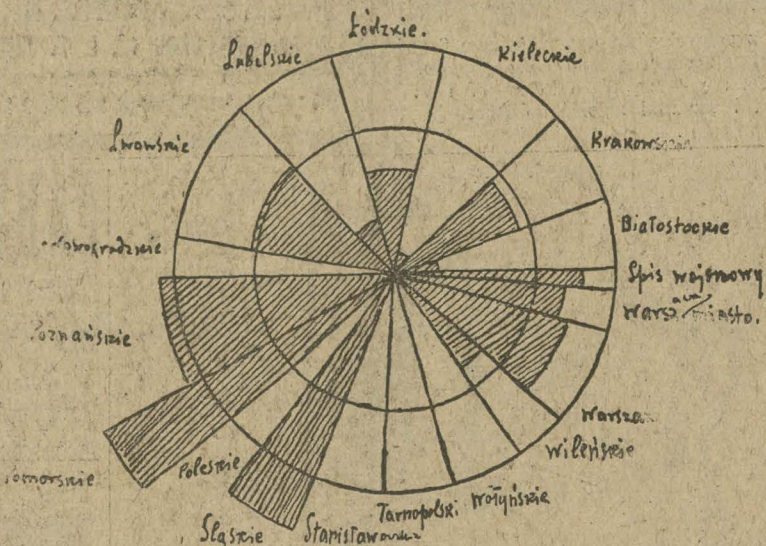
- A) Zakłady publiczne, utrzymywane przez państwo, samorząd, lub organizacje dobroczynne (Kobierzyn, Dziekanów, Tworzyca itd.).
- B) Oddziały szpitalne samorządowe i miejskie.
- C) Kliniki i zakłady psychiatryczne prywatne.

Głównym kontyngentem chorych dzielą się zakłady z grupy (a), podczas gdy oddziały szpitalne, z natury mniejsze, mogą mało chorych przyjmować, a kliniki i zakłady prywatne przyjmują chorych takich, jakich im się podoba i wtedy, kiedy chcą.

Jak z tego prostego szkicu widać, muszą chorzy bardzo często wędrować do daleko położonych zakładów, by spotkać się często przy prośbie o przyjęcie ze sakramentalnym — niema miejsca. Tymczasem 16 maja 1927 r. wyszło rozporządzenie, które zabrania przyjmowania chorych umysłowych do szpitali, jeżeli chorzy nie należą do województwa, w którym się dany szpital znajduje. Naprzy-

kład ze Strzemieszyc, leżących tuż koło Krakowa, nie można przyjąć chorego ani w Krakowie, ani w Kobierzynie, ale musi się go

Ile łóżek dla umysłowo chorych posiadamy w Polsce.



Zewnętrzne koło oznacza jedno łóżko na tysiąc chorych. Jak z ryciny natychmiast widać, zaledwie trzy województwa polskie są w tem szczęśliwym położeniu, że posiadają jedno łóżko na tysiąc mieszkańców, co i tak jest jeszcze liczbą niewystarczającą.

więć — z powodu braku szpitala w Kieleckim — do Tworzyca pod Warszawą, by po dwudniowej uciążliwej jeździe dowiedzieć się, że niema miejsca. Efekt jest taki, że odmawia się miejsca najbardziej potrzebującym pomocy i opieki, a nieszcześliwe wypadki, pożary, morderstwa, które chorzy umysłowi popełniają, zapełniają rubryki zdarzeń dnia albo też chorzy związani leżą po chlewach (fakt

autentyczny), przyczem obchodzi się z nimi gorzej, niż z bydłem. Zakłady dla umysłowo chorych nie są luksusem, na który mogą sobie pozwolić jedynie bogate państwa — są potrzebą nagłą i pilną, a kto temu nie wierzy, niech oglądnie statystyki ambulatorjów z je-

dnego dnia, a masy nieprzyjętych chorych z powodu chronicznego braku miejsca i widok zrozpaczonych rodzin, nie wiedzących, co począć z chorym, na razie spokojnym, ale każdej chwili mogącym stać się niebezpiecznym dla otoczenia, przekonają dosadnie, niż setki argumentów, o tej smutnej prawdzie, że źle jest z opieką społeczną nad psychicznie chorymi w Polsce.

Jak wpływa górski klimat na nasz organizm?

Początkowo turystyka górską służyła wyłącznie celom sportowym. Dzisiaj wykorzystuje klimat górski w całej pełni medycyna.

Głównym bodźcem zmian, jakie powstają w klimacie górskim, jest mniejsza zawartość tlenu w powietrzu. Organizm reaguje na to indywidualnie.

Do stałych jednak zmian należą zmiany we krwi. Ilość ciałek czerwonych zwiększa się znacznie — czerwone ciała krwi mają na celu rozprowadzanie tlenu po organizmie, który rozwija jak na wózkach, pobierając go w płucach, oddając zaś poszczególnym tkankom. Z chwilą, gdy tlenu tego jest mało, ilość krwinek czerwonych zwiększa się, aby podobać zadaniu. Zdania niektórych uczonych jakoby zwiększenie ilości krwinek było tylko objawem pozornym, wywołanym zagęszczeniem krwi wskutek wzmożonego parowania, zostało niedawno obalone, stwierdzeniem doświadczalnie wzmożeniem procesów krwiotwórczych w szpiku kostnym. Światło słoneczne wywołuje zmiany barwiczne w tkance podskórnej znane jako opalenie. Barwik ten ma chronić ciało przed działaniem szkodliwym promieni ultrafioletowych. Ta reakcja organizmu nie przez wszystkich uważana jest jako zawsze korzystna. Bowiem w przy-

padkach t. zw. choroby angielskiej (rachitis) opalenie uniedostępnia działanie lecznicze promieni słonecznych.

Bezkrwotyczne wystawianie się na działanie promieni słonecznych wywołuje może ciężkie postaci choroby. Opisują przypadki ostrego zapalenia stawów, a nawet ostrej choroby krwi, kończącej się śmiertelnie, jako skutek lekkomyślnych kilkunastogodzinnych kąpiei słonecznych.

Ciekawe jest, że t. zw. przeziębienia, jak katar, etc. są w górach zjawiskiem wręcz wyjątkowym.

Ze względu na suche powietrze, organizm znosi dobrze nawet silne mrozy w górach.

Interesujący jest wpływ wysokogórskiego powietrza na centralny system nerwowy, na naszą psychikę. Na wysokości powyżej 6000 m. objawy te naśladować mogą ludzko stan upicia się alkoholem, aż do stadium bezprzytomności.

Niektóre osoby bardzo ujemnie reagują na klimat wysokogórski podniesieniem się temperatury, ogólnym podnieceniem etc. Inni znów czują się w górach doskonale. Istnieje tu szeroka skala indywidualna. Rezultaty lecznicze osiągane w niektórych chorobach leczeniem klimatycznym w górach są nieraz doskonałe.

Źródła mineralne.

Istnieją źródła mineralne, których głównym składnikiem gazowym jest dwutlenek węgla; są to tak zwane szczawy. Szczawy nadają się przede wszystkim do picia, działając korzystnie na wydzielanie soku żołądkowego i przyspieszając procesy trawienia. Szczawy alkaliczne posiadają obok bezwodnika węglowego, dwuwęglan sodu. Picie tych szczawów zwiększa w pewnym stopniu utlenianie węglowodanów i tłuszczów, i dlatego nadają się one do kuracji odtłuszczających.

Kąpiele w szczawach pobudzają skórę; kwas węglowy rozpuszcza się w pewnych substancjach zawartych w komórkach skóry, pobudzając krążenie krwionośne.

Do pewnego stopnia podobne działanie posiadają kąpiele solankowe, a również i kąpiele morskie. Sól zaabsorbowana przez pory skórne, przez kilka dni w nich pozostaje, pobudzając naczynia powierzchowne do twardego funkcjonowania, a więc pobudzając krążenie skórne, i odciążając przez to organ wewnętrzny.

Wody gorzkie posiadają jako główne składniki siarczany sodowy i magnezowy. Działają rozwalniająco, obok tego działają w sposób niewyjaśniony na całą przemianę materji.

Dużem powodzeniem cieszą się kąpiele siarczane, aczkolwiek działanie kąpiei siarczanych dotąd jeszcze nie jest wyjaśnione. Prawdopodobnie siarka ożywia wśródtkankowy chemizm odżywiania i wywołuje stałe zmiany w składzie krwi, zwłaszcza przy równoczesnej dietetycznej kuracji.

Kąpiele borowinowe działają głównie przez swoją wysoką temperaturę, podobnie jak kąpiel zapał na całe ciało przyłożony.

Ostatnio bardzo modne były kąpiele siarkowe, dwoaktywne, w związku z radioaktywnością niektórych źródeł i t. zw. emanacją radową ich wód. Rzeczywiście rad, czy inne ciała promieniotwórcze, stykając się z opływającymi je wodami, pozostawiają w nich gaz przez rad stale wydzielany, czyli emanację radową — czasem zaś nawet sole promieniotwórcze acz w minimalnej ilości w wodach tych się rozpuszczają. Emanacja radowa dostaje się do organizmu głównie przez oddychanie powietrzem przesyconym emanacją radową w najbliższym sąsiedztwie źródła, w chwili picia wody mineralnej. Stąd skuteczność niektórych wód mineralnych tylko wówczas, jeśli są pite przy źródle. Woda bowiem we flaszkach, rozsyłana, prawie zupełnie emanacji już nie zawiera.

Do jakich źródeł czy kąpielek mineralnych jechać — nad tem niema co się zastanawiać. O ile bowiem chodzi już o poratowanie zdrowia, to o wyborze wód czy kąpielek mineralnych, decyduje zawsze i tylko — lekarz.

L. G.

Kronika lekarska.

ŚMIERTELNE PORAZENIE ELEKTRYCZNEM ZŁAZKIEM DO PRASOWANIA opisuje St. Jellinek (Wiedeń). Prasująca białą kobietą stała bosą na mokrej podłodze (1). Poza tem była wada w samem żelazku z powodu przetarcia się izolacji przewodu. Jellinek domaga się słusznego technicznego wykuczenia podobnych możliwości, prócz tego zaś jak najszersze ponczenie ludności o obchodzeniu się z prądem elektrycznym.

SZCZEPIENIE PRZECIW GRUŹLICY METODĄ CALMETTA (Paryż), t. zw. szczepionką B. C. G. przeprowadzone zostało dotychczas na 150.000 noworodków. Jak dotychczasowa statystyka wykazuje, metoda ta jest zupełnie nieszkodliwą i skutecznie chroni przed zakażeniem się gruźlicą, tak łatwym i groźnym w wieku dziecięcym.

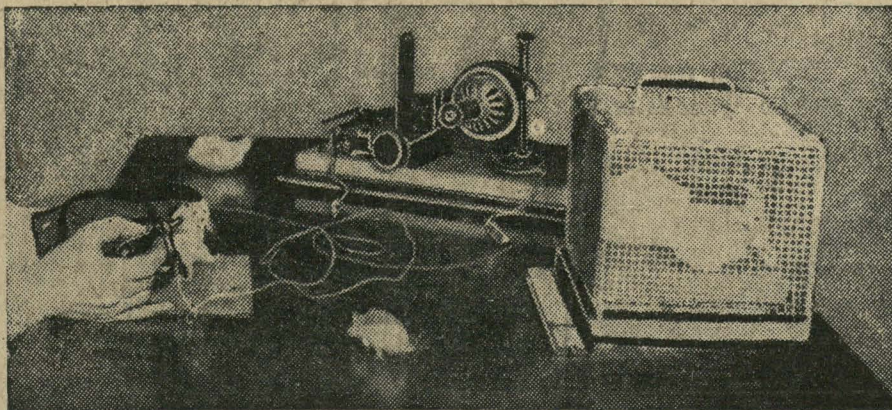
DYSKUSJA NA TEMAT, CZY RAK JEST CHOROBA INFEKCYJNA, od dłuższego już czasu toczy się między uczonymi. Dziś większość uczonych stoi na stanowisku, że rak nie jest chorobą infekcyjną. Sprawę tę w podobnym duchu omawia ostatnio Fischer-Wasels (Frankfurt n. M.).

CIEKAWY OBSERWACJE NAD CZYNNOŚCIĄ WYDZIELNICZĄ TRZUSTKI przeprowadzał Rabe (Hambury). Jak wiadomo, trzustka wydziela do dwunastnicy (początkowej części jelita) sok trawienny. Obok zaś tego, trzustka wydziela wprost do krwi hormon, insulinę, która umożliwia asymilację cukrów. Zaburzenie w wydzielaniu insuliny przez trzustkę wywołuje chorobę t. zw. cukrzycę. Otóż, jak przypuszczają, obie funkcje wydzielnicze trzustki stoją w pewnym stosunku do siebie; z chwilą, jak trzustka wydziela dużo soku trawiennego, niema już zapasów dla intensywnego produkcji insuliny, i naodwrot. To też Rabe przeprowadzał na zwierzętach badania, jakie ilości soku trzustkowego wylewają się na skutek pobrania różnych rodzajów pokarmów.

Badania te wykazały, że najmniejsze ilości soku trzustkowego wydzielają się do dwunastnicy po spożyciu jarzyn i maki, więcej po spożyciu chleba, ziemniaków i cukru, zaś największe po spożyciu mleka i mięsa.

Doświadczenia te w związku z wyłuszczonej wyżej teorią, w zależności obydwóch funkcji wydzielniczych trzustki, tłumaczą nam dlaczego chorzy na cukrzycę znoszą dobrze tylko te z wymienionych wyżej pokarmów, które powodują wydzielanie się małych ilości soku trzustkowego, a więc np. jarzyny, i dlaczego, zwłaszcza ciężko chorzy na cukrzycę, tak źle znoszą białko zwierzęce, które wywołuje obfite wydzielanie się soku trzustkowego.

Walka z rakiem.



Ilustracja nasza przedstawia interesujące badania Laville'a nad wpływem prądu elektrycznego na tkankę rakową. Doświadczenia te przeprowadzane są na rakowych myszach, hodowanych w specjalnych klatkach — ten sposób przebiegu leczenia można dokładnie obserwować.

Już nie będzie więcej morskiej choroby.

Morska choroba to zmora, która odstrasza mnóstwo ludzi, przed rozkoszami podróży na okęcie. To też od szeregu lat zajmują się uczeni badaniami nad przyczyną i ewentualnem zapobieganiem tej nieety, niebezpiecznej i nieprzyjemnej dolegliwości.

Odośne doświadczenia przeprowadzano na „chętnych” w ten sposób, że sadzano takie osoby na specjalnych krzesłach, które wprawiano w ruch obrotowy, ponadto naśladowano ruch fal i zmuszano osoby te do ciągłego poruszania głowami. Skutek oczywiście był szybki i widoczny. W ten sposób wypróbowano szereg preparatów farmakologicznych w kierunku ich właściwości zapobiegawczych przeciw dolegliwościom morskiej choroby.

Ponieważ już od kilku lat udało się w pew-

nych szczegółach wyjaśnić przyczynę morskiej choroby, jako podrażnienie pewnych nerwów, przeto opierając się na tych badaniach, sporządzono odpowiednie preparaty. Jak doświadczenia wyżej opisane wykazały, niektóre preparaty zupełnie pewnie zapobiegają na przeciąg 6 godzin objawom morskiej choroby (głównie nudnościom i zawrotom głowy). Po tym czasie można naturalnie wziąć drugą pastylkę, która znowu na taki okres czasu uchroni nas przed morską chorobą.

Tak więc dzięki zdobyczom medycyny, podróż okrętami nawet po burzliwej fali, czy lot aeroplanem, przestanie dla wielu ludzi być połączonym z udręką, która zaciera najpiękniejsze wrażenia podróży morskiej.

Aparat do ratowania pozornie zmarłych.

R. Eisenmenger (Wiedeń) opublikował swoją metodę i specjalny aparat dla ożywiania pozornie zmarłych za pomocą równoczesnego sztucznego oddychania, sztucznego krwioobiegu i masażu serca. Opierając się na dotychczasowych doświadczeniach wykazujących, że w niektórych napozór już rozpaczliwych przypadkach udało się chorego wrócić do życia przez długotrwałe, bo kilkunastogodzinne czasem, sztuczne oddychanie — co jest, jak wiadomo, zabiegiem dla lekarza nadzwyczaj uciążliwym — pracował dr. Eisenmenger już od dłuższego czasu nad obmyśleniem konstrukcji aparatu, który automatycznie przeprowadza dowolnie długie sztuczne oddychanie. Obecny aparat jest o tyle udoskonalonym, że wprowadza równocześnie masaż serca — co już samo ma kolosalne znaczenie — obok zaś tego i sztuczne krążenie. Wszystko razem oddać może ogromne usługi nieszcześliwym, których dotąd niejednokrotnie uratowaćby się nie dało. Najczęściej potrzeba takiego aparatu stawała się dotkliwą w przypadkach porażenia piorunem, albo prądem elektrycznym, jak to wykazały bowiem badania St. Jellinka (Wiedeń) w takich przypadkach bardzo często mamy do czynienia ze śmiercią pozorną. Podobnie w różnych zatruciach, jak np. tlenkiem węgla (czadem) kilkunastogodzinne sztuczne oddychanie uratowało już niejednokrotnie życie choremu.

Poszukiwany

OSOBA inteligentna, wiek 30-35, dobra gospodini, szuka posady do starszego pana lub dwójki osób. Świadectwa i polecenia. Reflektuje na doświadczenie. Trzymająca przy sobie 2-letnią córkę — w Krakowie lub w większym mieście prowincji. Łaska, w zgłoszeniu do Administracji Kurjera, Wielopole 1, L. R. 40. 88g

PRZYMIE posadę od zarządcy domu. — Znam się na kuchni i gospodarstwie domowym. — Ewentualnie przyjmę posadę nauczycielki, wychowawczyni, pielęgniarki, lub biurowa. Kulturalna i z lepszego domu, świadcząca referencje pierwszorzędne. Dobre serce i niezłomność. Łaskawe zgłoszenie do Administracji Kurjera, Siemanki, Orla. 4975k

ŻOŁNIERZ fryzjer damski, poszukuje posady od 15-go sierpnia. Zgłoszenia do Administracji Kurjera, Batoro 2, pod „Damski“. 4975k

INWALIDA — pracownik biurowy, — bezwzględnie uczciwy — szuka posady nauczyciela biurowego w Krakowie. Pośrednictwo wynagrodzi. Łaskawe zgłoszenie do Administracji Kurjera pod „Inwalida“. 101g

PANNA słazaczka z językiem polskim i niemieckim — poszukuje posady nauczycielki w restauracji lub hotelu. Wiadomość do Administracji Kurjera pod „Zatrudnienie“. 117g

Kupno

POLWARCZEK, około 20 m, blisko Krakowa, w gotówkę poszukiwany. Informacje obejmujące co najmniej 1) odległość od Krakowa, 2) obszar, 3) cenę — skierować: Kraków, skrytka pocztowa 292. 9874g

KUPOJE garderobę meblową używaną. Zawiadomienie pocztową lub listem: Schmaus, Kraków, Szeroka 22. 9575g

PIANINO za gotówkę po niskiej cenie. Oferty do Biura ogłoszeń „Par“, Katowice, Poprzeczna 8, pod „307“. 4932k

Miód pszczoły, mak biały, jadra orzechów, korze nie dziegiel zakupuje wielką ilość. Fabryka ciast — cukrów — Stanisław Gurka, Jarosław. 4914k

KARCZETA, drób wszelki, stale zakupujemy w wielkiej ilości. Zgłoszenia: Śladnia pensjonatów „Za kłanę“. 3210k

NIPIE w Krakowie dam, biżuterią lub bez. Gotówkę posiadam 60.000 zł. Zgłoszenia Kurjer Ilustrowany pod „Kup“. 74g

NIPIE w Krakowie na krawiec miasta realność o 3-4 ubikacjach mieszkalnych od zaraz wolnych do zamieszkania. — Oferty wprost do Adolfa Glaser, Bochnia, Kościuszki 2, podaniem dokładnego adresu i ceny. Pośrednictwo wykluczone. 87g

STOZKI (sztumpe) wysortowane — kupujemy. Oferty nadsyłać do Wytwórni guzików, Myślenice. 90g

DIESLA motor 30-konny, używany z ciężkim kołem — kupię. Inżynier Bechloss, Lwów, Lenartowicza 12. 4951k

FORD — w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: „Ford“ do Biura ogłoszeń Statara, Kraków, Rynek 6. 108g

FORME żelazna na kółkach do wyrobu pustaków betonowych zakupi. Betonarnia J. Polaka w Nowym Targu. 151g

NABEDZIEMY tokarnię tarczową (bohrbank) z wieszakiem przystawką pasową używaną, lecz w dobrym stanie. Największe średnica tocznia 2,5 m. — Przesłać między kłami 2,5 m. Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: P. Zawiercie, Skrzyżka pocztowa Nr. 3. 4993k

AUTO-LIMUZYN (kryta) moto używane kupię. Władysław Zawalczyński — Stryj, ul. Fredry. 166g

Sprzedaz

ZNOWU nadeszły wielkie ilości najciekawszych krawatów i najmodniejszych wazzy — ogromny wybór, ceny bezkonkurencyjne. Przyjdzie obejrzeć! — „Pool“ p. Mariacki 1. 4229k

KAPELUSZE — koszulki, krawaty — pijamy — poleca: „Au Bon Marche“ — Kraków, Tomazowa 20. 9979g

ANTYKI, obrazy, meble, sprzedaje, kupuje i przyjmuje w komis. „Dom Sztuki“ Stawowska 9 — obok Grand Hotelu. 4923k

ZAKOPANE Biuro „Panna“ — Miskiewicz sprzedaje 18 pokoi kuchnia, łazienka, umiłowana. Cena złotych 75.000. 9965g

Przemysławka

woda kolońska oznanaj dobroowej jakości oryginalne tylko firmy Henryk Zak Poznań

DWA DOMKI, obejmujące po jednym sklepie, 3 wazary i fabrykę w podwórzu, zaraz tano do sprzedania. Zgłoszenia: „Dwa domki“ Katowice, Kurjer Krak. Teatrulna. 4968k

SPRZEDAM dwa bilardy francuskie, marki „Sellefert et Söhne Wien“, prawie nowe. Oglądać można Alonzy Taworski Przemysł, Władycze 12. 4960k

BROŃ i amunicję zakupuje się najtaniej i najkorzystniej w fabryce broni T. J. Jurszewski — Poznań, Woźna 6, Tel. 8268. Cenniki na żądanie wysyłam bezpłatnie. 4252k

KAMIENICZKE z placem — sprzedam. Lubiec 12, mieszkanie pierwsze — Cylulaska od 3-4. 54g

OKAZYJNIE! Antyki do sprzedania. Florjańska 43 I. p. 9995g

BALONY Firestone — wzmocniony komplet z kołami dla obojczych wozów 31x5,25 (5,25/21) nowe okazują sprzedam. Dehnik, Twardowskiego 14. 57g

KAMIENICE z oficynami — dom-willa z ogrodem, obie realności z nowoczesnym komfortem do sprzedania. — Zgłoszenia pod „Kraków 337“ do Administracji Kurjera. 60g

SREBRNO znaczone na 24 osób do sprzedania. Zgłoszenia pod „Serwis“ do Adm. Kurjera. 62g

MOTOCYKL marki „The Sunbeam“ do sprzedania. Wiadomość plac Biskupi 9. 65g

SPRZEDAM maszynę do walcowania srebra i innych metali wraz z motorem, szerokość walców 24 cm. Siegmazynka, drykarka i wannę modrzewiową. Kraków, Zielona 16. Wytwórnia wyrobów metalowych. 68g

DO SPRZEDANIA od zaraz jatka na wyrob mięsa i sprzedaż wędlin — w ruchliwym miejscu. Zgłoszenia do Kurjera — pod „Jatka“. 84g

240.000 CEGŁY w Zachodniej Małopolsce zaraz tano do sprzedania — także czeszcio. Oferty do Kurjera Kraków, „Wiadomości paszportu Nr. 51907/1. 99g

OKAZJA. Obiekt duży fabryczny wraz z magazynami w centrum blisko dworca w Lwowie, całe piętro, 12 pokoi z komfortem wolnych, wraz z dużą frontową parcelą w całości lub części do sprzedania. Wiadomości z grzeszciości firmą Piotrowski, Inżynier Aszkenez, Lwów Piłsudskiego 11. 4974k

ARTRETYZM leczy Redera ziola artretyczne. Cena zł. 2. Apteka Redera Kraków — Karmelicka 23. 109g

CERE ŚWIEŻA i czysta, uzyskuje się pijąc Redera Ziola krew czyszczące. — Pudełko 2 zł. Apteka Redera Kraków, Karmelicka 23. 110g

PIEGI, płamy wiatrowe, usuwa Redera krem Remchowy. Apteka Redera Kraków, Karmelicka 23. 111g

PIEKARNIA w dobrym obiekcie w powiatowym mieście Włp. — jest z powodu choroby do objęcia od zaraz za 4.000 złotych. Oferty do Kurjera Krakowski pod „1974“. 157g

SKLEP kolonialny w większej wsi Górnej Śląska z urządzeniem i wózem mieszkanym za 1800 zł. zaraz do sprzedania. — Dutkiewicz, Myslowice. 148g

W NOWYM Sączu — dom do sprzedania. Wiadomość u właściciela: Władysław Krzyżak, ul. Nowa 1. 1584. 170g

NAJSWIEŻSZE prezerwatywy tużin 3,50, podduszkę higieniczną dla Pań Złoty 8. — wysyłam dyskretnie. Perfumeria „Mars“, Kraków, Marka 1. 23. 4998k

NAJSZEROKOŚCISZY sasiad patrzy za darmo, jak Ci świnią od Centrali ni. Michałowskiego szybko rośnie, zapobiega czerwoności słabym nogom i wszelkim chorobom. Wystrzegaj się naśladowców! Żądać tylko w oryginalnym opakowaniu. 5002k

KRYNICA. Pensjonat urządzony 20 pokoi — do sprzedania. Cena 6.000 do latów. Zgłoszenia: Adwokat Jarzebiński Krynica, „Zofijka“. 4884k

MEBLE NA RATY. Komplet i pojedyncze — najtaniej N. Pisman. Dział rzedników, kolejarzy i wojskowych spec. alne u dogodnienia. 4251k

OBRAZY znanych malarzy polskich odpowiednio w upomniki, sprzedaje tano Ziembicki, Kraków, plac Mariacki 2, U. waga na adres. 4751k

STUDENCKIE paski, hafowane numerami, litery, datki do czapek, przybory wojskowe, strażackie, górnicze, wszelkie medale i krzyże wojskowe „Mars“, Kraków, Marka 23. 4706k

LOKOMOBILA 25 HP. w ruchu za 2000 zł. sprzedaje Żelazowski Kraków, Grodzka 3, II. p. 9991g

TURBINA Francuska podwójna (Zwillingsturbine) nieużywana, oś pozioma, 154 obrotów, 3,9 spadu, 1700 litrów, 66 koni — do sprzedania. Schindler — Kraków, Kurkowa 5. 9887g

OSZKLENIA okien szklanych dachów, przedziomne reperacje szklarskie — uskutecznia solidnie — szklarz, Florjańska 38. 9912g

„KILIM“ — Wytwórnia światowej sławy — Miłkołajska 12. Złoty medal — Paryż. 9886g

ZESZYTY, piórnik, linie rojscegi, grafiony — najtaniej kupujecie u firmy Ziembicki, Kraków, plac Mariacki 2. Zapamiętajcie adres. 4749k

MEBLE, kilimy, dywany, paszaki itp. tano bo so lidne. Franciszek Łapczyński — Kraków, Straszewskiego 28. Dla urzędników, kolejarzy i wojskowych specjalne dogodnienia. 3185k

DEREN do smażenia i na małowki, pomidory, jabłko, gruszkę, siołowe 10 zł. — renklody słodkie, orzechy włoskie 14 zł. 50, wysyłam w 5-cio kilogramowych wysyłkach franco — Feuerstein, Zaleszczyki. 171g

MOTORY benzynowe — na rowe dla celów rolniczych i przemysłowych — po konkurencyjnych cenach i na dogodnych warunkach sprzedaje wprost ze składu firma „Pozetka“ Lwów, ul. Słowackiego 2. 4608k

PIELĘ cerę uzyska każdą, używając kremu „Oriental“. Usuwają piegi — przyszcze, plamy. Znamy ze swej dobroci od lat 20. Do nabycia hurtownie i detalicznie: Drogeria Komorowskiego, Kraków, ul. Florjańska 33. 3099k

LOKOMOBILA Clayton i Shuttleworth około 20 koni, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Inżynier Willer, Kraków, Florjańska 18. 9663g

KRAWATY, białe, niebieskie, laski, parasole, para solki — galanterie — poleca Henryk Reht, Florjańska 2. 9488g

MIOD Quatemała leczniczy, herbaty Ceylon oryginalna kawę świeżą paloną poleca Teofil Nikiel, Kraków, Sukienice 30. 3598k

DEREN do smażenia i na małowki, pomidory, jabłko, gruszkę, siołowe 10 zł. — renklody słodkie, orzechy włoskie 14 zł. 50, wysyłam w 5-cio kilogramowych wysyłkach franco — S. Horowitz — Zaleszczyki. 173g

ZŁOTO listkowe — oraz wszelkie artykuły pozłotnicze — najtaniej Kreisler, Kraków, Grodzka 46. 472k

LEKARZ - DENTYSTA ZOFJA BIELAKOWSKA były asystent prof. dra A. WEISSNERA w Warszawie

przyjmuje w Krynicy, willa Tatrzńska. — Protetyka po leczeniu dziać szęcekt. 5415k

SPRZEDAM skromną jadalnię, bułak, szafkę nocną, stolik pod kwiaty. — Karmelicka 46, II. p. of. D. 125g

SZKŁA artystyczne, perfumeryjne, znanej dobroci, poleca: Bernard Rothblum — Kraków, Kościuszki 10, Telefon 4244. 126g

PIORA do napielniania dla studentów od 2. — zł. 14 karatowe od 14. — tylko dobre gatunki. Naprawa piór tano, dokładnie — Ziembicki — Kraków, pl. Mariacki 2. Niezapomnijcie adres. 4750k

RENKŁODY wielkie 19.50 złotych; Miód kuracyjny, lipowy, 19 zł. Pomidory 12 złotych; Gruszki 11 zł. wysyłam w 5 kg. koszyczkach franco załączką A. Wenkert, eksport owoców Zaleszczyki. 183g

Matrymonialne

RESTAURATOR wdowiec, lat 50, posiada restaurację w mieście powiatowym — poszukuje spółniczki z kapitałem 10.000 wwyż, zdrowej przystojnej — energicznej od 28-45. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Kraków — Sienna 12 — pod „Kapi-tal“. 121g

WIELU bogatych panów nie wymagających posagu — pragnie jeszcze w tym roku ożenić się. — Każda z pań łatwo może znaleźć szczęście, gdy zwróci się do Biura „Matrymonij“, Warszawa — Jasna 13/15. 4989k

DR. MEDYCYN lat 38, posłubi ładną pannę z dobrego domu. Zgłoszenia z fotografią, która zwracać do Kurjera Codziennego pod „Doktor 38“. 4984k

CHŁOPAK lat 27, na stałe posiadzie, zapozna osobkę w celu ożenku ze sfer robotniczych. Rzecz traktuje serio. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Sienna 12, pod „Nadzieja“. 131g

PRAGNIE poznać pania inteligentną, zdrową, sym patyczną, pełną życia, kamaler, powyższych zalet. Wyznanie obojętne. Cel matrym. Nieanonim do Adm. Kurjera dla „Samotnika“. 163g

BRUNETKA szupła, wysoka, muzykalna, subtelna idealistka pozna chętnie starszego, inteligentnego, męzozynę, pochodzącego z dawnych zaszczytów. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Sienna 12, „Ideal duszy“. 139g

OSTRZEŻENIE! Ostrzega się pracowników fryzjerskich przed przyjazdem do Krakowa — z powodu chwilowego braku posad. 9889g

KAZDY, kto się interesuje filmem bez względu na wiek i zawód, niech na deśle swój adres i zna czeń na odpowiedź. Wy dawnictwo Propagandy Filmowej — Kraków. 3913k

DAM 1000 złotych osobie, która mile wnie z posaż na pannę. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Warszawa, poczta główna — skrytka pocztowa 714. 141g

ELCIU wróć do domu — bo wszystko cośmy postarali pójdzie w niwecz. — Zrzućmyż mi nie i dzieci na całe życie. Błagam Cie, proszę zlituj się nademną i sierotami. Wszystko Ci przebaczę i sam się poprawię. Twój Józef Hnat. 158g

CZERWONA Stefania — naucz. szkoły powszechnej w Bukowej, pow. Białogórskiej unięważnia zabudowa legitymację urzędniczą Nr. 38.28. 127g

POSIADAM zabudowaną fabryczną, którą oddam w dzierżawę — ewentualnie przystąpię do spółki. Oczekuję propozycji pod „Dzierżawa lub spółka“ — do Administracji Kurjera 128g

LULU przyjeżdż do Rzeszowa jak najprędzej i na liłość Boska daj mi swój adres. Wiele Ci mam do powiedzenia. Lilus S. 161g

SZUKAM pożyczki — do 10.000 złotych na 1. hipotekę nowego domu, może być w dolarach, „prcent“ według umowy. Zgłoszenia pod „Pewność“ — do Adm. Kurjera. 139g

LOMBRO. List wysłany, proszę odpowiedzieć. Kurjer Krakowski. Katowice, okaziełowi legitymacji 970. 4990k

PRZEMILA piękna Pani Stefania! Jestem ogromnie zroszczony i srogo użarany za swoją nierozwagę poniedziałkową. — Z najwyższą pokorą proszę o przebaczenie i błagam o danie mi możności widzenia się. List adresować do Administracji Kurjera dla „Ten, który nie czytał Tredowatej“. 12g

ZARAZ do wydzierżawienia dentystyczna koncepcja — wolne mieszkanie. Zgłoszenia Sławieckiego — Sambor, Kopernika 52. 28g

POSZUKUJE kupca lub spółnika do większej w twórni pieców klawiowych — w większym mieście, niedaleko stacji obok toru kolejowego. Wiadomość: Wacław Gryń, Kraków — Rakowicka 4. 9724g

WEZME w dzierżawę od jesieni pensjonat w Krynicy na dłuższy okres czasu. Zgłoszenia Małopolska Agencja Reklamowa — Lwów, Chornażyzna 1, 7. „Dzierżawa“. 4973k

ZAMIENIE bardzo ładne, 3-pokojowe mieszkanie z kuchnią w śródmieściu Warszawy, na takie same w Krakowie. — Adres i bliższych wiadomości udzieli Biuro Wł. Grabowskiego Kraków, Jagiellońska 1. 133g

POKOJU z pięciem kuchennym poszukuje. — Czynsz według umowy. — Oferty do Adm. Kurjera pod „Od zaraz“. 4997k

POSZUKUJE pokoju 2 osobowego od 15 sierpnia. Zgłoszenia Kraków, skrytka pocztowa Nr. 15. 92g

4 POKOJE frontowe, kuchnia, pokój dla służby, pełny komfort, system korytarzowy obok parku Krakowskiego, do wynajęcia od 1 września. Pienięmne oferty pod „Marysia“ — do Adm. Kurjera. 134g

DO WYNAJĘCIA od zaraz fryzjerska w ładnej ładowej. — Wiadomość ul. Chodkiewicza 19, u p. Węgrzyna. 122g

Nauka i wychowanie

SZYBKO I PEWNI wyuczy każdego listownie buchalterji — stenografji, korespondencji. — Po ukończeniu świadectwo. — Listowna nauka handlowa, S. Karłana — Przemysł, ul. Wolna 8. 3183k

Różne

KORZYSTAJCIE z okazją! Wielka sezonowa sprzedaż pierwszorzędnej bielizny, po sensacyjnie niskich cenach. Koszulki francuskie zł. 8,50. Koszulki zefir prima zł. 10. — Koszulki popielinowe zł. 12,50. Koszulki zefir jedwabny zł. 13. — lüksusowe czyste jedwabne 21. — Konkuruujemy nietylko ni skością cen, lecz także ja kością towaru. Gwarantujemy pełne wymiary — o raz wykwiątne wykonanie każdej koszulki. Oglądajcie towar, porównajcie ceny — a przekonacie się ile na umiędliem kupie oszczędzić możecie! „Pool“ Kraków, pl. Mariacki 1. 4328k

DOBRE prosperująca fabryka mebli w większym mieście na Pomorzu — poszukuje dzielnego, energicznego mistrza stolarskiego, jako współnika z odpowiednim kapitałem. Obrót obecny około 13.000 złotych miesięcznie, który może być znacznie powiększony. Zgłoszenia zez czywiście dzielnego fachowców uprasza się do „Par“ Toruń, Szeroka 46. 4726k

OSTRZEŻENIE! Ostrzega się pracowników fryzjerskich przed przyjazdem do Krakowa — z powodu chwilowego braku posad. 9889g

KAZDY, kto się interesuje filmem bez względu na wiek i zawód, niech na deśle swój adres i zna czeń na odpowiedź. Wy dawnictwo Propagandy Filmowej — Kraków. 3913k

DAM 1000 złotych osobie, która mile wnie z posaż na pannę. Cel matrymonialny. Zgłoszenia: Warszawa, poczta główna — skrytka pocztowa 714. 141g

ELCIU wróć do domu — bo wszystko cośmy postarali pójdzie w niwecz. — Zrzućmyż mi nie i dzieci na całe życie. Błagam Cie, proszę zlituj się nademną i sierotami. Wszystko Ci przebaczę i sam się poprawię. Twój Józef Hnat. 158g

CZERWONA Stefania — naucz. szkoły powszechnej w Bukowej, pow. Białogórskiej unięważnia zabudowa legitymację urzędniczą Nr. 38.28. 127g

POSIADAM zabudowaną fabryczną, którą oddam w dzierżawę — ewentualnie przystąpię do spółki. Oczekuję propozycji pod „Dzierżawa lub spółka“ — do Administracji Kurjera 128g

LULU przyjeżdż do Rzeszowa jak najprędzej i na liłość Boska daj mi swój adres. Wiele Ci mam do powiedzenia. Lilus S. 161g

SZUKAM pożyczki — do 10.000 złotych na 1. hipotekę nowego domu, może być w dolarach, „prcent“ według umowy. Zgłoszenia pod „Pewność“ — do Adm. Kurjera. 139g

LOMBRO. List wysłany, proszę odpowiedzieć. Kurjer Krakowski. Katowice, okaziełowi legitymacji 970. 4990k

PRZEMILA piękna Pani Stefania! Jestem ogromnie zroszczony i srogo użarany za swoją nierozwagę poniedziałkową. — Z najwyższą pokorą proszę o przebaczenie i błagam o danie mi możności widzenia się. List adresować do Administracji Kurjera dla „Ten, który nie czytał Tredowatej“. 12g

ZARAZ do wydzierżawienia dentystyczna koncepcja — wolne mieszkanie. Zgłoszenia Sławieckiego — Sambor, Kopernika 52. 28g

POSZUKUJE kupca lub spółnika do większej w twórni pieców klawiowych — w większym mieście, niedaleko stacji obok toru kolejowego. Wiadomość: Wacław Gryń, Kraków — Rakowicka 4. 9724g

WEZME w dzierżawę od jesieni pensjonat w Krynicy na dłuższy okres czasu. Zgłoszenia Małopolska Agencja Reklamowa — Lwów, Chornażyzna 1, 7. „Dzierżawa“. 4973k

OPRAWA OBRAZÓW i fotografii — najtaniej! Rübner, Rynek główny 11. 413k

ENDEL i mierzke wyko nuje się najtaniej „Polars“. Sławkowska 1. 4728k

BEZINTERESOWNIE! Napisz imię — nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, o kreśleniu charakteru — zdolności, przeznaczenia. Poznaj kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna“, Skrzyżka pocztowa 571. Załączyc ni niejsze ogłoszenie — zna czeń pocztowy na przew. 3182k

STROICIEL Bild przyjmujecie zgłoszenia także na wyjazd. Jagiellońska 9. 4885k

DO WYNAJĘCIA w moim domu przy ulicy Długiej, blisko dworca towarowego — piękny, jasny duży podworec, nadający się na magazyn, skład dykt. Gaz, elektryka. — Zgłoszenia: Ilustrowany Kurjer pod „Magazyn“. 42g

KAMIENICA z pełnym komfortem do zamiany na wille, pensjonat w Krynicy lub Zakopanem. Oferty pod „Kraków 336“ do Administracji Kurjera. 61g

POKÓJ i kuchnię albo procent — dam za pożyczkę 4 tys. zł. na 1 hipotekę domu murowanego w Bieżanowie. Zgłoszenia do Kurjera Codz. pod „Bieżanów“. 79g

AKCJA kredytowa — budowlana. Kto chce sobie wybudować dom na kredyt, niech zgłosi swój adres do zarejestrowania instalacji gotówki. Koszt druków budowlanych i re jestacyjnych 3 zł. Masz wych. zgłoszeń oczekują się ze wszystkich miast Polski. Jan Błaż, Droho bycz, Kozłowskiego 28. 9945g

ZAWODOWI agenci całej Polski otrzymają bardzo pokupny artykuł. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Agent 330“. 4978k

SPÓLNIKA poszukuje lub pożyczki 20-40 tysięcy złotych do rozszerzenia fabryki. Zgłoszenia do Ad ministracji pod „Duże dochody“. 26g

UNIEWAŻNIA się następujące zagubione weksle na zł. 150, płatny 15 lipca na Izidor Hass, Jasto — na zł. 379,85, płatny 30-go lipca na Izidor Hass, Jasto — na zł. 217,10, płatny 14 lipca na Mendel Küstler, Jasto. 58g

ZGUBIONA książeczka wojskowa na nazwisko Tu tak Jan. — wystawiona przez P. K. U. Tarnów — unięważnia się. 79g

1.500 DOLARÓW poszukuje na 2-3 miesiące lub dłużej oprócz umówionego procentu dodam gratis nie duży pokój z pięciem kuchennym w moim własnym domu. Zgłoszenia na deśle do Administracji Kurjera Codz. w Krakowie pod „1500 dolarów“. 86g

OKAZJA! Sklep tuż przy Rynku weźmie w komis to wary lub poprowadzi filię biura, pralni chemicznej — ewentualnie część lokalu odstąpi z współpracą. Zgłoszenia: „Provizia“ biuro Hupczyca, Jagiellońska 7. 104g

ZGUBIONA książeczka wojskowa, wystawiona przez P. K. U. Kraków — unięważnia. — Maurycy Wasserberg, Krakowska 51. 115g

SZOFEREM-FACHOWCEM

zostanie każdy po ukończeniu
Lwowskich Kursów Samochodowych
INŻ. ALEKSANDRA JUHREGO
LWÓW, KOPERNIKA 54.
Szkoła mieści się przy największych warsztatach i garażach samochodowych w Małopolsce. Dokładna i szybka nauka — Opłata ratami — Opieka i mieszkanie dla przyjezdnych. Wpisy codziennie. — Piszcze o prospekty.

Wolne posady

DO LISTOW (ofert, prześlemy na ogłoszenia), prosimy we własnym liście nie zapominać o oryginalnych świadectwach i do kumentach, lecz tylko od piszy. Za zwrot wszelkich dokumentów Administracja nie bierze żadnej odpowiedzialności.

POSADE otrzymawszy, o placenie Szkole Samochodowej Inżyniera Froma — Warszawa, ul. Hoża 35 — Bezrobotnym ustępstwa. 4253k

POWAŻNE przedsiębiorstwo poszukuje początkującej siły biurowej kat. obznajomionej z rachunkowością. Dołączyć odpisy świadectw. Początkująca praktyka bezpłatna. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Początkująca siła”. 3891g

DWIE Francuzki, starsza i młodszą, do umieszczenia: Biuro Niemczyńskiego, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 13.61. 4949k

OD 1 WRZESNIA — potrzebny zespół Duet, pianista i skrzypek ze swym dobrym repertuarem. — Placa dzienna 6 złotych na osobę, utrzymanie i mieszkanie. Oferty nie przyjęte bez odpowiedzi. Restauracja Jedrzejski — Krosno. 9969g

NIEMKE bone przyjęte do dzieci 4 i 6 lat, pracowni i skromnych wymagań — tak, by w wolnych chwilach zajęła się domem. Zgłoszenia z podaniem warunków do Administracji Kurjera — 4948k „Apteka”.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK

Czytelnia naukowa i beletrystyczna **KRAKÓW** ul. św. Jana 1. Posiada stale wszelkie nowości powołowe. Bogaty dział naukowy i dla młodzieży. Miejsce. Wypisy na prośbę w praktycznych, lekko skrytycznych. Warunki przystępne. Ugi dla P. T. Urzędników państwowych akademików i studentów — Katalog 2 złote 2935k

POSZUKUJE się stenotypistki ze znajomością języka polskiego i nie mieckiego, biegle stenografującej w obu językach i piszącej na maszynie. Oferty wraz z odpisami świadectw należy składać w Administracji Ilustrowanego Kurjera Codz. sub. „Prze myś”. Niewzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 4971k

STOLARZY 20 tu samodzielnymi na roboty budowlane (okna i drzwi lukowe) przyjmie natychmiast fabryka stolarska Józefa Jonego w Nowym Targu. 9951g

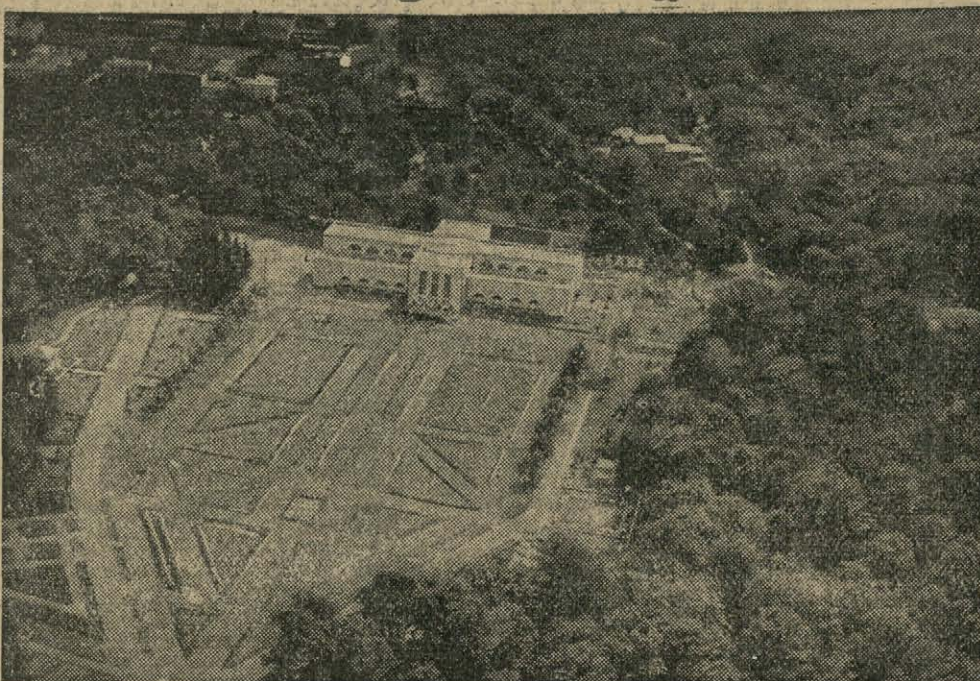
CHCESZ OTRZYMAĆ PO SADE? Musisz ukończyć kursa fachowe. korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa. Zwrócić 42. Kursy wyuczą listownie: buchalterji, rachunkowości kupleckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu — prawa, kaligrafji, pisanie na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisanie (ortografji). — Po ukończeniu świadectwa. Zadzajcie prospektów. 3489k

PANNE pisząca na maszynie, znająca język polski i bezwarunkowo niemiecki, przyjmujemy od 15 sierpnia br. Dokładne zgłoszenia pod „Prze myś” papierniczy do Administracji. 94g

FREBLANKA zostanie zaraz przyjęta do dwójki dzieci w wieku 5-8. Wia domosć: Inż. Muszyński, Szlak 51. 83g

KURSY SZOFERSKIE

Z. Józefowicza, Kraków, ul. Florjańska L. 25. tel. 1416, szkoła najlepszych szoferów we własnych warsztatach samochodowych, ul. Rakowicka 33. tel. 1359. Wpisy codziennie. — Piszcze o prospekty. 518k

Pomorska wystawa ogrodnicza.

Fotografia, wykonana przez plut. fot. 4 p. lotniczego z wysokości 150 m., dająca piękny ogólny obraz Pomorskiej Wystawy Ogrodniczo-Przemysłowej w Toruniu, o której donosiliśmy onegdaj.

Najprzedniejsze mydło — Alboril!

Jest niedoścignione!

POMOCNIK handlowy — z branży elektrotechnicznej — poszukiwany do natychmiastowego wstąpienia. Zgłoszenia osobiste z ofertami i odpisami świadectw od 3-4 godz. pop. we firmie: Heffner i Berger, św. Anny 3. 4979k

TECHNIK z praktyką do budowy w miejscu, potrzebny. Zgłoszenia Bandurski Alweil, Basztowa 10. 118g

„TECZA” Czarnowiejska 72, oddział baterji, przyjmie robotników (ce), — Pierwszeństwo mają jni w szkoleniu. 114g

POMOCNIK ślusarski — poszukuje „Tęcza”, oddział baterji, Czarnowiejska 72. 112g

DZIEWCZYNE do posługi przyjmie firma Lipner i Ska, Marka 20. 113g

UCZNIA (młode) magistra nowego typu lub z maturą — przyjmie apteka w Krakowie. Zgłoszenia „Fachowy” Biuro ogłoszeń Statara, Rynek 8. 107g

STENOTYPISTKA pisząca po niemiecku, ze znajomością buchalterji pojdynowej — znajdzie ewentualnie zaraz zajęcie. Zgłoszenia z podaniem wymagań, Kraków, Skrytka pocztowa 16. 105g

MASZYNISTKA z dokładną znajomością niemieckiego i buchalterji, znajdzie zaraz zajęcie. Zgłoszenia pisemne pod „Korzyst na posadę” do „Prasy” — Karmelicka 15. 102g

ZAKŁAD fotograficzny J. Korwa w Brzeżanach, poszukuje retuszerów. Posada natychmiast do objęcia — na korzystnych warunkach. 155g

ELEKTROMONTAŻ do robót instalacyjnych — poszukuje Zakład elektrotechniczny Mieczysław Coghien, Chrzanów. 147g

PRAKTYKANT zamieszko w potrzebny zaraz do handlu korzenno-słodkarskiego Beckera dawniej Pankiewicza, plac Kazimierza w Tarnowie. 149g

POSZUKUJE się do nowo urządzonego młyna handlowego w Horodence, nadmłynarza. Tylko pierwszeństwo siły, z podaniem dotychczasowego zajęcia i referencji, zechca wnieść oferty pod adresem Pressner, Haber i Ska, Zaleszczyki. 4990k

BEDNARSKICH czeladników kawalerów do wyrobu beczek piwnych — potrzeba natychmiast. — Zgłoszenia Jan Wawerka pracownia bednarska w Skoczowie, Śląsk Cieszyński. 4981k

WYSOKI i zapewniony dochód przez zastępstwo. Wydajna fabryka, tarcz szmergłowych w Polsce z pierwszorzędnej produkcją — poszukuje dla miejscowości Chrzanów, Kraków, Tarnów i Przemysłu ruchliwych i dobrze wprowadzonych panów jako zastępstwo miejscowych. Ponieważ jakoś towaru uznana jest za pierwszorzędna — ceny zaś bezkonkurencyjne, zapewniwszy wysoki zarobek. Reflektanci o fachowych doświadczeniach mających dobre stosunki w danych miejscowościach, a zwłaszcza tacy, którzy mogą wykazać, że pracowali już w tej gałęzi jako pierwszeństwo. Oferty przesyłać pod „Zastępstwo miejscowe 2000” do Administracji Kurjera. 4985k

POMOCNIK biurowy z ukończoną szkołą handlową poszukujemy. Zgłoszenia pod „Zaraz” do Kurjera. 123g

ELEKTROMONTAŻ ob znajomością z montażem lamp — poszukujemy. Zgłoszenia pod „Montaż” do Kurjera. 124g

PODRÓŻUJĄCY zaprowadzeni w Małopolsce, Kongresowce — poszukiwani. Oferty: „Herbata” „Par” Bydgoszcz. 4996k

RETUSZER portrecista — pierwszorzędny — poszukujemy natychmiast. Zgłoszenia z podaniem warunków pod: B. Kaliszewski, Tarnopol. 154g

PODROŻUJĄCY zaprowadzeni w Małopolsce, Kongresowce — poszukiwani. Oferty: „Herbata” „Par” Bydgoszcz. 4996k

Humor i satyra.**KIEPSKI W RACHUNKACH**

Gość: Omylił się pan o dwa złote.
Kelner: Przepraszam bardzo, ale w liczeniu to jestem trochę kiepski...
Gość: No to pan może sam na tem źle wyjść.
Kelner: E aż tak kiepski znów nie jestem...

OPONY I DETKI

Fisk, Pirelli, Goodyear i Michelin

ŁOŻYSKA KULKOWE D. W.

dostarcza Samochód, Kraków, Szewska 4

4654k Nr. Telefonu 2955.

OGRODNIK żonaty, zdolny w swoim zawodzie, może się wykazać długolentem świadectwami poszukuje pracy od 1-go października 1928 r. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera dla „N. S.” 168g

BUFETOWIEC i kelner — (katolik) młody, zdolny — energiczny — poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Sien na 12, pod „Uczciwy”. 132g

KONCYPIENT adwokacki z trzyletnią praktyką powołowaną zmianie posady. Zgłoszenia pod adresem: p. P. Rodak — Lwów, ul. Skarbowska L. 25. 4905k

DLUGOLETNI — poważny zastępca pierwszorzędnych firm poszukuje przedstawicielstwa fabrycznego. Zgłoszenia pod „G. G.” do Administracji Kurjera Codz. 156g

KWARTET salonowo-jazz bandowy (skrzypce, fortepian, wiolonczela, saksofon, skrzypce-obligat, jazz band) wolny od 1-go września. Zgłoszenia pod „Zespół” Księgarnia „Ruch”. Truskawiec-Zdrój. 150g

CUKIERNIK kawaler poszukuje posady zaraz — gdzie i miejscowość obojętna. Pod „Pracowity Józef” z listami W. P. Soda wiczny, Strumień, Śląsk Cieszyński. 142g

BARDZO zdolny maszynista egzaminowany ślusarz maszynowy, wykonuje wszelkie montaż i naprawy — pragnie zmienić posadę. Zgłoszenia u fryzjera Nowy Sącz, Grodzka 1 dla „Maszynisty”. 4991k

ANGIELSKO niemiecki korespondent buchalter-bilansista, piszący na maszynie, młody, energiczny, poszukuje posady. Łaskawe oferty: L. Schächter, Stanisławów, Rynek 20. 4982k

DYREKCJA Miejskiego Seminarium nauczycielskiego żeńskiego w Ropczycach z prawami szkół państwowych, ogłasza konkurs na posadę nauczyciela (1) i fizyki; 2) do przedmiotów pedagogicznych; 3) do robót kobiecych. — Wyświetlania fizycznego — 4) do robót kobiecych. Wymagane pełne kwalifikacje lub zezwolenie naczelnia. — Placę według norm państwowych z 10% dodatkiem. 4987k

INWALIDA wojenny kunsztu rymarsko-siodlarskiego, znawca robót tapicerskich — poszukuje zajęcia na skromnych warunkach. Zgłoszenia pod „Gospoda Tarnowska w Olsie ku dwór p. Oświecim”. 30g

FRYZJERSKI zdolny me sko damski ondulator potrzebny zaraz na stałe. — Władomosć: Augustów Romanowski. 158g

POSZUKIWANA nauczycielka o pełnych kwalifikacjach do przygotowania panienki eksternistki do matury gimnazjalnej. Hr. Koziełrodzka, Podhajczyk p. Trambowia. 5001k

BUCHALTER bilansista, wszechstronnie wyszkolony z kulekietną praktyką w dużym majątku przemysłowym, w hurtowniach kupieckich oraz hurtowni tytoniu — zarządcą jako tak, obznajomiony gruntownie z wszelką manipulacją w zakresie tych działów wchodząca — poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „S. S. 28”. 52g

KUCHARZ, cukiernik dworski, chlubne świadectwa, wiek średni — poszukuje posady od października na ordynaryj. Zgłoszenia pocztą Kielec, Murawica gmina, dla „Kuchacza”. 32g

FRANCUSKO - niemiecki korespondent par excellencje, maszyna, gruntowna znajomość angielskiego buchalterji — poszukuje natychmiast posady handlowej, bankowej etc. Świadectwa zagraniczne — pierwszorzędne referencje. Oferty I. Tenenbaum — 3-Maja 30. 17g

ENERGICZNY, trzeźwy, starszy bufetowiec kelner weźmie bufet na rachunek lub odpowiednią posadę za kancją w dobrze prosperującym interesie. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Siła pierwszorzędna”. 178g

KUSNIERZ pierwszorzędna siła, szuka zajęcie sezonowo w Poznaniu lub w Warszawie. — Łaskawe zgłoszenia przesyłać do Adm. Kurjera pod „Konkurencyjny”. 36g

ZA WYROBIENIE mata lej posady dam wyrobie 50 dolarów. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Wynagrodzenie”. 32g

PANIENKA inteligentna, poszukuje posady do dzieł — sklepu lub jakiegokolwiek. Wymagania skromne. Miejscowość obojętna. Wyjście na własny koszt Nowy Sącz, poste resante Maria Jurczak. 38g

MASZYNISTA mechnik do maszyn parowych motorów spalinywych, nauczyciel rolniczych — poszukuje posady. Kraków, Rynek Kleparski 14, do zezwoleniu domu. 99g

PODMAJSTRZY malarzki żel. betonu, specjalista w budowie żelbetonów — poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Żelazo-Beton”. 51g

FORTEDIANY**PIANINA**

WŁ. BOŁOŃSKI

KRAKÓW 518

PAŁAC SPISKI

ZA WIKT zajmie się gospodarstwem — u samodzielnego — panna inżynierka — nieskazitelnej przeszłości — uczciwa. Zgłoszenia do Administracji Kurjera — „I pomo”. 99g

MAJSTER tartaczny 58 g. leiter, Forraler, Fortier, Friesenberger, religijny rz. kat. z Wschodniej Małopolski, żonaty, pierwszorzędny fachowiec, energiczny, posiadający 16 lat praktyki w kraju a 14 lat zagranicą, z pierwszorzędnymi świadectwami — poszukuje posady w większym tartaku debowym lub jodłowym od zaraz na przystępnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować pod adresem Józef Dzwonki, Sokół, ul. Cieszyńska L. 64. 33g

SZOFR posiadający zarazem praktykę ślusarską poszukuje posady od 15. Zgłoszenia pisemne: Pelnik A., Szczodkowiec — pocztą Szlak pod Obozem. 11g

WŁAŚCICIEL realności, urzędnik państwowy — przyjmie administrację kilku katolickich domów czynszowych za umiarkowanym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kurjera — „Właściciel” — administrator”. 8g

OBEJME posadę tylko na prowincję kaskier, forte tarki — lub do towarystwa. Mogę złożyć kaucję 400 złotych. Zgłoszenia do Administracji Kurjera — pod „Był”. 11g

INTELEKTUALNA panna, która przyjmie posadę do dziecka lub do sklepu. — Zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Płeć”. 30g

SZUKAM posady biurowej. Znam wszelkie czynności biurowe, język polski, niemiecki, angielski. Zgłoszenia: „Dziennikarz” Kurjer, Kraków. 35g

KOWAL egzaminowany podkonnaczk koni, obznajomiony z motorami spalinyowymi — poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia przyjmie Fr. Stenel — pocztą Rybie-nowe — w Krakowie. 91g

Ceny ogłoszeń w dniach powszednich:

za 1 mm w 1 szp.	przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego	zł. 2.60 (str. IV lamowa)
„	„	zł. 2. — (str. IV lamowa)
„	„	zł. 1.30 (str. IV lamowa)
„	„	zł. 0.40 (str. VII lamowa)
„	„	zł. 0.25 (str. VIII lamowa)
„	„	zł. 0.30 (str. VIII lamowa)
„	„	zł. 0.10 (str. VIII lamowa)
„	„	zł. 0.20

Drobne za słowo — treści matrymonialnej dla poszukiwanych pracy — między drobnymi 50% drożej. Za astrzeżenie miejsca dolacza się 25%. Za układ tabelaryczny 50% za układ kolorowy 100% drożej. Ogłoszenia drobne najmnie

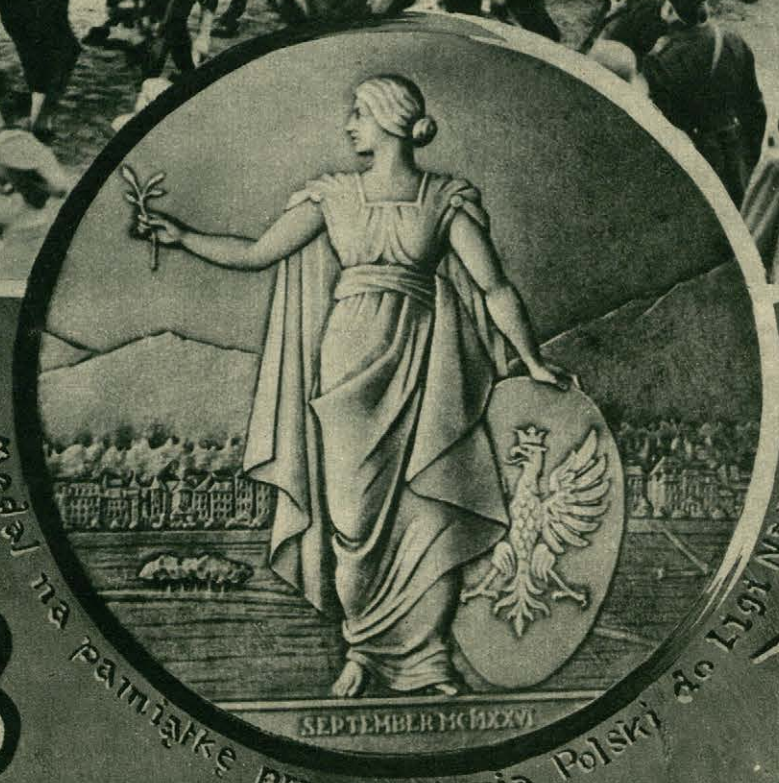
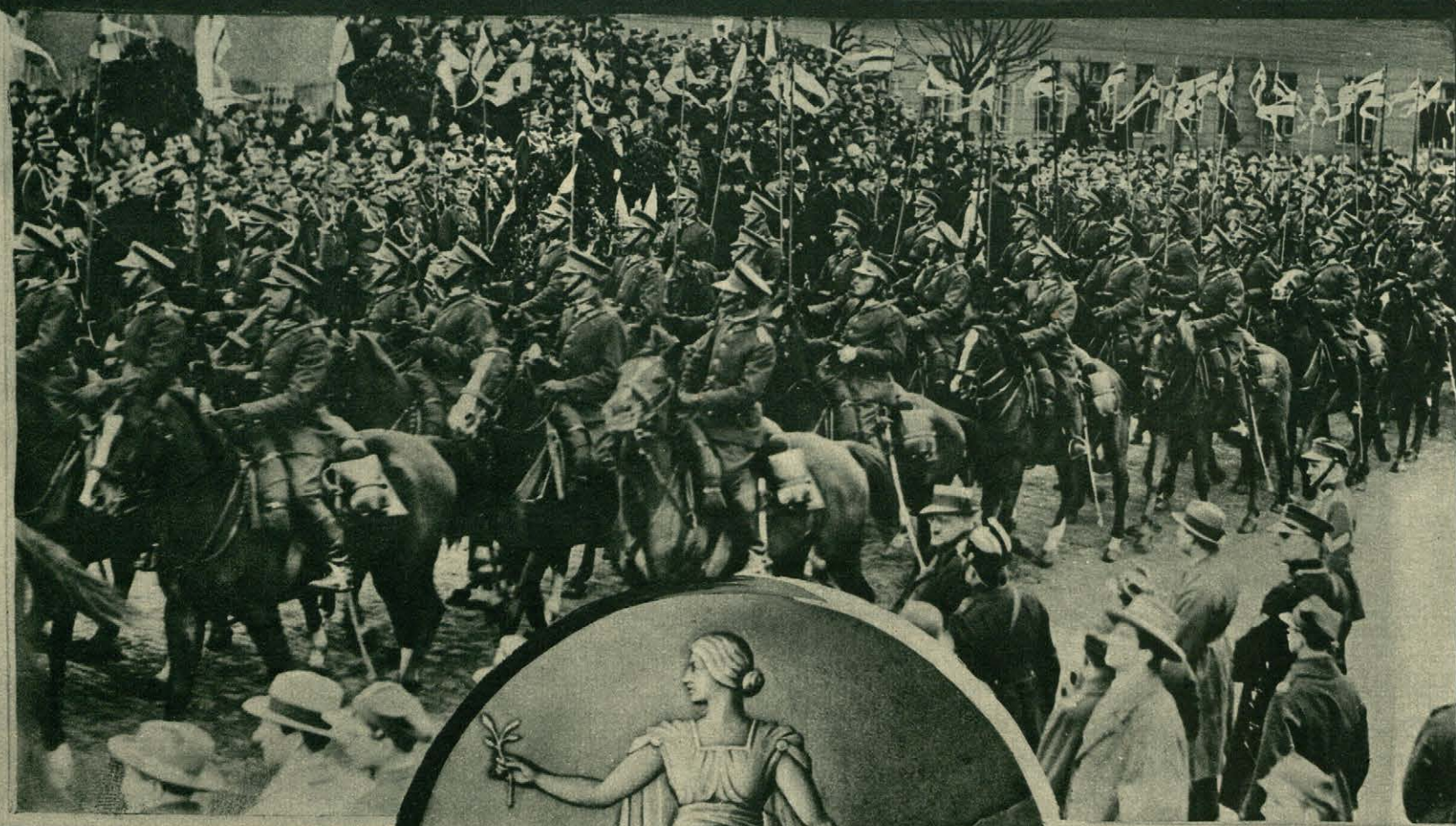
Ceny ogłoszeń w niedziele i dnie świąteczne:

za 1 mm w 1 szp.	przed tekstem lub wśród artykułu wstępnego	zł. 3.80
„	„	zł. 2.50
„	„	zł. 1.70
„	„	zł. 0.50
„	„	zł. 0.30
„	„	zł. 0.40
„	„	zł. 0.12
„	„	zł. 0.20

Drobne za słowo — treści matrymonialnej dla poszukiwanych pracy — między drobnymi 50% drożej. Za astrzeżenie miejsca dolacza się 25%. Za układ tabelaryczny 50% za układ kolorowy 100% drożej. Ogłoszenia drobne najmnie

PROSPEKT.

KSIĘGA PAMIĄTKOWA



Medal na pamiątkę przystąpienia Polski do Ligi Narodów.

1918 1928 DZIESIECIOLECIE POLSKI ODRODZONEJ

WYDAWNICTWO I NAKŁAD
ILUSTROWANEGO KRYTERA CODZIENNEGO I ŚWIATOWIDA
KRAKÓW - WARSZAWA

W bieżącym roku upływa **dziesięć lat** od chwili odzyskania niepodległości Państwa Polskiego.



Dla upamiętnienia tej rocznicy przystępuje **Wydawnictwo „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”** do wydania

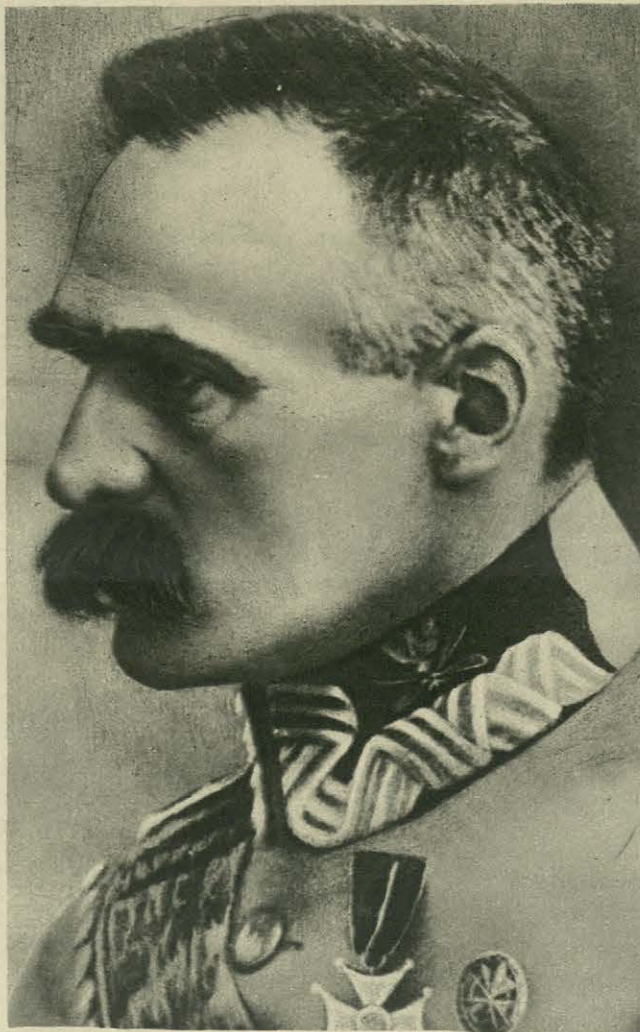
PAMIĄTKOWEJ MONOGRAFJI ILUSTROWANEJ.

Podjmując olbrzymi trud zobrazowania w tem dziele całokształtu dziejów i życia odrodzonej Rzeczypospolitej, Wydawnictwo zdaje sobie sprawę, że monografia ta musi się stać **dokumentem żywym i barwnym**, który świadczyć ma bezstronnie o rozmiarach polskiej myśli twórczej i o tej wieczystej intensywności polskiej pracy i woli, świadczącej się przed całym światem ogromem pozytywnych wyników.

Udział **pierwszorzędných piór** uczonych, literatów i artystów, na tle

**kilku tysięcy specjalnych
zdjęć fotograficznych,**

odmalowujących najciekawsze i najwybitniejsze zjawiska ze wszystkich dziedzin życia zmartwychwstałej Rzeczypospolitej, zapewnia temu dziełu powagę i **bezwzględną obiektywność** w traktowaniu poszczególnych tematów, ludzi i zdarzeń.



W związku z rozpoczęciem prac, redakcja zwróciła się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, do Wysokiego



Rządu R. P. i wybitnych naszych czynników społeczno-narodowych z prośbą o **współpracę i poparcie zamierzeń**, na co otrzymała wiele serdecznych słów zachęty i głębokiego zrozumienia dla podjętego zadania.

Z pomiędzy autorów, którzy **dotychczas** bądź już nadesłali nam swe prace, bądź współpracownictwo przyrze-

kli, wymieniamy: pp. ministrów G. Czechowicza, A. Kühna, E. Kwiatkowskiego, J. Moraczewskiego, W. Staniewicza, Kom. gen. w Gdańsku min. H. Strassburgera, wicemin. spraw zagran. dra Alfreda Wysockiego, b. prez. Rady Min. A. Ponikowskiego, b. min. W. Chodźkę, W. Makowskiego, J. Michalskiego, W. Stesłowicza, pp. prof. Uniw. Wł. Abrahama, T. Banachiewicza, St. Ciechanowskiego, Z. Cybichowskiego, prez. Kom. Kodyf. Fr. Ks. Fiericha, E. Frankowskiego, F. Kopere, L. Korczyńskiego, T. Malarskiego, A. Peretiatkowicza, Eug. Piaseckiego, St. Rygla, L. Staniewicza, St. Srebrnego, E. Taylora, St. Wędkiewicza, woj. dra M. Grażyńskiego, p. wiceprez. Banku Polsk. dra F. Młynarskiego, pp. dra W. Bunikiewicza, dyr. Urzędu Emigr. St. Gawrońskiego, dra J. Grzymala-Grabowieckiego, prof. Cez. Jellentę, dyr. inż. Krzyżankiewicza, kust. dra M. Morelowskiego, dra J. N. Millera, dra M. Orłowicza, ppulk. szt. gen. St. Roweckiego, dyr. Tow. Szt. Piękn. A. Schroedera, dra T. Szydłowskiego, dyr. A. Uziembłę, i t. d.

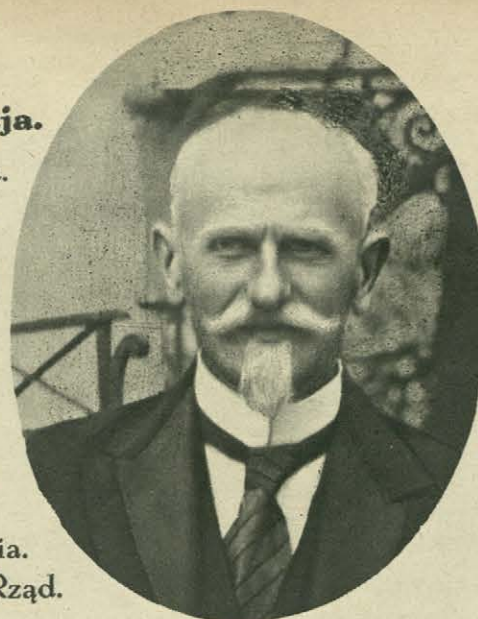
Idą czasy, których znamieniem będzie wyścig pracy,
jak przedtem był wyścig żelaza,
jak przedtem był wyścig krwi...

J. R. K.

Treść monografji:

I. Położenie kraju, dzieje, ustrój, administracja.

1. Geografja, etnografja i demografja.
 - a) Obszar, granice, ludność. b) Klimat, gleba, flora, fauna.
 - c) Narodowości i grupy etniczne.
 - d) Życie, zwyczaje, obyczaje, kostjomy.
2. Zarys dziejów dziesięciolecia (od r. 1914).
 - a) Dzieje oręża polskiego w czynie i pieśni.
(Boje legionowe. Walki o Śląsk. Oswobodzenie Ziemi
Poznańskiej i Pomorza. Epopeja Lwowa. Wilno i sprawa
wileńska. Wojna polsko-bolszewicka).
 - b) Godła i barwy państwowe, pieczęcie, znaki i odznaczenia.
 - c) Konstytucja, Prezydent Rzeczypospolitej, Sejm, Senat, Rząd.



*Pierwsze dziesięciolecie, które upłynęło
od chwili odzyskania niepodległości naszego
państwa, niech będzie podmiotem do jeszcze
więcej wzmożonego zgodnego wysiłku całego
narodu, dzięki któremu musimy zbudować
mocarstwową potęgę Rzeczypospolitej,
szczęście i dobrobyt wszystkich jej obywateli.*

Łukaszewski

3. Ustrój administracyjny i polityka państwa.

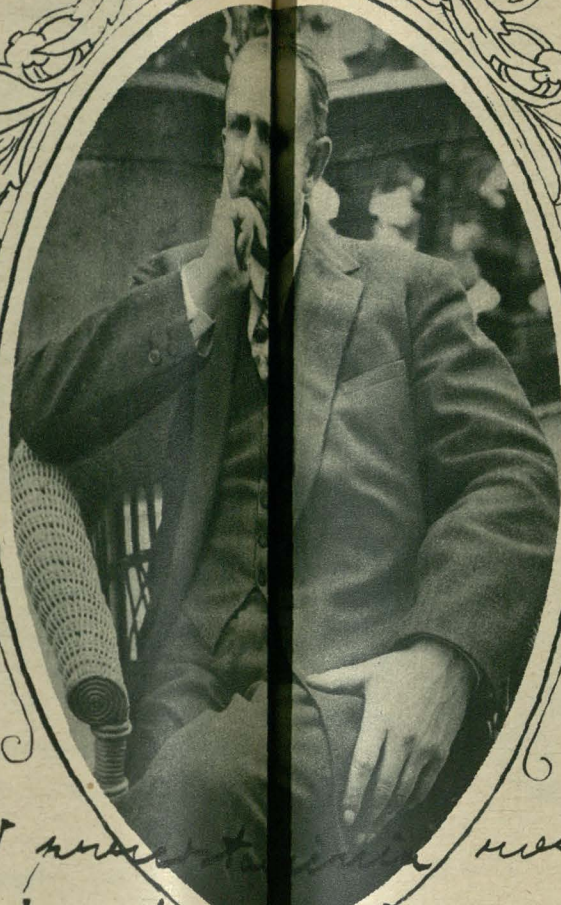
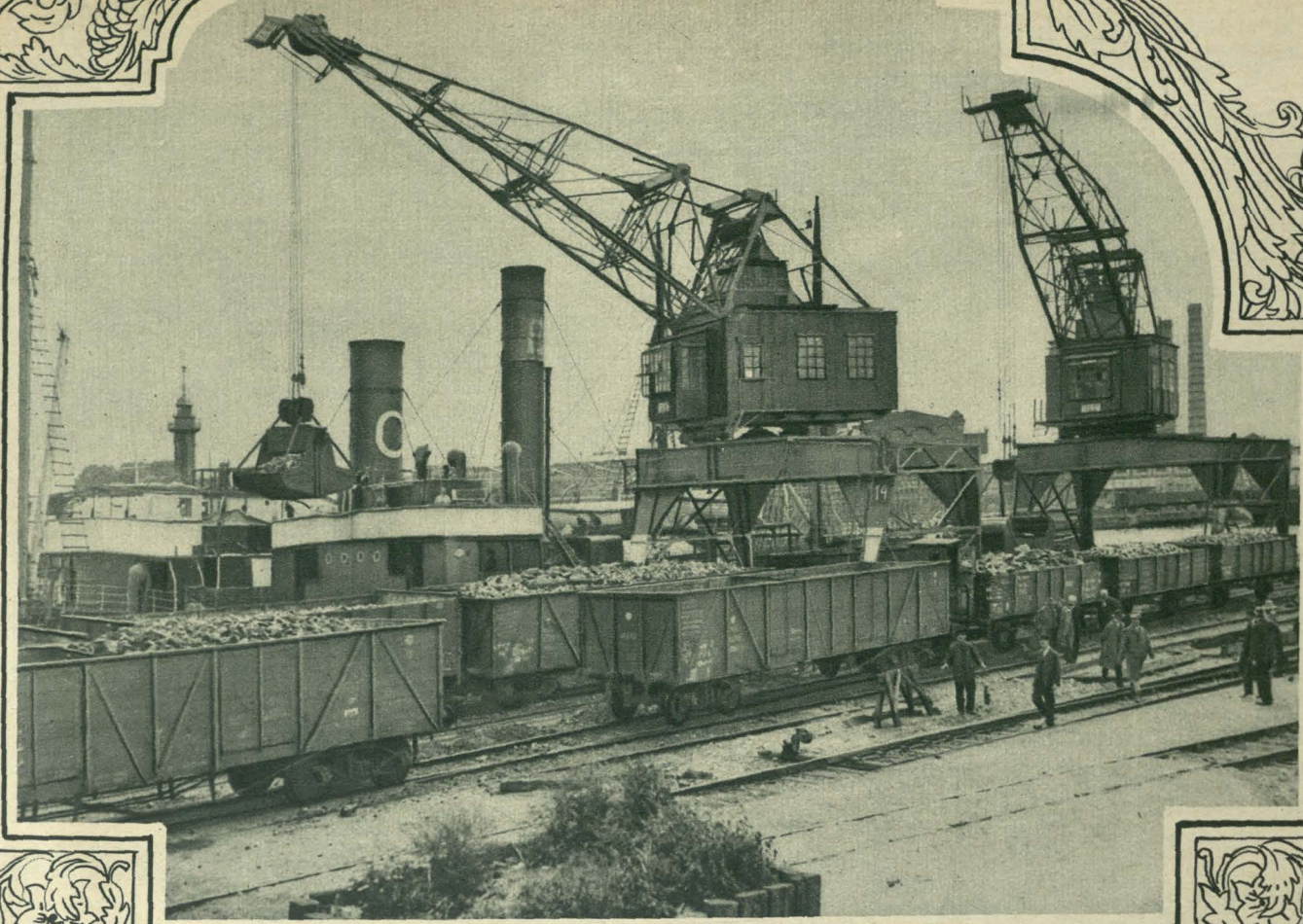
- a) Administracja polityczna i ustrój samorządowy.
 - b) Podstawy i kierunki polskiej polityki wewnętrznej.
 - c) Polska na terenie międzynarodowym.
 - d) Placówki polskie za granicą.
 - e) Placówki państw obcych w Polsce.
 - f) Wolne miasto Gdańsk.
- ### 4. Sądownictwo, ustrój prawny i kodyfikacja.
- ### 5. Obrona i bezpieczeństwo kraju.
- a) Wojsko Rzeczypospolitej.
 - b) Marynarka wojenna.
 - c) Korpus Ochrony Pogranicza.
 - d) Władze bezpieczeństwa.
- ### 6. Władze kościelne.
- a) Kościół katolicki.
 - b) Inne wyznania.

Odręczne pismo P. Prezydenta Rzeczypospolitej dla Wydawnictwa:
„Dziesięciolecie Polski Odrodzonej”.



II. Krajoznawstwo, roboty i budowie publiczne, komunikacja.

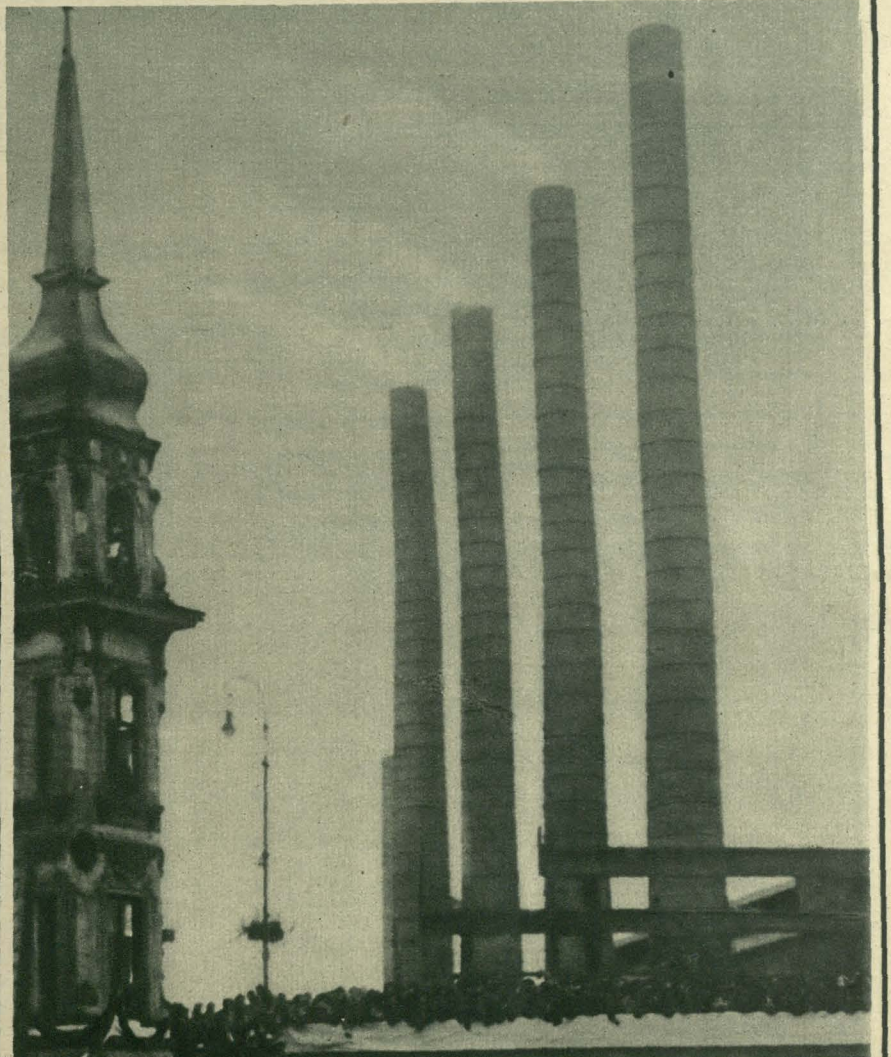
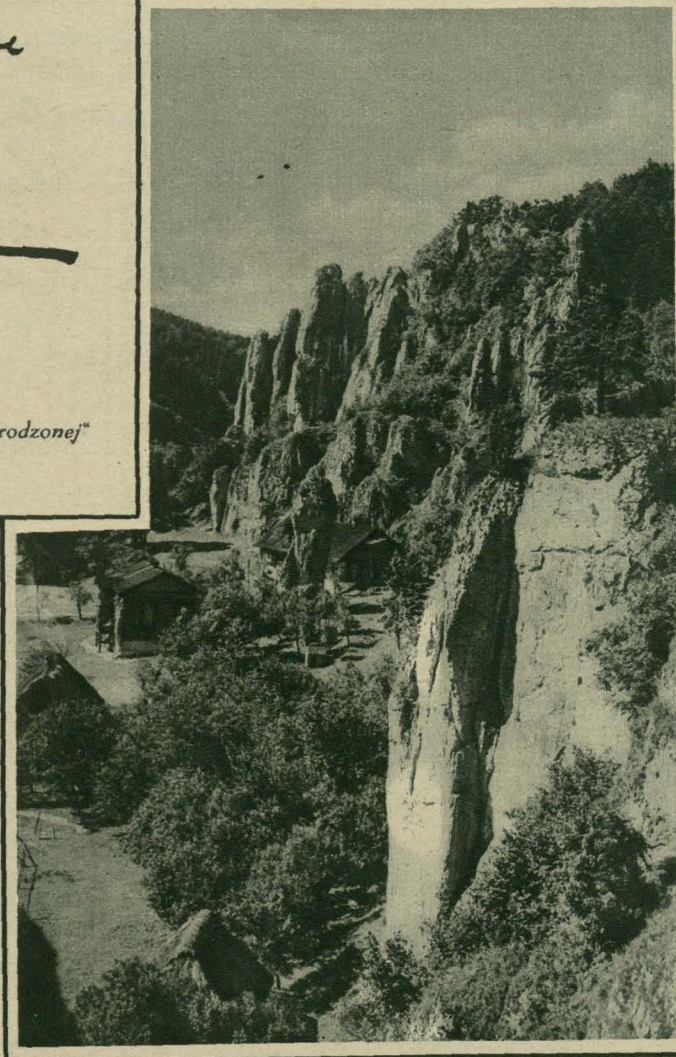
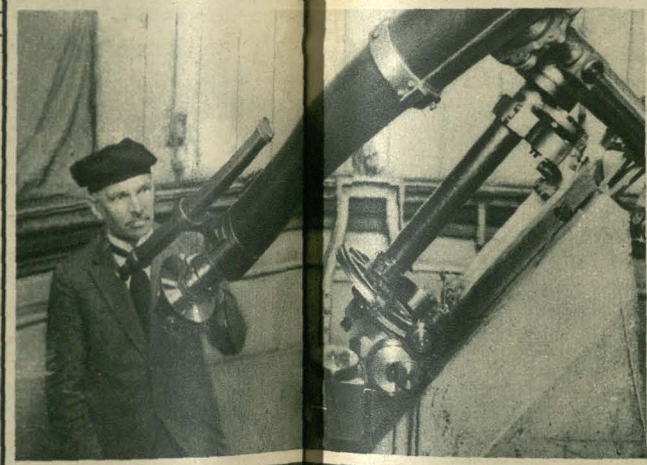
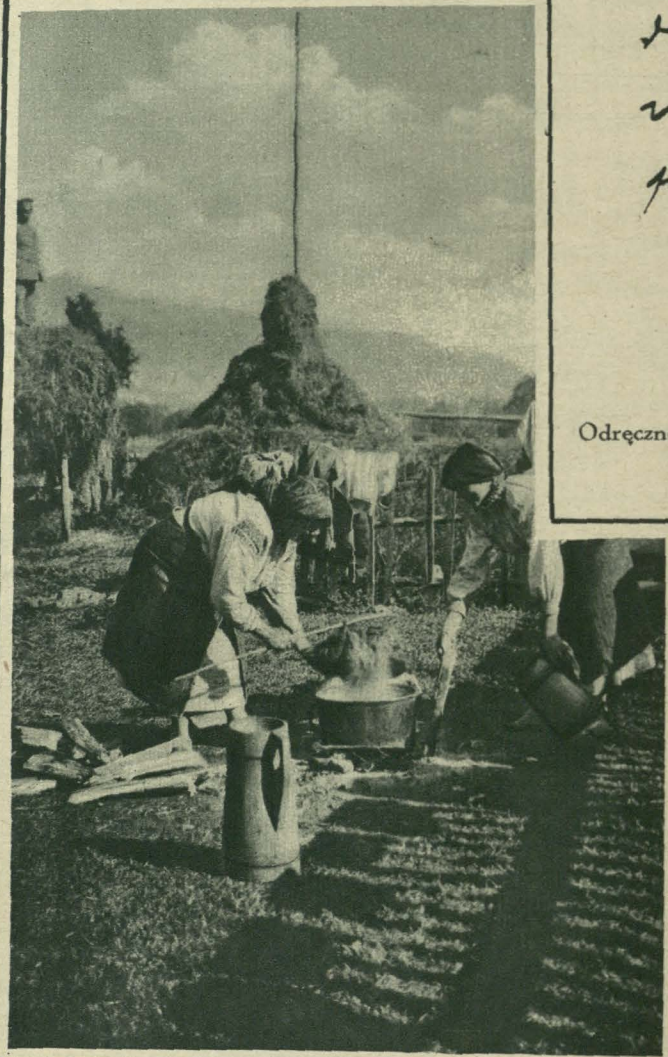
1. Podróż po odrodzonej Polsce.
 - a) Miasta, wsie, dwory, osiedla, kolonie.
 - b) Kościoły, klasztory, zamki, pałace.
 - c) Miejscowości klimatyczne i zdrojowiska.
 - d) Pejzaż i turystyka.
 - e) Odbudowa kraju.
2. Życie samorządowe i regionalizm.
 - a) Samorząd miast i wsi.
 - b) Samorząd gospodarczy — (Izby handlowe, rolnicze, rzemieślnicze i t. d.).
 - c) Regionalizm kulturalny i obyczajowy.
3. Komunikacja.
 - a) Kolejnictwo. b) Poczta, telegraf, telefon i radjo. c) Drogi i mosty. d) Żegluga morska i rzeczna. Regulacja rzek. e) Automobilizm. f) Lotnictwo.



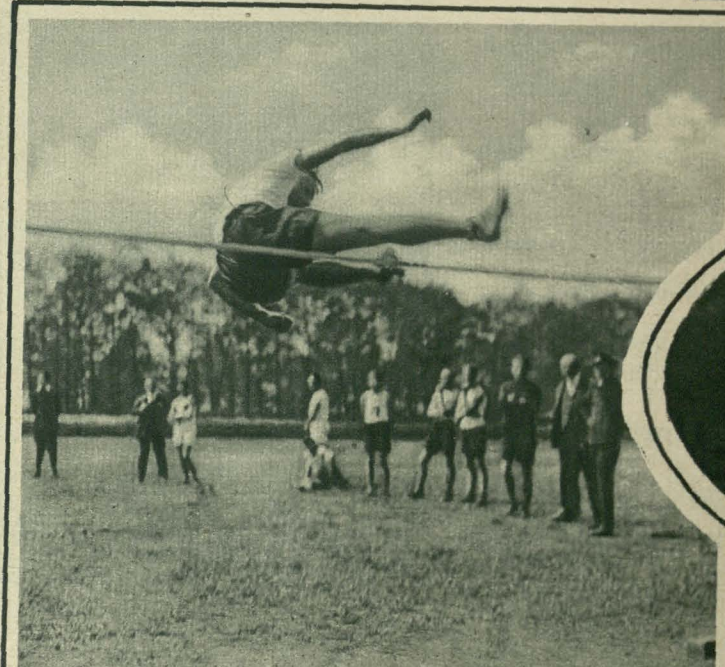
Tutaj przedstawiamy wiersze
 Polscy i obywateli naszego
 społeczeństwa do obchodzenia
 niepodległości państwa na
 proparcie i wianie.

J. Bartel

Odręczne pismo p. prezesa Rady Ministrów dla wydawnictwa: „Dziesięciolecie Polski Odrodzonej”



Ilustrowane wyjątki z dzieła:
 „Dziesięciolecie Polski Odrodzonej”



III. Praca, kultura, sztuka.

1. Sprawy społeczne.

- a) Podział zawodowy i społeczny ludności.
- b) Ustawodawstwo społeczne w Polsce.
- c) Ubezpieczenia społeczne i opieka społeczna.
- d) Praca i płaca zarobkowa.



Wskazuję mi w paucy oryginalne wy-
mien i jedyny z gat. Amur. wawich. Bracia wamto!
— postawienie do przedmiotów i ich wamto.

W Pałacu, gdzie w dziedzinie nauki i sztuki jest
tyle słonecznych i ułaskotanych ludzi, i narwa. go-
ściu patriotycznych serc, a więc i potęg. po-
bitowca naszego i wszystkich tych, co nam braci
zostać muszą i potrafią i interesu i zysku nie szukają.

24g) znowu gwiazda w dyplomie i samowładztwo.
Historycznemu ujęciu wybitnie narodził się, a myślenie o po-
nowym kierunku leżą u podstawy Polonii ujęciu
czytelna do myślenia historycznemu przedstawia.
jednocześnie napisał o sztuce, że ponieważ artysta,
zgodnie z tym narodził Polonię, stworzył jej dzieło, a
nie ma, a myślenie Polonii, znowu sztuka i jej
nie wyraża, a myślenie o sztuce, a myślenie
faktu i myślenie. W historycznym ujęciu mamy ujęcie
i ujęcie Polonii ujęcie na myślenie, a myślenie
indywidualności Marcina Piłsudskiego, która
urodziła w historycznym przedstawieniu.

Prof. J. Szymanski

- ### b) Zagadnienia pracy w Polsce w odniesieniu do stosunków międzynarodowych.

2. Emigracja polska i życie Polaków za granicą.

3. Ruch umysłowy.

- a) Oświata i szkolnictwo. — b) Nauka.
c) Literatura, prasa. — d) Muzyka. — e) Teatr.
f) Kino i film.
g) Malarstwo, — rzeźba,
grafika.

- h) Sztuka ludowa.*
- i) Przemysł artystyczny.*
- j) Architektura.*
- k) Muzealnictwo.*
- l) Zabytki archiwalne i biblioteki.*

3. Wychowanie fizyczne i sport.

- a) Hippika.
b) Kolarstwo.



Trinise let jednako bjele pojavit' se moraju, i
druzi narodi, jer bogati u sili trivom. Ali jednako
dugije druzinstva primisijem njezi i tako shla-
vanom, i u slobodj ludima gnuha jingstje mi
znanijem jednj primisijem naroda i ludu
bistrom i trivom narodu i u primisijem
jige naroda primisijem naroda jingstje naroda,
primisijem i naroda i jige, i jige naroda
istje naroda.

August Hand. Hand
P. H. C.



Skiefo przedstawiające nowoj
Polska! we wskazywał przebiegac szera
w historyczna ich uposci od chwili
odzykowania niepodleglosci polskiej
niezaprzeczenie do ugruntowania w
spoleczenstwie jednorodnosc i jednolito
zbiornego wysilku, co spotegnowac
wielka wiernosc w polskosc polska
polskiego.

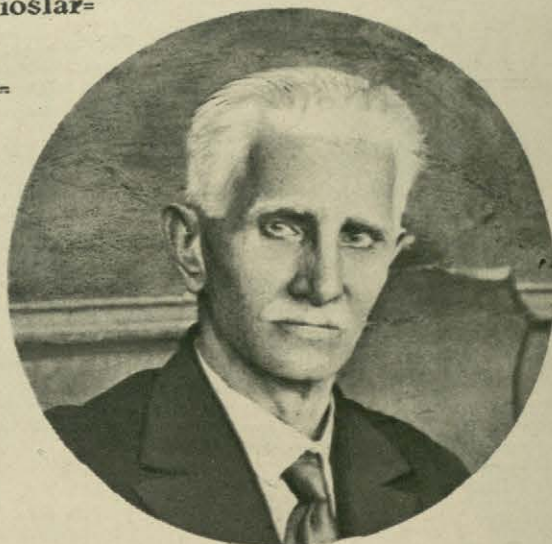
J. P. Schwaner

21/5 1988.

Do rodziców Niepodległości trakt o mi-
nistrze i o. n. n. pracować bez przerwy,
bez wytechniczenia...

Ignaz Daxner

- c) Wioslarstwo.
d) Narciarstwo.
e) Hokej.
f) Tenis.
g) Łeśnianie.



- b) Piłka nożna.
- i) Atletyka.
- j) Inne działy sportu i gry ruchowe.

IV. Gospodarstwo narodowe.

1. Majątek narodowy.

2. Skarb, finanse i waluta.

- a) Budżet państwa i ustrój podatkowy.
- b) Ustrój walutowy i kredytowy.
- c) Budowniczowie równowagi finansowej i stabilizacji pieniądza.
- d) Przedsiębiorstwa państwowe i monopole.
- e) Bank Polski, banki państwowe i prywatne, Kasy Oszczędności i Spółdzielnie kredytowe.
- f) Giełda, spółki akcyjne i Towarzystwa ubezpieczeń.
- g) Gospodarka polska na terenie międzynarodowym.

3. Rolnictwo.

- a) Uprawa roli i produkcja roślinna.
b) Hodowla zwierząt.

- c) Rybołówstwo.
- d) Leśnictwo.
- e) Łowiectwo.
- f) Przemysł rolny.
- g) Ustrój własności rolnej.
- h) Naprawa ustroju rolnego (melioracja, komasacja, reforma rolna).
- i) Kredyt rolny i banki rolne.
- j) Domeny państwowe.
- k) Organizacje rolnicze.
- l) Szkolnictwo rolne.

Jedną metodę tworzenia postępu i ewolucji w rozwoju państwa i narodów: metoda negatywna i pozytywna. Metoda negatywna prowadzi na zesławianie wszelkich zaniedbań i błędów, na spieranie wszystkich faktów i postulatów, które nie zostały zrealizowane, wypychanie prawdy, porażek i braków. Jest to jakby metoda bezwzględna, gdyż stawianie postulatów i programów nie jest niczym ograniczone. Na tej drodze można zawsze namalować ten czarny obraz, jaki tylko się pragnie stworzyć.

Metoda pozytywna, metoda krytyki problemów, rozwiązań, osiągnięć zwycięstw, przełamanych trudności, osiągniętych rezultatów, jest z natury metody postępu, metody, której punktem wyjścia musi być pełna warunków, w których ta walka zwycięstwa się dokonuje.

Gdybyśmy dziś mogli odtworzyć na chwilę ^{spółczesny} obraz sytuacji Polski w listopadzie 1918 r., to prawdopodobnie najwięcej optymistów załamałby bezradnie ręce, namalując realny obraz sytuacji Polski, w jakiej ona się znajduje w r. 1928. Niezgodnym ideałom.

Wielkie plamy i opary wojenne nasładowe, nieustalony granic państwa, dezorganizacja wewnętrzna, setki tysięcy sierot i wdów, zniszczone miasta, zniszczone ziemie, zniszczone, zniszczone

zniszczone, fabryki zrujnowane, maszyny wyrzuczone, wóty pralowane, przez niechęć walut, tabor kolejowy wrażliwy na postępującą potrzebę, masowy głód i choroby, brak armii, administracji, brak uzbrojenia, brak doświadczonych państwowych i niepewność form ustrojowych, to tylko odzwierciedlenie słów niezdolne do odtworzenia ówczesnej tragicznej sytuacji.

Wierzę, iż dziś posługując się metodą negatywną, możemy Tatrą i baranami postawić czoła temu pierwotnemu dziesięcioleciu drugiego samodzielnego bytu nie dokonana. Repetitorium, pro trudności, rachunek nierozwiązanych postulatów, byłby niewykonalny i długi i prawdziwy. Wiele trudności tamci nie byli w stanie przetrwać z przeciwnościami losu. Ale droga przebyta w ciągu tego pierwszego, najtrudniejszego dziesięciolecia, dziesięciolecia ^{przemysłowego} improwizacji na każdym polu nie może nie napawać wiarą w niepożyte siły odporne i siły twórcze państwa polskiego.

Budujemy nową, od podstaw nową Polskę. Tworzymy stanki i armii, kolej i administrację, budujemy fabryki, podnosimy produkcję i konsumpcję, dirigujemy wytwórczość rolną, organizujemy państwo i jego stosunek do innych państw, wybijamy nowe drogi w wielość morskich, badamy rawarstwo wewnętrzną naszą ziemi, planujemy podział i kierunki nowego prawa. Ale ponad ten przemysł i kłopotanie wytworzenia nowego człowieka w Polsce. Człowieka zorganizowanego i indywidualnego z innymi ideałami społecznymi i państwowymi, człowieka wierzącego w swoje siły, a nie planowego i odważnego, człowieka o głębokim poczuciu praw innego człowieka i innych państw, człowieka znajdującego prężność w swojej pracy i w trudności. Wreszcie ten mi Tatrą jest - bez historycznej perspektywy - do nowego analizy.

Ale dziś musimy na wiele godzin pracy obywateli stworzyć dziś, iż pierwsze pokolenie po niepodległej Polsce pracowało z największym przywiązaniem, z pełnym samozaparciem się dla utwardzenia granic i fundamentów państwa i dobrobytu przynależnego w Polsce pokolenia.

Sten aluowk.

4. Przemysł:

- Górnictwo i hutnictwo. — b) Maszynowy i metalowy.
- Elektryczny. — d) Tekstylny i konfekcyjny. — e) Chemiczny. — f) Ceramiczny. — g) Papierniczy i graficzny.
- Drzewny. — i) Garbarski i skórniczy. — j) Spożywczy.
- Budownictwo mieszkaniowe. — l) Inne przemysły.
- Organizacje przemysłowe.

5. Rzemiosło.

6. Wolne zawody.

7. Handel.

- Wewnętrzny: Kupiectwo. Wystawy, targi i jarmarki.
- Zagraniczny (Import, eksport, tranzyt).
- Organizacje handlowe.



Dzieło ukaże się z końcem b. r. w języku polskim i osobno

w języku francuskim, angielskim i niemieckim

w rozmiarach

1000 stron druku, formatu albumowego, na papierze ilustracyjnym, w kilkudziesięciu tysiącach egzemplarzy

W ciągu długiej niedoli przeżyliśmy u nas wielki naród bez państwa. To też, nie bawąc się różnicami dzielnicowymi i na różni w dziełach: polskich, Frana z japońskim fanatyzmem przystąpił do państwa i przystąpił dla państwa poświęcić

Sten aluowk.

i rozpowszechnione będzie nie tylko w kraju, lecz i we wszystkich zakątkach świata, gdzie tylko żyją Polacy i kwitnie praca myśli i rąk polskich.

Wydawnictwo „I. K. C.”, licząc się z krótkim terminem czasu, który pozostaje do wykończenia dzieła, **prosi instytucje, organizacje, miasta i t.p.**, które interesują się tą monografią, o zgłaszanie

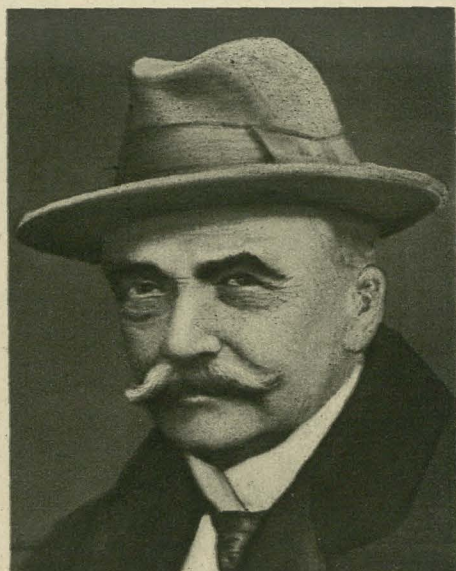
swoich życzeń wprost do Redakcji dzieła: „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, Kraków, Wielopole 1, z dopiskiem na kopercie: „Dziesięciolecie Polski” — najpóźniej do dnia 31 września 1928 roku.

Dzięki skrupulatnemu zbadaniu zgromadzonego materiału, nie przedostanie się do pomnikowego dzieła nic takiego, co nie oznacza szczególniejszego argumentu pracy i rezultatu i nie jest związane **istotną swoją wartością z dorobkiem Polski odrodzonej.**

Pomnikowy charakter dzieła i bogactwo jego treści czynią wydawnictwo to wartościowym i niezastąpionym

dla każdego Polaka,

oraz niezbędnym dla wszystkich warstw społeczeństwa — zarówno na obszarze Polski, jak wśród całej naszej, tak licznej,



a rozrzuconej po wszystkich krajach Europy i Ameryki, emigracji zagranicznej.

„Dziesięciolecie Polski“ dzięki swojej zupełności i dokładności informacyjnej, oraz dzięki monumentalności i wysoce estetycznej swej szacie zewnętrznej,

znajdzie się w każdym polskim domu,
w każdej **polskiej szkole**, w każdym **polskim urzędzie** w Polsce, czy zagranicą, a nadto w każdym **przedsiębiorstwie** i w każdej **instytucji publicznej**: czy to na stole w poczekalni **lekarza, adwokata**, inżyniera i przedstawiciela innych wolnych zawodów, czy w poczekalni **banku**, przedsiębiorstwa **przemysłowego**, lub **handlowego**, czy instytucji **społecznej**.

Dzieło to jest dostępne dla wszystkich, potrzebne dla wszystkich i **niezbędne dla wszystkich**.

Stanowiąc będzie, zarówno **ozdobę każdego salonu**, jak niezastąpioną **księgę informacyjną i pomocniczą**.

Znajdzie się zatem bez przesady **w ręku każdego Polaka w kraju i zagranicą**.

* * *

Olbrzymi nakład, więc i zapewnienie popularności tej bogato ilustrowanej monografji, która będzie jedynym tego rodzaju dokumentem o znaczeniu nie tylko **aktualnem** lecz i **historycznem**, a więc dziełem pomnikowym dla przyszłych pokoleń, daje sposobność tym najszerszym warstwom, które współdziałały i współdziałają w rozbudowie siły gospodarczej Państwa, **do zaznaczenia w tem dziele pamiątkowem swoich czynów i wykazania swego dorobku**.

Wobec ograniczonych jednak rozmiarów i cenzusu, zastosowanego przez redakcję wydawnictwa, przyjmuje się do tej pamiątkowej monografji materiały, jakoteż życzenia szczególne **tylko od tych organizacji, instytucji i przedsiębiorstw, które otrzymały niniejszy prospekt jako zaproszenie i nadesłały swoje deklaracje najpóźniej do dn. 31 września 1928.**

Materiały te podlegają **ścisłej ocenie ze strony**

redakcji, w jakiej formie będą mogły być użytkowane. W każdym razie mogą zawierać **tylko treść istotną i argumenty rzeczowe** z dodaniem odpowiednich i poprawnych ilustracyj fotograficznych.

CENA EGZEMPLARZA

w płóciennnej oprawie wynosi w zwykłej sprzedaży **60 zł.**

Aby jednak udostępnić najszerszym warstwom społecznym nabycie tej monumentalnej monografji, Wydawnictwo „I. K. C.“ ustaliło, że **prenumeratorzy**, którzy zgłoszą nabycie wymienionej monografji **najpóźniej do dnia 31 września 1928 roku i prześlą zaliczkę w kwocie 10 zł. równocześnie ze zgłoszeniem**, otrzymują

zniżkę 20 zł.

na każdym egzemplarzu, to znaczy, że płać za egzemplarz w płóciennnej oprawie 40 zł. i tą nadto ulgę, że dalszą należność **splacają w 4 ratach po 5 zł. miesięcznie**, a pozostałą resztę w kwocie 10 zł. płać przy odbiorze dzieła za zaliczką, opłacając zarazem koszty przesyłki pocztowej. Płacąc tedy minimalną kwotę miesięcznie, nabywają dzieło za $\frac{2}{3}$ jego ceny.

Zgłoszenie należy skutecznie w ten sposób, że zamieszczony w niniejszym prospekcie lub w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym“ **kupon** odcina się i wysyła wprost do administracji dzieła: **„Ilustr. Kurjer Codzienny“, Kraków, Wielopole 1.** (Dziesięciolecie Polski).

Wprowadzając powyższe ulgi, Wydawnictwo „I. K. C.“ pragnie, aby to wielkie pamiątkowe dzieło, znalazło się **w każdym polskim domu**, dla tych zaś wszystkich, którzy nie mają sposobności inną drogą stworzyć sobie obrazu odrodzonej Rzeczypospolitej było

łatwym sposobem poznania najwybitniejszych szczegółów olbrzymiego trudu i zjednoczonego wysiłku mózgu, serca i rąk wolnego Narodu, na których wyrosło i dojrzało mocarstwo-
we stanowisko wskrzeszonego Państwa.

Po uregulowaniu nakładu, które nastąpi z końcem września, **żadnych ulg ani zniżek nie przyznaje się.**



KUPON DO ODCIĘCIA.

Do Wydawnictwa „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“
(Dziesięciolecie Polski).

Kraków, Wielopole 1.

Zamawiam ilustrowaną monografię: **„Dziesięciolecie Polski odrodzonej 1918–1928“.**

Egzemplarz w płóciennnej oprawie za cenę 40 zł.

Wpłacam równocześnie (czekiem, przekazem) na poczet ceny kwotę **10 zł.**, a resztę zobowiązuję się płacić w 4 ratach miesięcznych **po 5 zł.** regularnie co miesiąc i nadesłane dzieło wykupić za zaliczką w kwocie 10 zł., opłacając zarazem koszty przesyłki pocztowej.

Zamówienie niniejsze jest **nieodwołalne**. — Płatne i zaskarżalne w Krakowie. — W razie niezapłacenia jednej raty cała należność jest płatna natychmiast.

Imię i nazwisko.....

Zawód i stałe miejsce zamieszkania.....

Dokładny adres dla przesyłki (miejscowość, poczta, kraj).....

Zamówienie winno nastąpić przez podpisanie niniejszego kuponu. Niepotrzebne słowa skreślić.